

KRAKOWSKA

Polskie
złoto

Rewelacyjnie spisali się polscy biathloniści w zakończonych wczoraj w Zakopanem biathlonowych ME zdobywając 7 medali — 3 złote, 2 srebrne i 2 brązowe. Największą niespodziankę sprawiły młode Magdalena Grzywa (złoto i srebro) i Magdalena Gwizdoń (złoto i brąz). Trzeci złoty medal wywalczył Tomasz Sikora.

Więcej w dodatku „Piłkarz”

Sobowtóry



Na sobotnim spotkaniu sobowtórów w Warszawie Edward Gierek serdecznie przywitał się z Aleksandrem Kwaśniewskim.

Białe
pustynie

Palestyńskie dzieci z Hebronu wybierają się na przejażdżkę na wielbłądzie. Burze śnieżne — największe w ciągu 10 lat — nawiedziły ostatnio kraje Bliskiego Wschodu.

Liczba dnia

67

Rosyjskie służby ratownicze ewakuowały w nocy z soboty na niedzielę 67 wędkarzy lodowych, którzy przez prawie dziesięć godzin dryfowali na północnej krze po Zatoce Fińskiej. Kra oderwała się od brzegu w sobotę około 16.30 w pobliżu miejscowości Krasnaja Gorka.

(woko)

Sobotnio-niedzielną wichura pozbawiła prądu 150 wsi w Małopolsce

Ciemności
kryją góry

W sobotę i niedzielę w całej Polsce wiał bardzo silny wiatr. Najsilniejszy na Wybrzeżu, ale w Małopolsce wichura również poczyniła spore spustoszenia, głównie zrywając linie wysokiego napięcia. Według szacunkowych obliczeń w powiatach sądeckim, limanowskim i gorlickim w ciągu ostatnich dwóch dni ponad 150 wsi i dużych przysiółków pozbawionych było prądu. Wczoraj, w chwili zamykania tego numeru gazety, w wielu miejscowościach ciągle trwały naprawy uszkodzonych linii.

Wiatr nadchodzi nocą

Zaczął się w sobotę wieczór. Wiatr rozszalał się nad Beskidem Sądeckim, Niskim i Gorcami. W nocy pozrywane zostały pierwsze linie energetyczne i uszkodzone stacje transformatorowe. Rano nie mogły ruszyć wyciągi narciarskie. Na niektórych odcinkach oblodzonych górskich dróg wicher spychał samochody do rowów.

— Najbardziej dramatyczna sytuacja była w sobotę wieczór. Wiatr uszkodził w wielu miejscach linię średniego napięcia zasilającą okolice Jodłownika w Beskidzie Wyspowym — mówi Krzysztof Steczkiewicz, dyspozytor Rejonu Energetycznego w Limanowej. — Nasze ekipy musiały przebijać się bezdrożami przez zaspy. Niedzielny poranek przyniósł kolejne poważne awarie. Tym razem najbardziej ucierpiały okolice gorczańskiego Lubomierza. Wiatr zerwał przewody, rozbił izolatory i powalił słupy w wielu miejscach. Od godz. 6 rano do wieczora pracowało tam kilka ekip monterskich. Na skutek uszkodzeń linii energetycznych bez prądu były m.in. Mstów, Rupniów, Laszkowa, Nowe Rybie, Młynne, Kostrza, Makowica, Kanina, Świdnik, Przyszowa.

Wyciągi stop

W powiecie sądeckim energetyczne kłopoty spowodowane silnym wiatrem rozpoczęły się w niedzielę rano. Jak poinformował Kazimierz Nieć, dyspozytor ZE w Nowym Sączu, ok. godz. 9 powalone drzewa spadły na energetyczną magistralę przesyłową Biegonice — Krynica. Tam prądu zostało pozbawionych prawie 60 miejscowości, w tym wszystkie wioski wzdłuż drogi od Nowego Sącza do Krynicy oraz część sławnego uzdrowiska. Z braku prądu do godz. 13 unieruchomione były okoliczne wyciągi narciarskie, gdzie zjawilo się wielu miłośników białego szaleństwa.



Monter Bogusław Górski przy transformatorze, na który runął dach zerwany przez wiatr z hali fabrycznej

Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

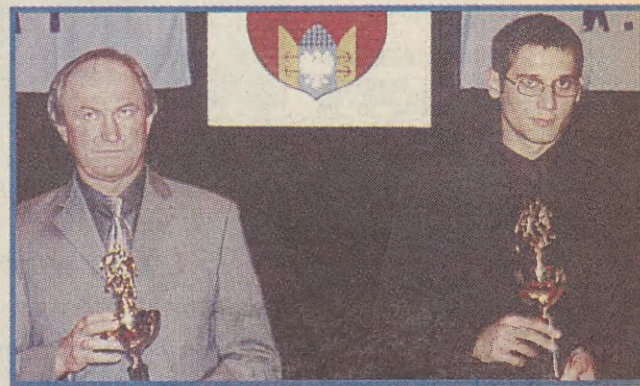
Latający dach

Wczoraj po godz. 15 wichura zerwała główną linię energetyczną Rożnów — Nowy Sącz. Bez prądu zostało 50 wsi i dużych przysiółków. Linie energetyczne zerwane zostały również w Beskidzie Niskim w rejonie Wołowca oraz Krzywej, pozbawiając prądu kolejnych kilkanaście miejscowości. Z powodu trudnych warunków dotarcie do nich nastęczało ekipom monterskim dużo trudności. Szanse na przywrócenie dopływu energii jeszcze przed nocą określano jako niewielkie.

Stanisław ŚMIERCIAK

W plebiscycie „Gazety Krakowskiej” i „Tempa”

Wiślacy dwaj



Fot. Marcin MAKÓWKA

Zdaniem Czytelników „Gazety Krakowskiej” i „Tempa” najlepszym piłkarzem 1999 r. w naszym regionie był zawodnik Wisły, Radosław Kałużny. Tytuł najlepszego trenera przypadł Franciszkowi Smudzie, który w minionym roku doprowadził „Białą Gwiazdę” do mistrzostwa Polski.

Czytelnicy nadesłali do naszych redakcji 10 365 kuponów. Kałużny zwyciężył przed klubowymi kolegami — Arturem Sarnatem i Tomaszem

Frankowskim. W rywalizacji trenerów Smuda wyprzedził Marka Kustę i Aleksandra Brożniaka.

(JK)

Więcej w dodatku „Piłkarz”

Makabryczne morderstwo w Tarnowie

Nóż w brzuchu

Ciało 43-letniego Andrzeja K. znalaziono w piątek w jego mieszkaniu w Tarnowie. Mężczyzna miał podesięnięte gardło i nóż wbity w brzuch. Makabrycznego odkrycia po powrocie do domu dokonały żona i córka denata.

Andrzej K. mieszkał w jednym z bloków przy ul. Księdza Chrzęszcza w Tarnowie. W piątek, ok. godz. 17, sąsiedzi słyszeli głośnie szczekanie psa w mieszkaniu ofiary. Nikt jednak nie przypuszczał, że w tym momencie doszło tam do tragedii. Nie było słychać żadnych odgłosów walki lub wzywania pomocy. Policja prowadzi intensywne śledz-

two w tej sprawie. Na razie nieznane są motywy zbrodni. Ciało zostanie poddane sekcji zwłok.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że ofiara trudniła się sprzedażą alkoholu. W mieszkaniu pojawiali się różni ludzie, bywali też Białorusini i Ukraińcy. Być może, któryś z klientów okazał się mordercą.

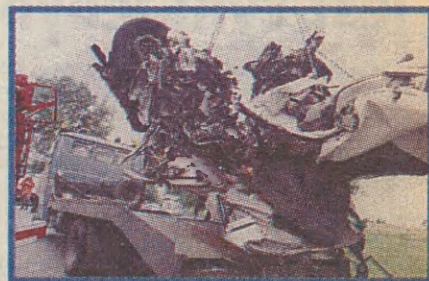
(KF)

Drogi śmierci w Małopolsce

Piątek, godzina 17

Jeśli jest październik, piątek i do tego zbliża się godz. 17, to z dużym prawdopodobieństwem możemy założyć, że na małopolskich drogach wydarzy się wypadek. Według statystyk to najbardziej niebezpieczna pora na naszych drogach.

Najniebezpieczniejszą drogą jest „czwórka” na odcinku Kraków — Tarnów. W ub. roku w 223 wypadkach zginęły na tej drodze 43 osoby. Generalnie w 1999 r. w Małopolsce doszło do 5538 wypadków, w których zginęło 426 osób, a ponad 7 tys. zostało rannych. Co dziesiąty wypadek, który wydarzył się na polskich drogach miał miejsce w naszym regionie. W porównaniu z ub. r. w Małopolsce



Fot. Jadwiga RUBIŚ

wzrosła liczba ofiar śmiertelnych o 7 proc. Mimo licznych akcji policyjnych nadal siadamy za kierownicą po wypiciu alkoholu.

Raport „Krakowskiej” str. 9

Krótko

Powrót do domu

11 lutego, po sześciu miesiącach pobytu w szpitalu w Filadelfii, polskie bliźniaczki syjamskie zostaną wypisane ze szpitala — tę nieoficjalną do tej pory informację potwierdziła w sobotę Krystyna Paleń, matka dziewczynek. Decyzję, w imieniu prof. Scotta Adzicka, o terminie wypisania dziewczynek ze szpitala podjęła w czwartek przełożona pielęgniarek Kelly Burns, która opiekuje się nimi i ma pełne pełnomocnictwa od dyrektora szpitala w Filadelfii.

Nie spoczną

Przywódca Kuby Fidel Castro zapowiedział kontynuowanie — jeśli trzeba, to „co najmniej przez dziesięć lat” — kampanii masowych demonstracji na rzecz powrotu 6-letniego Eliana Gonzaleza, uczestnika ucieczki do USA. „W Stanach Zjednoczonych myślą, że zmęczymy się, lecz my mamy rezerwy na co najmniej dziesięć lat” — powiedział 73-letni Castro, występując na hawańskiej konferencji na temat „problemów globalizacji i rozwoju”. Od ponad dwóch miesięcy, 6-letni Elian pozostaje obiektem politycznie zabarwionej batalii o opiekę nad nim między ojcem na Kubie, popieranym przez rząd Castro, a krewnymi w Miami na Florydzie, wspieranymi przez antycastrowskich emigrantów w USA.

Wrzaski ucichną

Przywódca prawicowo-populistycznej Wolnościowej Partii Austrii (FPÖ) Joerg Haider wyraził w sobotę przekonanie, że udział jego ugrupowania w rządzie nie narazi Austrii na międzynarodowy bojkot. „Należało oczekiwać międzynarodowych wrzasków, ale one po kilku tygodniach ustąpią. Przez lata mnie diabolizowano, a teraz trzeba przyjąć do wiadomości, że wyborca widzi to inaczej, gdyż jesteśmy siłą konstruktywną” — oświadczył Haider w wywiadzie dla najnowszego wydania niemieckiego tygodnika „Der Spiegel”.

Polski przemytnik

Na lotnisku w Limie aresztowano Hiszpana i Polaka, którzy usiłowali odlecieć z Peru z narkotykami ukrytymi w bagażach — podała policja peruwiańska. Hiszpan, który chciał lecieć do Madrytu, próbował przewieźć 9,5 kg kokainy, Polak, który zamierzał lecieć do Amsterdamu, miał w swoim bagażu 5,6 kg kokainy. (PAP)

Trwają zacięte walki o Grozny

Giną, ale się nie poddają

Około 50 bojowników czeczeńskich zginęło w nocy z piątku na sobotę podczas próby opuszczenia Groznego, oblężonego przez siły rosyjskie — podała w sobotę rano sztab wojsk federalnych, na który powołuje się agencja Interfax.



Rosyjscy żołnierze w górzystym rejonie na południu Czeczenii. Fot. CAP

W 25 lat po wojnie

Prochy Hitlera
wsypano do rzeki

4 maja 1945 w jednym z kraterów po bombie znajdującym się w pobliżu bunkra, w którym ostatnie dni życia spędził Adolf Hitler, radzieccy żołnierze znaleźli dwa spalone ciała. Według zeznań świadków mieli to być Adolf Hitler i Ewa Braun. 5 maja przedstawiciele kontrwywiadu III Armii Szturmowej Smersz „zaopiekowali się” zwłokami i przygotowali dokumenty do ich przetransportowania.

Jednak 5 maja nastąpiło przegrupowanie wojsk sowieckich i teren, na którym stała kancelaria i bunkier Hitlera znalazł się pod komendą V Armii. Wtedy to agenci Smerschu III Armii wykradli w nocy ciała i przewieźli je do miejscowości Buch pod Berlinem. Tam w połowym szpitalu nr 496 dokonano ich sekcji. Wszystkie sporządzone na jej podstawie dokumenty przesłano bezpośrednio do Moskwy do szefa NKWD Ławrentija Berii. Patalodzy tak określili przyczynę śmierci: „Znaleziono w jamie ustnej kawałki szkła stanowiące kawałki cienkiej szklanej ampulki. Ponieważ ciało wykazuje wyraźny zapach gorzkich migdałów, zgon był wynikiem zatrucia cjanidem. Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że to Hitler. Jesteśmy tego pewni po rozmowach z jego dentystą jak i osobistą pielęgniarką”. Na końcu pisma znajduje się wzmianka, że do czasu sekcji wodza III Rzeszy pochowano w okolicach miasteczka Buch.

W dwa miesiące później — kolejne przegrupowanie

wojsk. III Armia opuszcza Buch. Jednak jej oficerowie wywiadu nie chcieli rozstać się ze „słynnymi” zwłokami. Ponownie w nocy wykopali oni ciało Hitlera i przenieśli w okolicę miasteczka Rathenow (leży w obecnej Brandenburgii, około 50 kilometrów na zachód od Berlina). Tam po raz drugi złożono je w grobie.

Pod koniec 1945 roku generał porucznik Kobułow, zastępca szefa oddziału ds. jeńców wojennych i osób internowanych, podjął decyzję o ponownym zbadaniu zwłok. Według zeznań wielu świadków przebywających z Hitlerem w bunkrze, miał on popełnić samobójstwo przez strzał w głowę. Tę tezę potwierdzał także znaleziony w bunkrze kawałek odstrzelonej czaszki. 13 stycznia 1946 zostaje powołana kolejna komisja mająca ostatecznie ustalić przyczynę śmierci führera. Kiedy jej eksperci pojawili się w Rathenow zastali tylko pusty dół. Niejaki generał porucznik Selenin, szef kontrwywiadu III Armii

Natomiast rzecznik bojowników czeczeńskich zdementował w sobotę rosyjskie doniesienia o poddawaniu się obrońców Groznego, określając te informacje jako „kłamstwo i propagandę”.

Informujący o sytuacji w Czeczenii w imieniu władz rosyjskich rzecznik Siergiej Jastrzebski oświadczył wcześniej, że w Groznym i w pobliskiej wiosce Staraja Sunża 54 bojowników poddało się przedstawicielom lokalnej prokuratury.

Samoloty rosyjskie bombardowały wczoraj pozycje bojowników czeczeńskich w Groznym. Jednocześnie w mieście toczyły się zacięte walki. (PAP)

Korespondent „GK”
pisze z Niemiec

rozkazał swoim ludziom, aby w tajemnicy (już po raz trzeci) przenieśli szczątki po Hitlerze. Tym razem trafiły one do miejsca stacjonowania sztabu III Armii, Magdeburga. Pochowano je na działce należącej do domu przy Wetstendstrasse 36.

Z jakiego powodu Selenin wydał taką decyzję, można się tylko domyślać. Gdyby ludzie Kobułowa stwierdzili, że pierwszą obdukcję zwłok Hitlera przeprowadzono niedokładnie, groziło to wielu ludziom poważnymi konsekwencjami.

W roku 1970 posesja przy Wendenstrasse 36 jak i całe miasteczko garnizonowe miały zostać przekazane władzom NRD. Wtedy to Jurij Andropow, wówczas szef partii Leonida Breżniewa z prośbą o wydanie zgody na ostateczne pozbycie się problemu Adolfa. 16 marca 1970 Andropow otrzymał list. Na nim widniała krótka notatka „Zgoda” oraz podpisy trzech wtedy najważniejszych osób w ZSRR Breżniewa, Kossygi-na i Podgornego.

Zachowaną w ścisłej tajemnicy akcję przeprowadziła specjalna grupa KGB. Skrzynię z prochami spalono, a popioły wrzucono do rzeki.

Dariusz LEWANDOWSKI

Clinton wezwał do liberalizacji handlu

Przyszłość
maluczkich

Występując w sobotę na światowym forum gospodarczym w Davos prezydent Bill Clinton wezwał do liberalizacji światowego handlu jako najlepszego sposobu na poprawę sytuacji ekonomicznej krajów rozwijających się.

Według Clintona, liderzy światowej gospodarki powinni opracować wspólną wizję, przewidującą pomoc dla państw biednych. Będzie to najlepsza odpowiedź na zarzuty, że handel przynosi korzyści

tylko bogatym — podkreślił prezydent. „Nie pozostawiajcie maluczkich samym sobie. Nie możemy budować własnej przyszłości bez pomagania innym w budowaniu własnej” — oświadczył Clinton. (PAP)



Okolo tysiąca demonstrantów, przeciwników globalizacji gospodarki, próbowało w sobotę zakłócić przebieg Światowego Forum Gospodarczego. Demonstranci wybijali szyby sklepowe, atakowali policjantów. Usiłowali zbliżyć się do centrum konferencyjnego, jednak siły porządkowe uniemożliwiły ten zamiar. Do incydentu doszło w okolo dwie godziny po przemówieniu Billa Clintona. Fot. CAP

Polityka tak, prezydent nie

Ponad połowa — 58 proc. Amerykanów pozytywnie ocenia politykę prowadzoną w ciągu siedmiu lat rządów prezydenta Clintona, większość jednak (61 proc.) negatywnie wyraża się o samym prezydencie — wynika z sondażu telewizji ABC. Jedyne 39 proc. ankietowanych wyraża żal, że Clinton za rok ustępuje ze sprawowanego przez dwie kadencje urzędu prezydenckiego. (PAP)



Jedna osoba zginęła, a pięć zostało ciężko rannych w katastrofie holenderskiego autokaru z 54 osobami, która wydarzyła się w sobotę wieczorem we francuskich Alpach. Tragedia rozegrała się w pobliżu Saint Martin de Belleville. Autokar, wiozący 48 turystów i sześciu przewodników z Holandii, wypadł z drogi na zakręcie i stoczył się z 30-metrowego zbocza. Według agencji Reutera, wszystkie ofiary wypadku są obywatelami Holandii. W uwalnianiu rannych z rozbitego pojazdu uczestniczyło 90 strażaków i ratowników. Fot. CAP

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Michael
jest tym jedynym

Walijska aktorka Catherine Zeta Jones jest w ciąży — pisze bulwarowy dziennik „Sun”. Ojcem dziecka jest słynny aktor hollywoodzki Michael Douglas, narzeczony Jones.

Zeta Jones jest w trzecim miesiącu ciąży. Poranne mdłości zmusiły ją do zrezygnowania z udziału w uroczystości wręczenia Złotych Globów, nagród filmowych rozdawanych w Hollywood — pisze gazeta powołując się na źródła zbliżone do 33-letniej aktorki.

Według źródła, o ciąży Zety Jones jako pierwsi dowiedzieli się w zeszłym tygodniu jej rodzice.

„Catherine zawsze powtarzała, że chce założyć rodzinę i jest przekonana, że Michael jest tym jedynym” — powiedziało gazecie źródło.

55-letni Douglas niedawno ogłosił publicznie na swojej stronie internetowej zaręczyny z ciemnowłosą pięknością.

„Planujemy pobrać się jeszcze w tym roku. Na razie nie ustaliliśmy jeszcze daty ślubu” — powiedział aktor.

Stypa
za granicą

Litewska straż graniczna aresztowała Jonasa Stonisa z białoruskiego chutoru Strieziunai, gdy niósł swojej siostrze jedzenie na stypę po śmierci szwagra. Granica przebiega przez środek ich wspólnego gospodarstwa. Litewscy pogranicznicy oskarżyli go o przemyt towaru w dużych ilościach.

Dom siostry stoi 100 metrów od domu Stonisa, ale już po drugiej stronie białorusko-litewskiej granicy. Jonas Stonis siedzi teraz w areszcie, gdyż nielegalnie przewiózł przez granicę 75 kilogramów wieprzowiny i pięć butelek wódki przeznaczonych na stypę po mężu siostry. Skonfiskowano mu konia i sanie jako narzędzie przestępstwa.

Mieszkańcy Strieziunai są zaskoczeniu wydarzeniem tym bardziej, że chodzą przez zieloną granicę bardzo często. Głównie do swoich krewnych, którzy po rozpadzie ZSRR znaleźli się pod różnych stronach nowej linii demarkacyjnej.

W wypadku Stonisa i jego siostry białoruscy i litewscy specjaliści od demarkacji wyznaczyli granicę państwową w poprzek ich wspólnego gospodarstwa. (d)



Pierwszy znaczek z Janem Pawłem II, gazety wydane w dniu elekcji papieża i dzień po niej — to tylko niektóre eksponaty zgromadzone przez kolekcjonerów pamiątek papieskich, którzy w sobotę przybyli na ogólnopolską konferencję do warszawskiej parafii św. Barbary. Wśród nich są numizmatycy, filatelisci, bibliofile. Na zdjęciu Wojciech Krzysztof Jankowski z Ciechocinka prezentuje egzemplarz dziennika „L'Osservatore Romano”, wydany w dniu wyboru papieża 16.10.1978. Papieża wybrano o godz. 17.00 a gazeta ukazała się o 18.43.

Fot. CAF

Nielegalna zbrojownia

Pistolet P-83, broń gazową, jednostrzałowe samoróbki, 250 sztuk amunicji gazowej i ostrej, proch strzelniczy, pociski do karabinu maszynowego i narzędzia rusznikarskie znaleziono u 72-letniego mieszkańca wsi Siekierno w woj. świętokrzyskim.

Kieleccy policjanci otrzymali informację, że w Górach Świętokrzyskich koło Bodzentyna mieszka rusznikarz, który nielegalnie zaopatruje w broń przestępców i kłusowników. Zatrzymany utrzymuje, że

uzbrojenie to pozostałość po partyzantach z czasów II wojny światowej i przypadkowe znaleziska. Większość broni i amunicji została jednak wyprodukowana kilkadziesiąt lat po zakończeniu wojny. (PAP)



Ferie zimowe w Karpaczu. Przejazdka na kucyku to dla małego mieszczucha prawdziwa przyjemność.

Fot. CAF

W Koszalinie zmarł pobity trzylatek

Smutny los dzieci

Zmarł trzyletni chłopiec Jakub C., który 8 stycznia ciężko pobity trafił do Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie — poinformował w sobotę oficer dyżurny policji.

Dziecko przeszło poważną operację czaszki. Kuba nie odzyskał przytomności, przez cały czas był podłączony do aparatury podtrzymującej życie.

Dziecko przywieziono do szpitala z Dąbska Pomorskiego. Do nieprzytomnego chłopca pogotowie wezwała matka, twierdząc, że dziecko spadło z pralki. Lekarze stwierdzili kilkudniowy krwiak i obrzęk mózgu, a także „mnogie urazy różnocośowe kończyn dolnych, krocza, kończyn górnych i głowy”, co świadczyło, że chłopczyk był systematycznie bity.

Pod zarzutem ciężkiego pobicia dziecka swojej przyja-

ciółki aresztowany został mieszkaniec Dąbska, 22-letni Radosław Z. Mężczyzna nie przynaję się do winy.

7-letni chłopiec pobity przez matkę trafił do pogotowia opiekuńczego w Lublinie. Zdrowiu dziecka nie zagraża niebezpieczeństwo; matkę zajmie się prokurator.

Policijny patrol natknął się na Ernesta w nocy z piątku na sobotę na ulicy w śródmieściu Lublina. Dziecko miało widoczne ślady pobicia — krwiaki i otarcia na twarzy i głowie. Chłopiec wyjaśnił, że są to skutki karcenia go przez matkę. Pod wskazanym przez chłopca adresem policjanci

zastali jego matkę, 30-letnią kobietę. Ponieważ była pijana została umieszczona w izbie wytrzeźwień. Policja skierowała sprawę pobicia dziecka do prokuratury.

Pijana matka pobiła w sobotę wieczorem w Warszawie swoją 6-letnią córkę. Policja otrzymała zgłoszenie od ciotki dziewczynki. Po przyjeździe na miejsce okazało się, że matka dziewczynki jest pod wpływem alkoholu, a dziecko ma na ciele liczne zadrapania i siniaki. Dziewczynkę przewieziono do szpitala. Lekarze nie stwierdzili u niej większych obrażeń. Dziewczynka została przekazana ciotce. Matkę dziecka przewieziono do izby wytrzeźwień. (PAP)

Za ok. 20 tys. zł zlicytowano 7 obrazów i grafik słynnego włoskiego malarza, architekta i projektanta mody Franco Costy (na zdjęciu), który wziął udział w nocy z soboty na niedzielę w balu charytatywnym w Katowicach.

W czasie balu „Franco Costa — Polsce” zlicytowano także portfel Leszka Balcerowicza za 800 zł. Po 150-300 zł sprzedano książki z dedykacjami ministra finansów oraz obecnego na balu senatora Kazimierza Kutza. Cały dochód z imprezy zostanie przeznaczony na remont oddziału dziecięcego Beskidzkiego Zespołu Rehabilitacyjno-Leczniczego w Jaworzu, gdzie leczą się dzieci z uszkodzonym narządami ruchu oraz ze schorzeniami neurologicznymi i pulmonologicznymi.

Fot. CAF



Zachowanie Janowskiego spowodowały czynniki zewnętrzne

Sprawa dla UOP

Posel AWS Gabriel Janowski oświadczył wczoraj dziennikarzom, że jego zachowanie sprzed dwóch tygodni spowodowane było „nie czynnikami wewnętrznymi”, ale „zewnętrznymi”. Dodał, że zwróci się o wyjaśnienie sprawy do UOP.

Janowski poinformował, że opinia ta jest oparta na orzeczeniu lekarzy, do których zwrócił się wraz z żoną. Zapowiedział, że w poniedziałek poprosi UOP o wyjaśnienie „genezy wydarzeń z dnia 16 stycznia”.

Janowski podkreślił, że w tej chwili nie można określić, jakie to „czynniki ze-

wewnętrzne” mogły spowodować jego zachowanie. W oświadczeniu napisał, że żadnych czynników „nie można wykluczyć”. Nie chciał wprost powiedzieć, czy uważa, że ktoś mu coś dosypał. „To zachowanie było dla mnie i dla moich kolegów niezwykle dziwne, a to się nie bierze tak, z niczego” — mówił Ja-

nowski. Dodał, że nie oglądał relacji telewizyjnej o swoim zachowaniu, bo chciał zaoszczędzić sobie i rodzinie „przykrych obrazów”.

W czasie spotkania z rolnikami dwa tygodnie temu Janowski wykonał dziesięć skoków głośno je licząc, następnie witał się z uczestnikami, całując po rękach kobiety i mężczyzn. Nie poznawał ludzi, niektórych klepał po ramieniu, ale klepanie przeradzało się w agresywne uderzanie. (PAP)

Krótko

Dary dla uchodźców

W sobotę wyruszył do Inguszetii konwój Polskiej Akcji Humanitarnej wiozący dary dla uchodźców z Czeczenii. W trzech ciężarówkach znajdują się dary za 91 tys. USD — ryż, mąka, cukier, makaron, żywność dla dzieci oraz ciepła odzież, koce, pietyki i 1200 zestawów higienicznych. Samochody przejadą ok. 2.750 km przez Białoruś i Rosję. Do Nazrania, stolicy republiki konwój powinien dotrzeć za 4-5 dni. Szefowa PAH Janina Ochojska dziś leci do Nazrania, by na miejscu przygotować dystrybucję pomocy.

Referendum

przed reprivatyzacją

W lutym do Sejmu wpłynęły wnioski o przeprowadzenie ogólnokrajowego referendum w sprawie reprivatyzacji — zapowiedział w sobotę prezes PSL Jarosław Kalinowski. Lider ludowców powiedział, że zebrano wymaganą liczbę podpisów pod obywatelskim projektem ustawy w tej sprawie. Akcję zbiórki podpisów przeprowadziły PSL, SLD i Unia Pracy.

Ratownik i opiekun byli pijani

Siedmioletni chłopiec utonął w zespole basenowym w Aquaparku w Polkowicach. Policja stwierdziła, że jeden z dwu pełniących w tym czasie dyżur ratowników był pijany. Pod wpływem alkoholu był także opiekun dzieci. Do tragedii doszło w sobotę w południe.

Profanacja cmentarza

65 nagrobków zniszczyli nieznani sprawcy w nocy z soboty na niedzielę na cmentarzu parafii Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej. Policja uważa, że sprawcami byli chuligani. Na tym cmentarzu parokrotnie dochodziło już do profanacji. W 1997 i 1998 r. sataniści wyrwali krzyże i wbijali je na odwrót w ziemię.

Pół miliona w „dziuplach”

Pięć „dziupli”, w których ukryte były kradzione, luksusowe samochody odkryła w sobotę olsztyńska policja. Auta warte były w sumie ponad pół miliona zł. W piątek wieczorem olsztyńska policja zatrzymała, według nieoficjalnych informacji, „dwóch olsztyńskich złodziei samochodów z tzw. pierwszej ligi”. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

To nie był śmierzący interes

Prawie 11 mln zł stracił skarb państwa na oszustwach celnych i wyłudzeniach podatku VAT, dokonywanych przez dziesięciu biznesmenów-handlowców oraz 11 celników. Odpowiedzą przed Sądem Okręgowym w Szczecinie. Proces w tej sprawie odroczonego do 15 marca. Tak wielu — 21 — oskarżonych nie odpowiadało dotąd w żadnym procesie przed sądem szczecińskim. W latach 1994-96 sprowadzili oni do Polski ponad 100 transportów kosmetyków, oszukując na ciele i wyłudając nienależny podatek VAT. Celnicy — zdaniem prokuratury — współpracowali z biznesmenami i przemykali oczy na nielegalny proceder. Oskarżeni handlowcy sprowadzali do Polski transporty m.in. dezodorantów, płynów po goleniu, past do zębów i perfum z Zachodniej Europy, znacznie zaniżając ich wartość i ilość. Podawali np. w dokumentach celnych, że w transporcie są kosmetyki o wartości 25 tys. zł, a w rzeczywistości transport był wart prawie 250 tys. Prokuratura obliczyła, że łączna wartość 105 transportów wyniosła prawie 22 mln zł, natomiast deklaracje celne opiewały na 2,4 mln zł. Na tym jednak nie koniec. Sprowadzony do Polski transport wędrował dalej na Łotwę. Biznesmeni występowali wtedy o zwrot podatku VAT należnego eksporterom. Potem kosmetyki wracały do Polski, a ich wartość po tej podróży spadała nawet dwudziestokrotnie.



Jest kasa fiskalna — może bajgla z rachunkiem.

Fot. CAF

Konkurencja nie śpi

Czterej mieszkańcy Gorzowa Wlkp. staną przed sądem za podpalenia i kradzieże samochodów ciężarowych. Straty wynikłe z ich działalności wynoszą ponad 800 tys. zł.

Jak poinformowano w Prokuraturze Okręgowej w Gorzowie Wlkp., prokurator rejonowy oskarżył czterech mieszkańców miasta, którzy w styczniu ubiegłego roku podpalili trzy ciągniki siodłowe volvo znajdujące się na terenie jednej z firm. Straty oszacowano na 305 tys. zł. Z ustaleń śledztwa wynika, że zleceniodawcą podpalenia jest jeden z właścicieli konkurencyjnej firmy.

W toku postępowania ustalono, że dwaj z oskarżonych ukradli w 1996 roku dwa TIR-y o łącznej wartości 360 tys. zł. Ponadto w 1998 roku, skradli kolejny ciągnik siodłowy z naczą o wartości 190 tys. złotych i usiłowali ukraść ciężarówkę o wartości 240 tys. złotych. Wszyscy oskarżeni przebywają w areszcie.

Lekarze nie lubią się uczyć?

Szkolenie w pustej sali

Na sobotnie szkolenie, zorganizowane przez Małopolską Regionalną Kasę Chorych dla lekarzy podstawowej opieki medycznej, przybyło około 50 osób. Zaproszeń wysłano 300.

— Powodem tak niskiej frekwencji są albo rozpoczynające się ferie zimowe, albo brak zainteresowania poszerzaniem wiedzy. I jedno i drugie nie najlepiej świadczy o środowisku lekarskim. Chcielibyśmy, by nasze relacje z lekarzami nie sprowadzały się tylko do stwierdzenia „kasa wypłaci” — powiedział Jacek Kukurba, dyrektor kasy.

Bez względu na to, czy zainteresowanie będzie wzrastać czy też nie, kasa nie zamierza rezygnować z cyklu szkoleń. Odbywać się one mają co miesiąc. To lekarz pierwszego kontaktu ma być

filarem reformy służby zdrowia. Od jego dobrego przygotowania zależy prawidłowa diagnoza i wczesne wykrycie chorób. Stąd pomysł małopolskiej kasy na organizowanie szkoleń.

W sobotę krakowscy onkolodzy (prof. Marek Pawlicki, prof. Stanisław Korzeniowski, dr Małgorzata Klimek i doc. Andrzej Stelmach) przygotowali prelekcje na temat wczesnego wykrywania chorób nowotworowych m.in. raka sutka, narządów rodnych i układu moczowo-płciowego.

— W ciągu roku czas nieprawidłowego diagnozowania

zwiększył się z czterech (1988 rok) do siedmiu miesięcy (1999 rok). Co trzeci chory traci ponad pół roku, dlatego że jest źle badany. W tym czasie choroba postępuje, a szanse na wyleczenie maleją — mówił prof. Pawlicki.

W Polsce co roku przybywa 110 tys. chorych na nowotwory. 27 proc. z nich, ze względu na wczesne stadium wykrycia choroby, ma szansę na całkowite wyleczenie. W Stanach Zjednoczonych odsetek ten wynosi 55 proc. 15 proc. Polaków z nowotworami nie można poddać żadnemu leczeniu, gdyż nie pozwala na to zaawansowany stan choroby. W USA dotyczy to 4-8 proc. pacjentów.

(Nit)

Rozdano nagrody Ogólnopolskiego i Międzynarodowego Festiwalu Filmów Nieprofesjonalnych

Różaniec z kolczastego drutu

W Oświęcimskim Centrum Kultury dobiegł końca IX Ogólnopolski i III Międzynarodowy Festiwal Filmów Nieprofesjonalnych „Kochać człowieka”. Wśród 58 rodzimych obrazów Grand Prix zdobył film „Różaniec z kolczastego drutu”, autorstwa Józefa Kłyka i Wojciecha Wikarka z Zespołu Realizatorów Video Piast w Bieruniu. Złote Serce dla najlepszej produkcji międzynarodowej otrzymał film „Out of the shadow” Hiszpana Jana Baccy.

— Film opowiada o historii brawurowej ucieczki więźnia Oświęcimia Augusta Kowalczyka i ukrywania się we wsi Bojszowy. Produkcja powstała na podstawie autentycznych jego przeżyć — mówi Wojciech Wikarek, współtwórca „Różańca”. — Dla nas jest to już siódma nagroda za ten film, ale myślę, że najważniejsza.

Trzecią nagrodę festiwalu otrzymali Robert Rejdych



Grand Prix Festiwalu za „Różaniec z kolczastego drutu” z rąk prezydenta Oświęcimia odebrał Wojciech Wikarek z Bierunia. Fot. Rafał LOREK

z Trzebini oraz Henryk Lehnert z Oświęcimia. Dla Lehnerta była to już 280 nagroda w dorobku. Przypomnijmy, że oświęcimski filmowiec z największą liczbą wyróżnień wpisany jest do Księgi Rekordów Guinnessa.

Wśród 27 filmów wyświetlanych w kategorii międzynarodowej, jury uznało za najlepszą produkcję hiszpański film „Out of the shadow” Jana Baccy. Patronat prasowy nad festiwalem sprawowała „Gazeta Krakowska”. (RL)



Kazimierz Pazgan, prezes Krajowej Izby Gospodarczej, był inicjatorem wybudowania wyciągu narciarskiego i zagospodarowania tras zjazdowych w swej rodzinnej Kamionce Wielkiej k. Nowego Sącza. Wyciąg wybudowano błyskawicznie na północnym stoku Czarnej Kępnicy, gdzie słońce długo wiośną nie topi śniegu i skąd roztacza się przepiękny widok na odległe góry. Na miejsce można dojechać samochodem, bo droga jest starannie odśnieżana przez stale dyżurujący tam spychacz. (śś) Fot. Stanisław ŚMIERCIĄK

Napad przy magistracie Nożownicy w centrum Krakowa

Dwóch nastolatków zostało w nocy z piątku na sobotę brutalnie napadniętych w pobliżu przystanku przy magistracie na placu Wszystkich Świętych w centrum Krakowa.

Napastnicy użyli noży. Jednemu z pokrzywdzonych, 19-latkowi lekarze musieli usunąć śledzionę. Jego kolega ma uszkodzoną wątrobę. Jedyną winą zaatakowanych chłopców było to, że zapytali grupkę mężczyzn stojących na przystanku o godzinę. Chwilę później dosięgli ich ciosy nożem i z ranami kłutymi przewiezieni zostali do szpitala im. Narutowicza, gdzie poddano ich operacji. Jak twierdzą lekarze, bezpośredniego zagrożenia życia już nie ma. Pierwsze ustalenia dowodzą, że nastolatkowie w żaden sposób nie sprowokowali ataku. Policja poszukuje napastników. (woko)

Krótko

Poselski dar

Poseł ziemi sądeckiej Zygmunt Berdychowski, zadeklarował przekazanie jednej diety poselskiej na odbudowę, spalonego w pożarze, oddziału kardiologii w nowosądeckim szpitalu. Jednocześnie poseł zaapelował do pozostałych sądeckich parlamentarzystów oraz radnych powiatu grodzkiego i ziemskiego, aby poszli w jego ślady. Dar posła AWS to 1900 zł.

Brak zasiłków

Ośrodek Pomocy Społecznej w Zakopanem nie wypłaci części zasiłków za styczeń. Jest to spowodowane niewystarczającą ilością środków finansowych otrzymanych na ten cel z budżetu centralnego. OPS z tego budżetu otrzymał tylko 65 proc. ze złożonego zapotrzebowania. W stosunku rocznym, biorąc pod uwagę ilość osób korzystających z zasiłków, oznacza to braki budżetowe w wysokości 300 tys. zł.

Kurhan dofinansowany

Na ostatniej sesji trzebińscy radni podjęli decyzję o dofinansowaniu kwotą 15 tys. zł budowy słynnego już kurhanu w Karniowicach. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku wykonana zostanie kopuła kurhanu, w którym grzebani będą wierni. Budowa nekropolii, której inicjatorem jest ksiądz Stanisław Fijałek, będzie pierwszym i jedynym tego typu sakralnym obiektem w Europie.

Bima zwrócona

Gmina Żydowska w Tarnowie przejęła dwie nieruchomości: tzw. Bimę, pozostałość po synagodze i niezagospodarowaną działkę znajdującą się przy ul. św. Anny. Gmina musiała udowodnić, że są to miejsca związane niegdyś z kultem religijnym. Obecnie Gmina Żydowska stara się o przejęcie w Tarnowie ponad 20 nieruchomości. Na razie nie będą zwracane działki przy ul. Nowej, na których znajdują się budynki Urzędu Miasta. (woko)

Szczęśliwy finał górskiej wyprawy

Szukali goprowcy znalazł się sam

Od godziny 15 do późnego wieczora trwały wczoraj poszukiwania 20-letniego Patryka K. z Wrocławia, który zaginął w Górcach, między Turbaczem a Przełęczą Knurowską.

O zaginięciu Patryka, który na szlak wyszedł z Nowego Targu około godziny 4 rano Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe zostało powiadomione przez myślenicką policję, z którą wrocławianin skontaktował się z telefonu komórkowego. Niestety, myśleniccy policjanci nie byli w stanie przekazać GOPR-owi konkretnej informacji o miejscu, z którego dzwonił, zwłaszcza, że on sam określić go precyzyjnie nie potrafił. Nie było też ponownej możliwości skontaktowania się z pechowym turystą, bowiem jego telefon komórkowy przestał działać.

Trzy kiluosobowe grupy ratowników pieszo i na skuterach wyruszyły na poszukiwanie turysty. (pit)

kiwania mężczyzny z Turbacza, Rabki i Szczawnicy. Pociągającym był fakt, że wrocławianin zostawił wyraźne ślady na śniegu.

— Zaspy śnieżne były wysokie na cztery metry — opowiada Jacek Rola, dyżurny ratownik GOPR w Rabce. — Padał śnieg, wiał niesłychanie silny wiatr, to wszystko utrudniało poszukiwania. Kilkunastu ratowników przez wiele godzin jednak nie rezygnowało.

Przed godziną 19 wszyscy odetchnęli. Wrocławianin, choć przemoknięty i wyczerpany, po kilkunastu godzinach marszu dotarł do leśniczówki w Koninie. Jej agentka natychmiast powiadomiła GOPR o odnalezieniu poszukiwanego turysty. (pit)



Ten metalowy komin zerwany przez porywisty wiatr spadł wczoraj tuż koło głowy Marii Leśniak, kiedy szła ul. Narutowicza w Nowym Sączu. Fot. Stanisław ŚMIERCIĄK

Drogi śliskie, ale przejezdne

Burza w środku zimy

Wczoraj na obszarze Małopolski wszystkie drogi krajowe i wojewódzkie były przejezdne. Na Podhalu przechodzące burze śnieżne powodowały utrudnienia w ruchu, zwłaszcza na lokalnych drogach. Jazdę w tych miejscach utrudniały lodoławy koleiny.

Widoczność na drogach, zwłaszcza w okolicach Nowego Targu i Nowego Sącza, ograniczona była podczas opadów nawet do trzech metrów, a na jezdniach pojawiało się błoto pośniegowe. Bardzo trudne warunki jazdy panowały zwłaszcza na drodze do Bukowiny Tarzańskiej. Po południu na drodze za Poroninem zaklinowały się dwa autobusy, uniemożliwiając przejazd tą trasą. Jak zapewniali policjanci, kłopoty drogowe spowodowane były wczoraj nie złymi warunkami atmosferycznymi, ale zwięks-

zeniem ruchu pojazdów w związku z rozpoczęciem ferii zimowych.

W Krakowie wczoraj ok. godz. 9 przeszła, niespotykana o tej porze roku, deszczowa burza z bardzo silnymi piorunami. Fala dźwiękowa była tak mocna, że na osiedlach włączyły się alarmy samochodowe.

Do tragicznego wypadku doszło wczoraj w Opatkowicach. Jadący polonezem w wyniku poślizgu wjechał w betonowy mur posesji Kierowca, ok. 30 lat, zginął na miejscu. (woko)

Ferie pod Tatrami

Zakopane zasypypane

Nikt nie potrafi dokładnie ocenić, ile osób przyjechało pod Tatry w ramach rozpoczętej właśnie drugiej tury ferii. Wiadomo jedno — zorganizowanym grupom trudno będzie znaleźć miejsca noclegowe. Najbliższe są w Poroninie. Rodzina z dwójką dzieci ma jeszcze szansę na znalezienie pokoju w centrum Zakopanego.



Fot. Piotr RAYSKI-PAWLIK

Górale tradycyjnie prześcigają się w sposobach na przyciągnięcie spragnionych zimowych wrażeń ceprów. W okolicy działa ok. 40 wyciągów, wszystkie oświetlone, z doskonałymi warunkami śniegowymi. Polskie Koleje Linowe, kiedy tylko na chwilę wiatr osłabnie (od soboty na Podhalu wiało solidnie), uruchamiają kolej linową na Kasprowy Wierch.

Nietrudno też wypożyczyć sprzęt narciarski, a konkurencja wymusiła, że na stokach pojawiają się turyści z wypożyczonymi, nowoczesnymi nartami carvingowymi po ok. 40 zł za dzień! Oczywiście wszędzie można znaleźć szkółki narciarskie, w których na uczniów czekają wykwalifikowani instruktorzy. Jeśli ktoś jednak nie ma talentu narciarskiego, też pod Giewontem nie będzie się nudził.

Ponieważ z powodu zagrożenia lawinowego warunków do uprawiania turystyki w wysokich górach praktycznie nie ma, kawiarnie i puby w mieście czynne są do ostatniego gościa. Pod Nosalem i na Równi Krupowej w Zakopanem wyrosły dwa namioty koncertowe, w których codziennie organizowane są koncerty i konkursy.

Piotr RAYSKI-PAWLIK

Zginął pod kołami peugeotota

Do tragedii doszło w nocy z piątku na sobotę na głównej drodze z Rabki do Nowego Sącza.

W miejscowości Dobra w powiecie limanowskim peugeot 206, prowadzony przez lekarza z Krakowa, najechał na leżące na jezdni 41-letniego mężczyznę. Został on przewieziony do szpitala w Limanowej, ale próby uratowania mu życia nie powiodły się. Ofiara wypadku zmarła po kilku godzinach. (M) (śś)

W jednej ławce Instytutu Zdrowia Publicznego

Dyrektorzy i ksiądz

Blisko 130 słuchaczy rozpoczęło w sobotę studia podyplomowe w Instytucie Zdrowia Publicznego Collegium Medicum UJ. Wśród chcących zdobyć dyplom menedżera służby zdrowia są dyrektorzy szpitali, pracownicy kas chorych, a nawet jeden ksiądz. Przez dwa lata słuchacze podyplomowego studium Zdrowia Publicznego poznawac będą zagadnienia m. in. prawa medycznego, ekonomiki zdrowia, finansów publicznych i ubezpieczeń zdrowotnych.

Krakowska Szkoła Zdrowia Publicznego (obeenie przekształcona w Instytut) powstała przed dziesięciu laty, jako pierwsza tego typu placówka w Polsce. Utwo-

rzo ją przy wsparciu francuskiego Ministerstwa Zdrowia, na wzór funkcjonującej nad Sekawaną Narodowej Szkoły Zdrowia Publicznego.

W ciągu 10 lat w Krakowie wykształcono kilkuset specjalistów w zarządzaniu ochroną zdrowia, inspektorów farmaceutycznych oraz promotorów zdrowia. Studia, zwłaszcza po reformie, cieszą się dużym zainteresowaniem. W tym roku do kształcenia podyplomowego zakwalifikowano blisko 130 osób. Większość z nich stanowią dyrektorzy szpitali i niepublicznych ZOZ-ów. Wśród studentów znalazło się też spore

grono lekarzy zarówno z długoletnim stażem jak i świeżo upieczonych absolwentów Akademii Medycznych. W szkolnych ławach zasiadzie też trzydziestu przedstawicieli regionalnych kas chorych oraz jeden ksiądz.

Zdaniem koordynatora studiów dr Stefana Poździocha, taka struktura zawodów studentów gwarantuje zdobycie dodatkowych doświadczeń dla przyszłych kadr menedżerskich. (MIM)

REKLAMA

PROMOCJA



KUSZĄCA OFERTA

Tylko teraz – promocyjne ceny wybranych modeli marki Opel.
Odwiedź najbliższego dealera, zanim zlecą się inni.

www.opel.com.pl

OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER, KRAKÓW, ul. Wielicka 250

tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 288-04-10,
fax (0-12) 278-61-40

EUROMARKET, KRAKÓW, al. Jana Pawła II 43

SALON – tel. (0-12) 649-90-90, CZĘŚCI – tel. 641-51-11,
SERWIS – tel. 649-66-88

KRAKÓW, ul. Piłsudskiego 22

SALON, CZĘŚCI – tel. (0-12) 423-11-23

eurom@eromarket.com.pl

www.opel.krakow.pl

AUTO RING, TARNÓW, ul. Lwowska 187

tel. (0-14) 626-96-26, 626-01-01, fax. (0-14) 626-02-50

EURO-COMFORT, NOWY SĄCZ, ul. Węgierska 30

tel. (0-18) 444-23-40, 444-25-70

GORLICE, ul.11 Listopada 37a,

tel. (0-18) 353-56-31, 353-50-99

MARIMEX, Myślenice, ul. Sobieskiego 44, tel. (0-12) 272-16-33, 274-14-80

Nowy Targ, ul. Krakowska 7,

tel. (0-18) 264-88-82, 264-88-83

OPINIA SPOŁECZNA

TEL. (012) 430-43-79

Społeczna presja

Dzwonię z Brzeska. Przeczytałem apel członków bocheńskiego oddziału Krajowej Partii Emerytów i Rencistów o obniżenie diet radnych oraz zrewidowanie wysokich uposażeń, odpraw i różnych przywilejów. Popieram to. Inne organizacje powinny iść tym śladem. Jeśli będzie presja społeczna ze wszystkich stron, to może władza się opamięta. Bo jest źle. Ludzie starzy nie mają za co leków wykupić, a przecież to nic innego jak ukryta eutanazja. Każdy widzi co się dzieje, jeśli chodzi o biedotę, o emerytów czy niepełnosprawnych, o rolników czy oświatę.

Jak leci

Rząd na wzór państw zachodnich chce wprowadzić ograniczenie prędkości w terenie zabudowanym do 50 km na godz. Zgadzam się na ograniczenie prędkości w mieście, ale jadąc z Tarnowa do Krakowa cały czas jadę przez teren zabudowany. To kiedy dojadę? Podobnie jedzie się do Warszawy. Więc nie mówmy, jak na Zachodzie, bo na Zachodzie są porządne drogi i obwodnice wokół miast i wsi, po których

można się poruszać z dużą prędkością. Więc o tym trzeba najpierw pomyśleć, a dopiero potem bezmyślnie ograniczać jak leci. Owszem, gdzie trzeba ograniczyć prędkość, to ograniczyć, ale są miejscowości, gdzie domy są daleko od szosy i tam to ograniczenie jest bez sensu.

Z komórką bezpieczniej?

Komendant Jedynek chce kupić wszystkim dzielnicowym Tarnowa telefony komórkowe i szuka sponsorów. A ktoś za to i za abonament zapłaci w niedofinansowanej policji? Dzielnicowy powinien być uchwytany w określonym czasie na posterunku, bo nikt nie będzie przepłacał za połączenie komórkowe, ani szukał tego numeru w razie niebezpieczeństwa. Wtedy wykręca się 997. Poza tym, niechże policjant po służbie też ma trochę spokoju, to nie agencja towarzyska. Uważam natomiast, że policjant wychodzący z auta policyjnego, od którego czasem się znacznie oddala, powinien mieć przy sobie radiotelefon, aby w razie niebezpieczeństwa mógł połączyć się z komendą.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

CZYTELNICZY PYTAJĄ
„GK” ODPOWIADAWarto
wiedziećKoszty uzyskania
w 2000 roku

Paweł L. z Dąbrowy Tarnowskiej: Proszę o podanie, ile wynoszą zryczałtowane koszty uzyskania przychodów w 2000 roku?

— Zryczałtowane koszty uzyskania przychodów z umów o pracę wynoszą:

● dla pracujących na jednym etacie i zamieszkujących w tej samej miejscowości — 81,84 zł miesięcznie i 982 zł za rok,

● dla wieloetatowców — 81,84 zł z każdej umowy, łącznie nie może przekroczyć 1473,12 zł w roku,

● dla pracujących na jednym etacie poza miejscem zamieszkania, nie otrzymujących dodatku za rozłąkę — 102,30 zł od każdej umowy i 1227,60 zł za rok,

● dla wieloetatowców pracujących poza stałym miejscem zamieszkania bez dodatku za rozłąkę — maksimum 1841,4 zł rocznie.

Lata pracy
do emerytury

Barbara M. z Nowego Sącza: W połowie roku przechodzę na emeryturę. Czy wystarczy wykazać zarobki z 10 lat w celu obliczenia wysokości świadczenia?

— Zgodnie z obowiązującą obecnie ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która określa m.in. zasady ustalania wkaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczeń emerytalnych i rentowych, osoby przechodzące w 2000 r. na emeryturę mogą wykazać zarobki z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych z okresu ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających rok zgłoszenia wniosku, a więc z lat 1990 — 1999.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

ADRESY

Na prośbę Czytelników przypominamy adresy Stowarzyszenia Poszkodowanych przez III Rzeszę:

□ 33-100 Tarnów, ul. Piłsudskiego 24/2, tel. (0-14) 264-919, od poniedziałku do czwartku, w godz. 9-14,

□ 33-300 Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 39, tel. (0-18) 443-56-13, od poniedziałku do czwartku, w godz. 8-13,

□ 25-510 Kielce, ul. Jagiellońska 109 (w budynku Zakładów „Iskra”, (0-41) 366-61-80, od poniedziałku do czwartku, w godz. 9-14,

□ 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15/35, tel. (0-16) 670-48-77, poniedziałki, środy i czwartki, w godz. 9-14

□ 38-400 Krosno, ul. Bieszczadzka 1, (0-13) 43-642-11, od wtorku do czwartku, w godz. 9-15,

□ 37-450 Stalowa Wola, ul. Narutowicza 14, tel. 0-15) 844-41-63, od wtorku do czwartku, w godz. 9-14,

□ 32-600 Oświęcim, ul. Wyspiańskiego 9, tel. (033) 842-49-71, od poniedziałku do czwartku, w godz. 9-14

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Odpowiedź Zarządu Huty im. Tadeusza Sendzimira
na nasz tekst o spółkach — córkach

Jednak córki...

3 stycznia br ukazał się na naszych łamach tekst pt. „Córki czy pasierbice” dotyczący problemów spółek związanych kapitałowo z HTS, w szczególności spółki BELMER. Otrzymaliśmy informację, że kilka tez tego tekstu wzbudziło wątpliwości Zarządu HTS. Chcąc zaprezentować stanowisko Zarządu, poprosiliśmy o rozmowę Gabrielę Mazur, wiceprezesa Zarządu HTS ds. finansowych.

— Pani Prezes, prosilbym o odniesienie się do tych fragmentów artykułu, z którymi Zarząd się nie zgadza...

— Po pierwsze, problem tego, co Pan nazwał „wystawianiem długów huty” na sprzedaż. Jest tylko jedna forma, która pozwala na sprzedaż długów Sendzimira i to jest tzw. cesja wierzytelności. W prawie wszystkich umowach umieszczamy zastrzeżenia, które nie zezwalają wierzyteliowi na sprzedaż wierzytelności bez zgody huty. Jeśli nabywca wskaże sposób rozliczenia z hutą swojej wierzytelności, to na takie cesje wyrażamy zgodę. Jeśli nie, to raczej porozumiewamy się w sprawie sposobu spłaty naszego zadłużenia. Sądzę, że pisząc o handlu długami miał Pan na myśli przede wszystkim tzw. wielostronne rozliczenia kompensacyjne. To jest zupełnie inna forma rozliczenia. Jest to rozliczenie polegające na wzajemnym potrącaniu wierzytelności w łańcuchu podmiotów gospodarczych, które z jednej strony mają należności, a z drugiej — zobowiązania. Z tym, że należność jest od kogoś innego niż zobowiązania. Te łańcuszki kompensacyjne domyka się i na końcu ten ostatni podmiot gospodarczy zwraca się do tego, który występuje jako pierwszy. I spłaca swoje długi.

— Ale przyzna Pani Prezes, że w przypadku cesji podmiot pośredniczący straca sobie prowizję?

— Tak, ale nie są to tak wysokie kwoty, jak Pan podał. Na koszt transakcji nie mamy żadnego wpływu, ale, jak mówiłam na początku, odbywa się to pod naszą kontrolą właśnie dlatego, aby nie dopuścić do psucia rynku. Sprawę stawiamy jasno: za towar huty nie wolno zapłacić jej wierzytelnością! Natomiast jeśli chodzi o BELMER, to na ogół rozliczamy się poprzez kompensację, przy czym na ogół łańcuch jest krótki: Huta Sendzimira, BELMER i spółka, która jest dealerem huty, zwykle, STALBIZNES i UNI-

STAL. To wszystko zamyka się we własnym gronie i też nie sądzę, aby dochodziło do sytuacji, kiedy koszt pieniądza sięgałby aż 20 proc.

— Nie mam powodu, aby nie wierzyć Pani Prezes, choć trudno mi też uwierzyć, aby ludzie z kierownictwa BELMERU kłamali.

— W chwili, gdy pisał Pan swój artykuł, BELMER miał minimalne wierzytelności przeterminowane w Hucie. A były i takie przypadki, kiedy spłacaliśmy za BELMER kredyt, wpływają do nas zajęcia komornicze, głównie z urzędu skarbowego, które spłacamy. W każdym razie zobowiązania huty wobec BELMERU nie są tak duże, aby móc powiedzieć, że Huta wymusza kredytowanie swej działalności poprzez to, że nie płaci BELMEROWI za jego usługi remontowe. Podobnie absolutną nieprawdą jest stwierdzenie, że spółki kredytują Hutę. Istnieje 17 spółek mocno powiązanych kapitałowo z Hutą i patrząc na saldo wzajemnych rozliczeń w skali miesiąca, to Huta jest winna spółkom średnio około 30 mln, natomiast spółki hucie - 90 mln. Więc to raczej Huta kredytuje spółki, nie odwrotnie.

— Według naszych informacji huta była zadłużona w BELMERZE na ok. 1 mln 650 tys. zł, z czego 800 tys. zapłaciła urzędowi skarbowemu z tytułu zaległych podatków. Czy to nie jest tak, że gros tego zadłużenia, to bardzo wysokie czynsze za dzierżawiony majątek? Jaką część z tych 90 mln zajmują czynsze dzierżawne?

— Mniej, niż piątą. Ale przejdźmy do następnego problemu. Pisze pan, że Huta płaci za remonty według cen z roku 1997. Ceny kształtowane są w sposób rynkowy. Ponieważ BELMER ma wysokie koszty, jego ceny są mało konkurencyjne. Możliwe, że w odwołaniu BELMERU są to ceny z roku 1997, ale w istocie jest to poziom cen rynkowych. Huta nabywa większość usług w drodze przetargu. Wygrywa ten, kto oferuje niższe ceny

przy tym samym poziomie usług. Nasze spółki mają pewne preferencje. Jeśli któraś z nich jest w stanie zaproponować ofertę na poziomie oferowanym przez firmę, która wygrałaby przetarg, wtedy nasza spółka przejmuje ten przetarg. W przypadku BELMERU stosowane są daleko idące preferencje, bowiem otrzymuje on szereg zleceń w formie bezprzetargowej. Proszę jednak pamiętać, że nie możemy iść w tych preferencjach za daleko. (W ostatnich dniach Huta znacząco podniosła ceny usług świadczonych przez BELMER — przyp. JP)

— A czy biorą Państwo pod uwagę fakt, iż BELMER, choćby z tego tytułu, że nie posiada własnego majątku trwałego, zawsze będzie miał droższe usługi, bo musi uwzględniać w kosztach czynsz dzierżawny?

— Wszystkie nasze spółki płacą czynsz dzierżawny. BELMER ma pod tym względem daleko idące preferencje. Nie jest więc pokrzywdzony. Większość z 17 spółek znakomicie znalazła się w warunkach rynkowych. Natomiast BELMER z powodu błędów popełnionych przez poprzednie kierownictwo, a może i nie tylko, nie radzi sobie w warunkach rynkowych. Staramy się udzielać tej spółce maksymalnej pomocy, ale trudno jej udzielać w nieskończoność. Np. podnosi Pan problem, iż rozwiązaniem dla BELMERU byłoby przekazanie mu w aporcie dzierżawionego majątku. W czerwcu ub. roku odbyło się słynne zgromadzenie wspólników BELMERU, gdzie stanął problem podniesienia kapitału akcyjnego i tam właśnie nasz przedstawiciel zgodził się na jego podniesienie, lecz równocześnie zastrzegł, że HTS nie będzie obejmować tych akcji. Sytuacja finansowa tej spółki wręcz nakazywałaby jej zarządowi wszczęcie postępowania upadłościowego. Co zresztą nie musi wcale oznaczać jej końca — upadłość jest jedną z form restrukturyzacji. Wniesienie majątku do tej spółki przy 12-milionowej stracie byłoby więc faktycznie przeznaczeniem go na zmarnowanie, na pokrycie straty. Jeszcze raz powtarzam: staramy się pomóc BELMEROWI. Ale BELMER przede wszystkim musi pomóc sobie sam.

Rozmawiał: Jerzy PAŁOSZ

REDAKCYJNE DYŻURY

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety” udzieli porad w godz. 13.00 — 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 430-43-79, w godz. 14.00 — 15.00 osobiście — Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

PLEBISCYT „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Wybieramy
Ludzi Roku 1999

Zapraszamy Czytelników do wyboru wspólnie z nami Ludzi Roku 1999!

Kupony do głosowania będziemy zamieszczać do 24 lutego włącznie. Prosimy je przysyłać (lub przynieść — Kraków, al. Pokoju 3, Dział Łączności z Czytelnikami) pod adresem: Gazeta Krakowska, 30-960 Kraków I, skr. poczt. 402, z dopiskiem „Ludzie Roku 1999”, najpóźniej do 25 lutego (decyduje data stempla pocztowego). Kupony można nakleić — po jednym — na kartę pocztową lub zebrać luzem i wysłać w kopercie. Liczą się oryginalne kupony. Na kuponie trzeba wpisać — czytelnie! — nazwisko jednego, Waszym zdaniem najlepszego, kandydata (uwaga, imiona i nazwiska dwóch kandydatów są takie same, proszę więc w tym przypadku zaznaczyć także tytuł naukowy lub nie, w zależności na którego kandydata zgłoszujecie) i oczywiście swoje dane: imię, nazwisko, adres. Wśród Czytelników, którzy wezmą udział w głosowaniu, rozlosujemy nagrody. (tes)

Mój „CZŁOWIEK ROKU 1999”

imię nazwisko kandydata

imię, nazwisko i adres głosującego

Książki za krzyżówki

Za prawidłowo rozwiązane krzyżówki nagrody otrzymują:

(TV — 451) Dominik KRĘŻEL, ul. Piłsudskiego 52 32,340 Wolbrom, (TV — 452) Jan SZYNDLER, ul. Krakowska 44 32-590 Libiąż, (TV — 453) Kinga GURGUL, ul. Stefana Batorego 16 33-340 STARY SĄCZ, (TV — 454) Jan PIECUCH, ul. Kołopnickiej 5/28 38-300 Gorlice, (TV — 455) Danuta FITA, ul. Bukowskiego 8 32-700 Bochnia, (TV — 456) Waleria ROGÓŻ, ul. Ignacego Fika 9/12 32-600 Oświęcim, (TV — 457) Józefa SAMODER, ul. Sienkiewicza 64 33-300 Nowy Sącz, (TV — 458) Stanisław NOWAK, ul. Strzelców Olku-

skich 3-16 32-300 Olkusz, (TV — 359) Paulina PIĄTEK, os. Witosza 1/14 34-400 Nowy Targ, (TV — 460) Jadwiga MORYŃ, ul. I. Mościckiego 208 33-100 Tarnów 2, (TV — 461) Piotr SZAWUL, ul. Mireckiego 11/24 30-426 Kraków, (TV — 462) Andrzej KMIECIK, ul. P. Ściegiennego 3/3 38-320 Gorlice, (TV — 463) Zdzisław WARDYŁA, 32-053 Wola Radziszowska 495, (TV — 464) Izabela NABIELEC, 32-842 Paleśnica 103, (TV — 465) Juliusz KOŁODZIEJCZYK, ul. Wspólna 5/22 33-380 Krynica, (TV — 466) Czesław FAJT, Wola

Przemysłowska 108 32-821 Zaborów, (TV — 467) Leszek SARNEK, ul. Urbańczyka 2/13 32-500 Chrzanów, (TV — 468) Anna CŹWIK, ul. L. Piłsudskiego 21/4 30-509 Kraków, (TV — 468) Bronisław SYPEK, ul. Solna Góra 32/8 32-700 Bochnia, (TV — 469) Stanisław Dziubla, ul. Kantora 6/36 31-445 Kraków, (TV — 470) Renata GAŚSIOR, ul. Jerzmanowskiego 20/63 30-838 Kraków, (TV — 471) Renata GRZYB, 33-156 Skrzyszów 442, (TV — 472) Maria KULIG, Rynek Górny 1/2 32-020 Wieliczka, (TV — 473) Adam CZECHOWSKI, ul. Kwartowa 3/86 31-419 Kraków 73.

Przed finałem

Najwyższa Jakość Małopolska

23 wyroby i usługi małopolskich firm otrzymały nominacje do udziału w finale V edycji konkursu „Najwyższa Jakość Małopolska” organizowanego przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Tarnowie. 28 innych wyrobów uzyskało zgodę Kolegium Znaku na przedłużenie prawa używania zdobytego już uprzednio symbolu na kolejny rok.

Wśród nominowanych są produkty rzeczywiście wyróżniające się jakością z wielu branż — od sera ementalskiego ze spółdzielni w Zakopanem, po prace budowlane dla szkoły w Dąbrowie Tarnowskiej czy nowy aparat telefoniczny z krakowskiego Telekom-Telosu. Niezwykle trudno będzie więc o ostateczny werdykt gdy trzeba wybrać np. między batonem „Przysmak kokosowy i orzechowy” a kontenerami mieszkalnymi z Łoponia albo noclegiem w hotelu w Zakopanem.

Posiedzenie finałowe Kolegium Znaku odbędzie się pod koniec lutego a nagrody zostaną wręczone w trakcie wystawy pokonkursowej 10 marca w Tarnowie, podczas

otwarcia Targów Budownictwa „Expo-Bud 2000”.

Wśród firm, które mogą się poszczycić przedłużonym prawem do posługiwanie się znakami „Najwyższa Jakość Małopolska” dla swych wyrobów, są takie, które utrzymują tę tradycję od I edycji konkursu — tarnowski Mlektar i PSS z Tarnowa. Wierne konkurso- wi od II edycji, a więc już trzy lata, są Zakład Porcelany Ćmielów, Sirkopol, firma T.A.I.S.Konstruktiva i Iglofruit z Dębicy.

W tym roku koordynatora wiodącego, tarnowską IPH, wspierały izby przemysłowo-handlowe i gospodarcze z Krakowa, Nowego Sącza, Zakopanego, Gorlic i Chrzanowa. (rtk)

Na ostodę

Sejmowa debata nad dymisją ministra przypominała japońską walkę sumo: zapaśnicy przez pół godziny robią groźne miny, przysiadają, napinają mięśnie — poczem w 5 sekund jeden drugiego wypycha z koła i jest po wszystkim. Do pełnej analogii brakuje mi tylko, czy wypychanym — ale, jak się okazało nieskutecznie — był minister Wąsacz, czy premier Buzek.

Prawica tradycyjnie dzieli się na wiele partii i partyjek, więc koncert krytyków polityki prywatyzacyjnej rządu był dość długi i monotony: każdy mówił, że rząd wyprzedaje rodowe srebro, że sektor (tutaj wstawić: bankowy, zbrojeniowy, żywnościowy itp.) powinien pozostać w polskich rękach, że przyszłe pokolenia nam nie wybaczą itp. Zgodzić się mogą tylko z jedną, też powtarzaną przez wszystkich mówców tezę: że Wąsacz jest jedynie realizatorem polityki, której ramy ustala Balcerowicz.

Gdybym był posłem, atakowałbym Wąsacza z przeciwniej pozycji: za długo babrał się w szczegółach, zlekkał chcąc mieć jeszcze jedną ekspertyzę, czy dostać o jeszcze milion lepszą cenę — kiedy należało jak najszybciej sprzedawać, żeby przedsiębiorstwa przynosiły zyski, dawały pracę, płaciły podatki i tworzyły coraz bardziej konkurencyjny rynek. Wbrew temu, co mówili z sejmowej trybuny jego krytycy, firmy we władaniu kapitału zagranicznego są nie tylko lepiej zarządzane, ale też więcej eksportują (czyli gdyby nie one, nasz deficyt płatniczy byłby jeszcze gorszy), tworzą więcej miejsc pracy, stosują nowsze technologie. Wprawdzie mniej przyjemne jest to, że zyskiem musimy się z obcym właścicielem dzielić, ale czy byłoby przyjemniej, gdyby firmy i zysku w ogóle nie było?

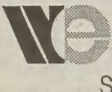
Najbardziej irytowały mnie przemowy, w których krytykowano prywatyzację banków. „Kto ma banki, ten ma pieniądze, a kto ma pieniądze, ten ma władzę” — powiedział jeden z posłów nie zdając sobie sprawy, że jest odwrotnie: kto ma pieniądze, ten ma banki. Biedna Polska pieniędzy nie miała i jeśli chciała mieć banki, zdolne do istnienia i konkurowania w coraz bardziej zintegrowanym świecie — musiała do nich wpuścić kapitał zagraniczny. Teraz trzeba wytłumaczyć posłowi, że chociaż on ma władzę, to mu nie daje żadnych praw do pieniędzy zgromadzonych w banku, nawet jeżeli to jest bank państwowy.

Minister Wąsacz ma wiele zalet, ale nie należy do nich krasomówstwo. Ostatnie słowo oskarżnego wypadło blado i nieprzekonywająco. Ale i tak losy ministra, a właściwie losy całego rządu zadecydowane zostały już wcześniej: premier Buzek obiecał jednym posłom utworzyć holding „Polski Cukier”, innym rozpocząć powszechne uwłaszczanie, żeby tylko głosowali przeciw odwołaniu Wąsacza. Ten cukier bardzo się przyda na ostodę rozczarowania obywateli, którzy liczą, że powszechne uwłaszczenie wiele zmieni w ich życiu. A także rozczarowania premiera, który nie na długo kupił sobie spokój.

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI,
komentator „Polityki”

REKLAMA

UWAGA!



Uczniowie klas ósmych!
BEZ KOREPETYCJI 2000
Sprawdzian umiejętności polonistycznych
w województwie małopolskim
już w sprzedaży

Zamówienia prosimy kierować pod adresem:
Wydawnictwo Edukacyjne, ul. Wielkotrynowska 35
31-326 Kraków, tel./fax (0-12) 638-00-50

Ta elegancka stal

Rozmowa z Piotrem Skalskim prezesem firmy „Skalski” w Krakowie, jednym z laureatów programu „Przedsiębiorstwo Fair Play”

— W czasie studiów często zdarzało się, że w lecie zarabiałem za granicą pracą fizyczną na budowach. Znałem więc nowoczesne technologie, poznałem niemiecki... Wybrałem się zatem po dyplomie do pewnego przedsiębiorstwa budowlanego i zaproponowałem swoją osobę — młodego, ambitnego inżyniera z przyszłością. Dyrektor słuchał mnie jednym uchem, bo spieścił się na naradę do komitetu, zbył mnie byle czym i wtedy poprzysiągłem sobie, że nigdy nie będę pracował w państwowej firmie!

— I dotrzymał Pan?

— Dotrzymałem. Akurat naczelnik gminy w Kocmyrzowie szukał kogoś kto „zaktywizuje budownictwo”. On mi wynajął podworskie czworaki, ja własnoręcznie zrobiłem remont, doprowadziłem wodę i uruchomiłem wytwórnię. Jak trzeba było stawałem do łopaty i dziś wielu ludzi w okolicy ma domy z moich pustaków. Uwierzyli młodemu inżynierowi.

To łatwo opowiadać, ale teściowie nie wierzyli, że przez 10 lat mieszkaliśmy w domu zastawionym w banku.

— Ale przyszła stabilizacja.

— Tak, i wtedy uprzytomniłem sobie, że szkoda mojej wiedzy na pustaki. Zaproponowałem usługi firmy Zarzą-

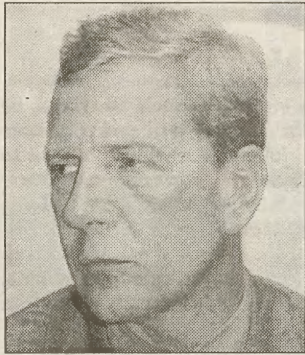
dowi Rewaloryzacji Zabytków Krakowa i dostałem ambitne zadanie — renowację fasady wieży Ratusza na Wolnicy. Potem poszły inne zamówienia. Odnawiałem nawet fasadę Teatru Słowackiego, tworzyłem Centrum Kultury Żydowskiej. Na zlecenie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” remontowałem „Dom Polski” w Lidzie, budowałem w Mohylewie...

— A nowa specjalność?

— Nagle okazało się, że w życiu nic nie jest całkowicie pewne. Firma „Astron”, specjalizująca się w budownictwie kubaturowym z konstrukcji stalowych zaproponowała mi współpracę.

Nie ukrywam, urzekły mnie te nowoczesne, niezwykle eleganckie konstrukcje ze stali i szkła. W ciągu trzech lat moja firma postawiła ich już kilkanaście — od zamkniętego kortu tenisowego o powierzchni 1100 m kw. po halę dla wadowickiego WerBatexu która liczy sobie 13 tys. m.kw. Za jedną z budowli, dla PEKAES Multi-spedytor w Czechowicach, dostaliśmy II nagrodę w konkursie „Budowa Roku 1998” dwie inne, ciekawe realizacje znalazły się w tegorocznym finale. Lista nagród firmy jest zresztą długa...

— Czy to już wyczerpuje pańskie możliwości?



Fot. Adam WOJNAR

— Jeden pomysł rodzi drugi. Rozmawiałem kiedyś z Krzysztofem Bieniem i okazało się, że dobrze byłoby wybudować salon sprzedaży Renaulta. I tak jesteśmy współpracownikami a ja zostałem dealerm aut. Potem trzeba było kupić upadającą bazę PKS na Pachoniskiego — mam więc bazę i pomysł na nią. Pojawił się kanadyjski kontrahent i chce, żebyśmy postawili kilkanaście obiektów sportowych. Obiekty takie są bardzo w Polsce potrzebne, więc je pewnie wybudujemy. Tak, pomysłów nie brakuje...

— A co na to rodzina?

— Ani ja, ani moja żona czy córka (liceum o.o. Pijarów) nie widzimy w tym nic specjalnego. To moja zwykła praca, i moja, bardzo zwykła, rodzina. I efekty tej pracy też są zwykłe. Takie jak trzeba.

Rozmawiał Filip RATKOWSKI

Jak to w kapitalizmie

Z mocnym koncernem w tle

Pomysły i silne nerwy właściciela, to dwa podstawowe elementy, które decydują, że firma może nie tylko przetrwać ale i rozwijać się na naszym dramatycznie szybko zmieniającym się rynku, w tym wypadku, rynku armatury i automatyki dla budownictwa. Przykładem może być krakowski Dempan...

— Nie ukrywam, że miałem sporo obaw, kiedy w 1981 zakładałem ze współnikami odlewnię metali żelaznych — mówi Bogdan Patena, prezes firmy, obecnie także wiceprezydent Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie. — Zrezygnowałem z etatu asystenta w instytucie naukowym, zamieniłem pewność socjalną na dość niejasne perspektywy przedsiębiorcy...

Koniec lat osiemdziesiątych to był rynek producenta, choć aby zdobyć surowiec, trzeba było przyłączyć się do jakiejś spółdzielni rzemieślniczej. Firma rosła, współnicy budowali duży zakład w Wrząsowicach, zaczęli nawet inwestować poza branżą... Do czasu.

Przemiany gospodarcze lat 89/90 okazały się egzaminem bardzo trudnym. Ludzie zaczęli mieć nowe wymagania, nowe pomysły na życie.

Te zmiany miały bardzo różnicowane konsekwencje. Otworzyła się przed firmą możliwość eksportu, z drugiej strony zrobiło się ciasno na rynku. Najpierw zaczęli się chwiać z pozoru nienaruszalni państwowi odbiorcy części, potem stanęło budownictwo. Z Włoch zaczęła napływać tania armatura dobrej jakości.

Wspólnicy rozwiązali spółkę, ale firma Dempan trwa,

zarządzana przez prezesa i właściciela w jednej osobie.



Fot. Filip RATKOWSKI

Bogusław Patena wybrał współpracę z koncernem Honeywell, który choć już obecny w Polsce poprzez ważne realizacje (Rafineria Płocka, Hotel Victoria), teraz zamierzał osadzić się głębiej na rynku. Najpierw stał się odbiorcą części z Wrząsowic, choć jak przyznaje prezes, jego pracownicy musieli się sporo nauczyć od zagranicznych odbiorców, potem Dempan stał się największym partnerem hndlowym koncernu w południowej Polsce, w zakresie armatury, automatyki i systemów sterowania w budownictwie i przemyśle.

Dziś buduje się albo nowocześnie, albo nie buduje się wcale. Rynek budowlany -

mi. Wobec wielości technologii, równających do światowego standardu, wobec najwyższych wymagań, takich samych w Krakowie jak w Brukseli, firma musi inwestować w technikę, wiedzę i wiązać się z możliwie najmocniejszym elementem na europejskim czy światowym rynku.

Istotą przetrwania i sukcesu jest więc, jak się okazuje, umiejętność dokonywania właściwych wyborów, szybka reorientacja na rynku, zdolność do zmiany specjalności, odwaga w inwestowaniu i łatwość przyjmowania nowych warunków gry.

Jak to bywa w zwykłym kapitalizmie. (rtk)

Henryka Bochniarz

w Krakowie

Nowy świat biznesu

W sali Fontany Klubu pod Gruszką, spotkała się ostatnio grupa przedsiębiorców z Henryką Bochniarz, prezydentem Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych. Organizacja ta skrzętnie gromadzi atuty (i członków), by możliwie najszybciej, jeszcze przed Kongresem zaplanowanym na koniec marca br. stać się znaczącą siłą.

— To dość irytujące — mówiła pani Prezydent, że nie tylko w związkach zawodowych, ale też u pracodawców liczba zorganizowanych (w tym wypadku liczba pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach należących do członków) decyduje o formalnych możliwościach organizacji. Siła ekonomiczna firmy zatrudniającej 60 osób może być w dzisiejszych czasach niepomrotnie większa niż siła upadającej huty, ale takie ilościowe kryteria przyjmuje się na całym świecie.

Kwestie organizacyjne ważne są dla nowej Konfederacji także dlatego, że w przygotowaniu znajduje się ustawa regulująca funkcjonowanie komisji trójstronnej. Zostanie więc prawnie określona reprezentacja pracodawców w imieniu których wypowiadała się dotąd tylko Konfederacja Pracodawców Polskich, sygnatariusz „Paktu o przedsiębiorstwie”.

Zdaniem Henryki Bochniarz nie jest to reprezentacja najlepsza, szczególnie, że głos decydujący mają w niej dyrektorzy państwowych molochów z natury rzeczy pozostający w stałych przetargach ze związkami zawodowymi i skłonni poświęcać interesy firm małych i średnich.

Skrajnym przykładem była akceptacja przepisów o Społecznej Inspekcji Pracy, która wprowadzała ją nawet do firm kilkuosobowych.

Organizacja Henryki Bochniarz (przewodniczącym Rady Głównej jest Witold Zaraska), chce jeszcze w maju zorganizować w Warszawie demonstrację przedsiębiorców i pokazać że nie tylko Leppera stać na wyrazistą postawę a także przed latem stworzyć w Brukseli biuro zagraniczne, które podejmie rozmowy z organizacjami przedsiębiorców z Unii Europejskiej. (rtk)

Mostostal Kraków

Sprzedany Budimexowi

Ministerstwo Skarbu Państwa podpisało umowę sprzedaży Budimexowi 1.400.000 akcji Mostostalu Kraków.

Po tej transakcji Budimex będzie miał 4.760.152 akcje, co stanowi 51,07 proc. kapitału i głosów na walnym zgromadzeniu.

9,98 proc. akcji Mostostalu Kraków posiada także jeden z głównych udziałowców Budimexu — Kredyt Bank PBI.

Strategia Budimexu, zakłada połączenie obu firm. Pod koniec ubiegłego roku Budimex przejął też Budimex Poznań, Unibud i Budimex Warszawa.

O przejęcie Mostostalu Kraków ubiegał się też Mostostal Zabrze, ale ostatecznie 10 stycznia, sprzedał akcje spółki z Krakowa. (opr.rtk)

„Zakochani”. Debiut reżyserski Piotra Wereśniaka już na ekranach

Recepta na widza

Młoda, piękna i inteligentna dziewczyna posiada dar rozkochiwania w sobie mężczyzn. Gotowi są oni porzucić wszystko, by tylko zdobyć jej serce. Kupują prezenty, ciągle gdzieś zapraszają. Zosia nie zna jeszcze uczucia, jakim obarczają ją inni, za to świetnie wykorzystuje ślepe zauroczenie nieszczyśnych adoratorów. I właściwie wszystko toczyłoby się w ten sposób dalej, gdyby nie dzień, w którym poznała Mateusza...



Piotr Wereśniak myśli o kolejnym filmie
Zdjęcia Anna OSETEK

Rozpoczynający się w ten sposób „Zakochani”, są debiutem reżyserskim Piotra Wereśniaka, który zdobył markę w środowisku filmowców scenariuszem „Kilera” i adaptacją dialogów „Pana Tadeusza”. Prosty, czysty gatunkowo obraz z rodzaju komedii romantycznej ma szansę spodobać się publiczności. Przynajmniej tak wynika z reakcji widowni po premierowym pokazie w krakowskim kinie „Wanda”.

Los lowelasa

— Nie znam recepty na widza. Staram się go po prostu nie olewać na tej zasadzie, że ja sam lubię być traktowany



Magdalena Cielecka nie szczędziła fanom autografów

serio, gdy kupuję bilet do kina. A że lubię zaniedbane u nas kino czyste gatunkowo, postanowiłem zrobić komedię o miłości — mówi Piotr Wereśniak, który wpadł na genialnie proste, ale przez to błyskotliwy pomysł opowiedzenia historii o ludziach, którzy bawiąc się uczuciami, wpadają we własne sidła. — Poznałem takie osoby, ale się z nimi nie zadaje. Są beznadziejnie nieciekawe — dodaje Bartosz Opania, czyli filmowy lowelasa Mati (wcześniej rolę m.in. w „Pułkowniku Kwiatkowskim”, „Jak narkotyk”, „Historii kina w Popielawach”). — Zagranie Zosi było aktorskim sprawdzianem bo nie znajduję w sobie nic z mojej bohaterki — dodaje krakowianka Magdalena Cielecka („Pokuszenie”, „Amok”, „Jak narkotyk”).

Prócz dwójki młodych, wybijających się osobowości polskiego kina, na ekranie oglądamy wreszcie śmiesznego Cezarego Pazurę, niezłego Olafa Lubaszenkę, a w drugim planie błyszczą prawdziwie mistrzowską kreacją Beata Tyszkiewicz. — Lubię oglądać filmy z gwiazdami, ale one kosztują. Walczyłem więc o nie z producentami jak lew. Udało się — wyjaśnia reżyser, którego jedynym błędem było zatrudnienie żałośnie powielającej poprzednie role Katarzyny Figury.

Dupa nie boli...

Głośno reklamowani „Zakochani” gromadzą na pierwszych seansach tłumy widzów. Nic dziwnego. Pocztą pantoflową rozchodzi się po kraju wiadomość, że oto doczekaliśmy się udanego, lekkiego filmu dla wszystkich widzów. — Filmy dzielę na takie, na których dupa boli, oraz takie, które ogląda się z zapartym tchem do ostatnich minut. Mam nadzieję, że na „Zakochanych” dupa nie będzie boleć — mówi Piotr Wereśniak. I ma rację. Sprawdziłem. Mnie dupa nie bolała.

Artur SZKLARCZYK

Refleksyjna premiera w krakowskiej „Łaźni”

Prywatna strefa ciszy



Jerzy Nowak (z prawej) triumfuje rolą Pana Pawła

Fot. Jadwiga RUBIŚ

Rano wrywa mnie ze snu ostry dźwięk budzika. Prysnąć dla otrzeźwienia, w biegu zjedzona kanapka, dziecko wystawione za drzwi z tornistrem na plecach. Szybko, szybko, szybko, byle zdążyć... Płaszcz, czapka na uszy, wybiegamy. Samochód jeszcze śpi. Ostry zakręt, pisk hamulców, wysiadam. Bieg po krętych schodach, szybki oddech, zniechęcenie. Pewnie kolejna mało znacząca rozmowa. Nic nie szkodzi, byle szybciej mieć to za sobą.

I nagle dziwny próg. Chwila zatrzymania, wszechogarniającego spokój. Uroczy, starszy pan, jego pogodna, uśmiechnięta żona, obrazy na ścianach, stara porcelana, zapach mocnej herbaty, smak świeżych ciastek i długa, istotna rozmowa o sztuce czyli o życiu. Względność upływającego czasu, wyciszenie... W tym szaleństwie, które nazywa się codziennością i przed którym — jak nam się głupio dalej wydaje — nie ma ucieczki, zdarzają się takie spotkania, które nadają wszystkiemu sens. Ofiarowują choć pozorny, to jednak niezbędny do życia azyl wolności, prywatną strefę ciszy.

Do podobnej refleksji zmusił mnie „Pan Paweł” Tankreda Dorsta, w reżyserii Bartosza Szydlowskiego. Historia starszuszka, żyjącego od lat w dawnej fabryce mydła, który zupełnie dystansuje się od rzeczywistości, a uczestniczących w wyścigu szczurów młodych ludzi, pojawiających się w jego norze skłania nie tylko do zastano-

wienia się nad życiem, ale i do odnalezienia własnego azylu wolności, bardzo mnie obeszła. To rzadki stan, uniemożliwiany mi coraz częściej przez produkcje scen krakowskich.

Ale do rzeczy. Bartosz Szydlowski nie mógł znaleźć lepszego miejsca na zrealizowanie „Pana Pawła”. W starej, niegdyś żydowskiej łaźni, gdzie na ścianach zostały jeszcze pamiętające dawne czasy kafelki, autorka scenografii Małgorzata Szydlowska ustawiła kilka zniszczonych sprzętów. Stara fisharmonia, barłóg, na którym wyleguje się główny bohater, foliowa zasłona, za którą znajdują się tajemnicze pomieszczenia. W tej odizolowanej od świata scenerii rezyduje Pan Paweł. Nie, to nie jest żaden Paweł, to jest Jerzy Nowak z najcudowniejszym uśmiechem jaki można sobie wyobrazić, uśmiechem zawierającym w sobie wszystko: całą życiową mądrość, osłodzoną dobroliwością ironii i dystans połączony z wyrozumiałością. Jednym słowem majstersztyk. To właśnie z takim uśmiechem bohater przygląda się Helowi (tak dobrego Tomasza Schimschenera jeszcze nie widziałam) — młodemu człowiekowi, który otrzymał w spadku zamieszkały przez staruszkę budynek. Chciałby rozkręcić biznes, ale jak wyrzucić upartego starca?

Nawet pokrojenie go na kawałki nic tu nie pomoże. Pan Paweł wróci jak marzenie o wolnym, pozbawionym pośpiechu życiu, w którym waż-

niejsza od pieniędzy, kariery, sukcesu jest sama jego jakość. Pod wpływem uśmiechu Pana Pawła bohaterowie spektaklu zatrzymują się choć na chwilę, popadają w dziwne, oniryczne stany, które są dla nich upragnionymi azylami wolności. Dziewczyna Helma (Katarzyna Galica) wówczas dopiero zaczyna rozumieć, że może jej powołaniem jest scena. Sam Helm nagle przypomina sobie szum morza i zaczyna pływać wraz z niedorozwiniętą dziewczynką (uroczo młoda Karina Seweryn). Dzięki niemu młodzi ludzie stwarzają swoje światy, tak jak to pewnie wcześniej zrobiła siostra Pana Pawła (wspomniała Elżbieta Karkoszka), która nie potrafi obejść się bez muzyki. A muzyka w tym przedstawieniu jest istotna. Kompozytor Marcel Chyrzyński nie tylko bowiem adaptuje do potrzeb spektaklu znane utwory, ale też własnymi dźwiękami buduje fantastyczne teatralne napięcia.

Widzowie, którzy trafią do „Łaźni” mają szansę na jedno z tych niezwykle istotnych spotkań, które pozwalają zatrzymać się w biegu i od czasu do czasu zadać sobie pytanie „po co?”. I choćby dla tej jednej refleksji, nie wymienając innych zalet spektaklu, warto go obejrzeć.

Magda HUZARSKA

Tankred Dorst „Pan Paweł”
Reżyseria: Bartosz Szydlowski
Scenografia: Małgorzata Szydlowska
Muzyka: Marcel Chyrzyński
Premiera: styczeń 2000

Maśluszczak w „Artemis”

Nawiedzone malarstwo

Juliusz Słowacki, znany z tego, że wieszczyl napisał: „Bym mógł się światłem wydostać z krainy upiorów, muszę Bogu daninę składać z kolorów”. Jestem pewien, że myślał właśnie o mnie i niniejszym to czynię. Oto odpowiedź dla tych, którzy pytają mnie dlaczego maluję — żartował Franciszek Maśluszczak w piątkowy wieczór podczas wernisażu w Galerii „Artemis”.

Narracyjne i dość pogodne malarstwo Maśluszczaka, nacechowane życzliwością do człowieka, znajduje sporo wielbicieli. W jego płótnach widz stonkowo łatwo może znaleźć coś dla siebie, bez obawy, że obraz przytłoczy go i onieśmieli niemożnością interpretacji, koniecznością zgubnego dociekania „co autor chciał powiedzieć”.



Fot. Mariu ZIEMIANNIN

To malarstwo figuratywne, niezwykle autentyczne, czerpiące z tradycji własnej okolicy, pejzaży zamojszczyzny, gdzie się urodził i wyrósł.

— Inspiracją jest dla mnie to, co przeżyłem. Fascynuje mnie przyroda. Jako dziecko wiejskie wyruszyłem na podbój świata. Wylądowałem w Zamościu. To co zobaczyłem zdumiało mnie. Każda brama, każdy portal i fasada miały swoje zdobienia. To było przeniesienie tego, co było w moim rodzinnym domu. Każdy sprzęt był rzeźbiony przez tatę lub dziadka, każda rzecz do kogoś należała i nosiła jego indywidualne cechy. Patrząc na współczesny wieżowiec, wspinały i wybudowanych według najnowszej technologii, nie znajduję inspiracji, nie doznaję wzruszenia. To nie architektura, a raczej budownictwo. Postaci z obrazów Maśluszczaka, odziane w wymyślone tylko na potrzeby obrazu stroje, o głowach nienaturalnie dużych jak u dzieci czy karłów bywają zdeformowane, pełne zadumy i melancholii. Przywodzą na myśl wiejskich odmieńców, nawiedzonych i zatopionych w swoim świecie. I choć stąpają po ziemi głowę wydają się mieć w chmurach. Płótna epatują magią, atmosferą tajemniczości i poezji. Dlatego może mówi się o jego obrazach, że prowokują do uśmiechu. Maria ZIEMIANNIN

Franciszek Maśluszczak urodził się w Kotlicach pod Zamościem. W 1974 r. uzyskał dyplom w warszawskiej ASP. Uprawia malarstwo, rysunek i grafikę, nie lubi konkursów. Miał ponad 100 indywidualnych wystaw w kraju i za granicą. Jego prace znajdują się m.in. w Muzeum Pokoju w Tokio i Muzeum im. Chagala w Witebsku oraz w kolekcjach prywatnych.

W STARYM TEATRZE

1., 2.02 (wt., śr.)
DS, g. 19.15 Polski Teatr
Tańca
3., 4., 5., 6.02 (czw., pt.,
sb., nd.)
DS, g. 19.15 Don Juan
MS, g. 19.30 Listy miłosne

...

W tym tygodniu polecamy „Don Juana” — spektakl w reżyserii Marka Fiedora, będący adaptacją złożoną z fragmentów kilku najbardziej reprezentatywnych dla tego wątku tekstów literatury światowej. Służąca aktualizacji mitu koncepcja reżysera polega na zestawieniu różnych, nierzadko wykluczających się „wariacji” na temat nie tylko psychiki i zachowań uwodźciciela wszechczasów, ale także pewnej figury kulturowej i spo-

łecznej, jaką jest dla nas dzisiaj postać Don Juana.

Scenografię do przedstawienia zaprojektowała Monika Jaworowska, muzykę skomponował Bolesław Rawski. W przedstawieniu grają m.in. Janusz Stolarski, Szymon Kuśmider, Zygmunt Józefczak, Krzysztof Globisz/Jacek Romanowski, Anna Radwan, Ewa Kaim, Iwona Budner, Alicja Bienieć, Monika Jakowczuk...

Na Czytelnika, który jako pierwszy zjawi się, z egzemplarzem „GK”, w kasie teatru przy ul. Jagiellońskiej, czeka jedno podwójne zaproszenie na wybrany spektakl.

(DS — Duża Scena, SK — Scena Kameralna, MS — Mała Scena, NS — Nowa Scena). (MSZ)

Pierwszy numer festiwalowego magazynu

Maszkaron 2000

Ukazał się pierwszy numer gazety firmowanej znakiem Festiwalu Kraków 2000. „Maszkaron”, redagowany w większości siłami krakowskich krytyków, opisuje główne założenia imprezy, a także reprezentujące ją gatunki sztuki.

W środku numeru melomani mogą przeczytać wywiad z Mieczysławem Tomaszewskim, kierownikiem Katedry Teorii i Interpretacji Dzieła Muzycznego Akademii Muzycznej w Krakowie, Marcinem Bornus-Szczyńskim — wykładowcą chorału gregoriańskiego w Dominikańskim Kolegium Teologicznym w Krakowie oraz z Wolfgangiem Niklausem ze Scholi Teatru Wiejskiego Węgajty.

— Do Cyklu Wielkich Wykonań udało mi się zaprosić wielu artystów światowej sławy po raz pierwszy występujących w Krakowie — mówi

Elżbieta Penderecka. O dwóch z nich, Christophe Eschenbachu i Nicolausie Harnoncourt możemy przeczytać w festiwalowym magazynie.

Redaktorzy pisma poświęcili też kilka kolumn teatrowi. Na jego łamach obszernie reprezentowana jest alternatywa związana z krakowskimi reminiscencjami teatralnymi. Dużo miejsca poświęcono także odbywającemu się w zeszłym roku w naszym mieście sympozjum na temat rytuałów i teatrów obrzędowych.

O plastyce w „Maszkaronie” piszą takie znakomitości jak Tadeusz Chrzanowski, który zajął się tym razem sztuką Jerzego Nowosielskiego. W numerze jest też recenzja z niedawno otwartej wystawy ikon, zatytułowanej „Obrazy modlitwą malowane”. Całość kończy fotoreportaż z ceremonii otwarcia Festiwalu Kraków 2000. (MSZ)

SYDNEY

Olimpijskie losowanie



Zespoły Rosji, Nowej Zelandii, Korei Południowej, USA i Kuby będą przeciwnikami polskich koszykarek w turnieju olimpijskim w Sydney. Polki, aktualne mistrzynie Europy, trafiły do grupy B. Rozgrywki grupowe turnieju kobiet odbędą się w dniach 16-24 września, po czym cztery najlepsze drużyny z każdej grupy awansują do ćwierćfinałów.

W grupie A turnieju kobiecego znalazły się: Słowacja, Senegal, Kanada, Australia, Francja, Brazylia.

Zdaniem Tomasza Herkta, trenera reprezentacji polskich koszykarek, grupa B, w której zagrają Polki, jest „lekką silniejszą” od grupy A:

— To jest lekko mocniejsza grupa, ale jej plusem jest to, że są w niej faworyci — USA i Rosja, a więc na pewno z tymi zespołami nie będziemy walczyć w ćwierćfinale. Sądzę, że w takim układzie - jeśli przyjmemy, że Rosja i USA są poza naszym zasięgiem - będziemy walczyć o trzecie miejsce w grupie. Liderka naszej reprezentacji i krakowskiej Wisły zarazem, Krystyna Szymańska-Lara, powiedziała że najważniejsza jest dyspozycja, w jakiej będą Polki podczas turnieju w Sydney, a nie skład grup:

— Na olimpiadzie nie ma żadnych słabych drużyn. Do każdego meczu trzeba się maksymalnie mobilizować. Wcale nie uważam, że Amerykanki, mimo dwóch ostatnio przegranych z nimi meczów, są zupełnie poza naszym zasięgiem. Te mecze z mistrzyniami świata, to silne bodźce do dalszej pracy. Przegrałyśmy z koszykarkami USA nie tylko dlatego, że to one grały bardzo dobrze, ale dlatego, że my byliśmy w słabszej formie. Do igrzysk będziemy się jednak przygotowywać tak samo ciężko, jak do finałów ME w 1999 roku. Nie drżę też przed Rosją, wygrałyśmy z nią przecież w półfinałach ME. Grałyśmy z Rosjankami tyle razy i znamy je na tyle dobrze, że mam nadzieję, iż potrafimy znaleźć słabe punkty rywalka na olimpiadzie w Sydney. (j)

KIRY

„Złoty” finał

Dwa złote medale zdobyli reprezentanci Polski w ostatnim dniu rozgrywanych w Kirach Mistrzostw Europy w biathlonie. W biegu na dochodzenie kobiet pierwsza była Magdalena Grzywa (WKS Zakopane), a w rywalizacji mężczyzn wygrał Tomasz Sikora (Dynamit Chorzów).

Czytaj str. 2

KRAKÓW. Plebiscyt wygrali Kałużny i Smuda

80 lat minęło



Laureaci V plebiscytu, od lewej: Franciszek Smuda, Radosław Kałużny i Artur Sarnat

Fot. M. MAKÓWKA

Sobota była dniem wieńczącym jubileusz 80-lecia Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w bazylice Mariackiej, a potem zaproszeni goście przenieśli się na scenę teatralną PWST. Blisko 200 działaczy, trenerów i piłkarzy uczestniczyło w okolicznościowej akademii najstarszego okręgu piłkarskiego naszego kraju.

Na zaproszenie prezesa KOZPN, Ryszarda Niemca, do Krakowa przyjechali wiceprezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Eugeniusz Kolator, były prezes PZPN, a jednocześnie sternik Śląskiego OZPN, Marian Dziurawicz, byli trenerzy reprezentacji Ryszard Kulesza i Andrzej Strejlau. Gościem honorowym był wojewoda krakowski, Ryszard Maślowski.

Jak zwykle przy takich okazjach były okolicznościowe adresy od zaprzyjaźnionych okręgów z Warszawy, Opola, Lublina, Kielc, Tarnowa, Nowego Sącza, Tarnobrzega, Białej oraz od krakowskich klubów. Po okolicznościowych wystąpieniach wygłoszonych przez gospodarzy uroczystości, dr Stanisław Chemicz przedstawił rys historyczny krakowskiego futbolu. Miłym akcen-

tem było wystąpienie najstarszego z żyjących krakowskich reprezentantów Polski, Stanisława Flanka.

Po wręczeniu licznych odznaczeń i jubileuszowych medali prowadzący spotkanie Jerzy Fedorowicz ogłosił wyniki V Plebiscytu na Najlepszych Piłkarzy i Trenerów Ziemi Krakowskiej. W plebiscycie organizowanym przez redakcję „Dziennika Sportowego Tempo” i „Gazety Krakowskiej” wśród piłkarzy znaleźli się na podium wiślacy Radosław Kałużny, Artur Sarnat i Tomasz Frankowski. W rywalizacji trenerów Franciszek Smuda wyprzedził Marka Kustę i Aleksandra Brożniaka. (Ja)

SYDNEY. Australian Open

Nie obronili!

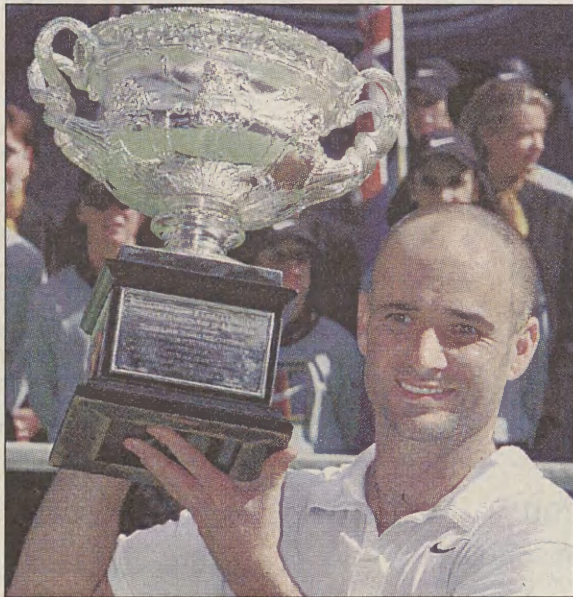
Martina Hingis i Jewgienij Kafielnikow nie obronili tytułów międzynarodowych mistrzów Australii, które zdobyli przed rokiem. Oboje byli bardzo blisko celu, bowiem awansowali do finałów w Melbourne, ale tam musieli uznać wyższość swoich rywali. W finale kobiet lepsza od Szwajcarki okazała się Amerykanka Lindsay Davenport. Również Amerykanin, Andre Agassi, zdetronizował Rosjanina Kafielnikowa.

Davenport nieoczekiwanie łatwo pokonała triumfatorkę trzech ostatnich edycji Australian Open 6:1, 7:5. Mecz trwał tylko 65 minut. Finał mógł się zakończyć kompromitującą porażką Hingis, która była kompletnie bezradna. Nie potrafiła poradzić sobie z bardzo silnym serwem Amerykanki, ani z równie mocnymi returnami. Davenport prowadziła już 6:1, 5:1, ale grająca z ogromną determinacją Szwajcarka doprowadziła w drugim secie do wyrównania 5:5. Dwa następne gemy i całe spotkanie Davenport rozstrzygnęła na swą korzyść. Davenport zwyciężyła po raz trzeci w turnieju Wielkiego Szlema (wcześniej w US Open 1998 i w Wimbledonie 1999).

W męskim finale rozstawiony z numerem 1 Agassi przegrał pierwszego seta, ale w kolejnych partiach był już skuteczniejszy od broniącego tytułu, grającego z „dwójką” Kafielnikowa. Mecz trwał 2 godziny i 19 minut. Końcowy wynik 3:6, 6:3, 6:2, 6:4 na korzyść Agassiego, który zakończył mecz asem serwisowym. W I secie Kafielnikow trzykrotnie przełamał serwis Agassiego i wygrał 6:3. W drugiej partii obaj zawodnicy wygrywali na przemian gemy do stanu 3:3, ale potem już królował Agassi.

Niezwykle zacięty był finał debła mężczyzn. Ellis Ferreira z Republiki Południowej Afryki i Amerykanin Rick

Leach pokonali Wayne’a Blacka z Zimbabwe i Australijczyka Andrew Karatzmanna 6:4, 3:6, 6:3, 3:6, 18:16. Mecz trwał 4 godziny i 21 minut, z czego ponad 2 godziny ostatni set. (k)



Andre Agassi z pucharem

KRAKÓW

Po rozstrzygnięciu V plebiscytu

zdaniem kibica...



■ Katarzyna Knap
■ Kraków
■ studentka UJ

— Ponieważ Piotrek Bania jest moim narzeczonym, to przede wszystkim cieszę się, że on znalazł się w dziesiątce. Chociaż chciałoby się, żeby Piotrek był wyżej, to tak sam fakt, że został laureatem plebiscytu jest powodem do dumy. Sobotnia impreza była bardzo sympatyczna, a wyniki plebiscytu sprawiedliwe, oddające układ sił w małopolskim futbolu.

... zawodnika



■ Ryszard Czerwiec
■ Jaworzn
■ 6. miejsce

— Po tym jak zaprezentowałem się jesienią wiedziałem, że nie powtórzę zwycięstwa z poprzedniej edycji. Jestem zadowolony, że kibice mimo wszystko oddali na mnie tyle głosów. W tym roku gra moja i kolegów musi być znacznie lepsza, bo nie wyobrażam sobie, by mogła się jeszcze powtórzyć taka sytuacja jak z jesieni. Rok zacząłem od falstartu z reprezentacją i więcej „wpadek” nie przewiduję.

... trenera



■ Marek Kusto
■ Kraków
■ 2. miejsce

— Dziękuję kibicom, którzy na mnie głosowali. To wyróżnienie mimo krótkiej pracy z I zespołem traktuję jako doping do sięgania po sukcesy na miarę oczekiwań. Radość jest tym większa, że jest to moje pierwsze takie wyróżnienie w pracy trenerskiej, i od razu tak wysoka pozycja. Sprawiedliwie będzie, jeżeli tym sukcesem podzielę się z moim przyjacielem Adasiem Nawalką, bo przecież wspólnie udało się nam przełamać kryzys zespołu.

PŚ w zjeździe

Maier po raz 26.

Lider alpejskiego Pucharu Świata, Austriak Hermann Maier, wygrał w sobotę zjazd w niemieckiej stacji narciarskiej Garmisch-Partenkirchen. Maier uzyskał czas 1.55,77, wyprzedzając o 0,32 s Włocha Kristiana Ghedinę oraz o 1,28 s swojego rodaka Hannesa Trinkl.

„Herminator” odniósł 26. zwycięstwo w zawodach Pucharu Świata i wyrównał w ten sposób rekord innego narciarza austriackiego, słynnego Franza Klammera. Ale do pierwszego w klasyfikacji wszech czasów, Szweda Ingemara Stenmarka sporo jeszcze Maierowi brakuje. Stenmark w latach 1974-89 triumfował w Pucharze Świata aż 86 razy.

— Chciałem być najszybszy nie tylko po to, żeby wyrównać rekord Klammera, ale przede wszystkim dlatego, że jest to słynna i bardzo wymagająca trasa. Warunki były dzisiaj takie jak lubię, twardy, zmrożony śnieg — powiedział Maier, który wygrał trzy z ośmiu tegorocznych zjazdów.

Sobotni zjazd okazał się pechowy dla Szwajcarów. Konkurencji nie ukończyli Bruno

Kernen, Didier Cuche i Paul Accola. Bardzo groźnie wyglądał zwłaszcza upadek Kernena, którego zatrzymał dopiero trzeci rząd siatek ochronnych. Po dłuższej chwili Szwajcar podniósł się i o własnych siłach opuścił trasę.

Wyniki: 1. Hermann Maier (Austria) 1.55,57, 2. Kristian Ghedina (Włochy) 1.56,09, 3. Hannes Trinkl (Austria) 1.57,05, 4. Josef Strobl (Austria) 1.57,15, 5. Werner Franz (Austria) 1.57,53, 6. Stephan Eberharter (Austria) 1.57,56.

Klasyfikacja generalna PŚ (po 23. konkurencjach): 1. Maier 1410 pkt, 2. Kjetil-Andre Aamodt (Norwegia) 980, 3. Josef Strobl 710.

Klasyfikacja PŚ w zjeździe (po ośmiu zawodach): 1. Maier 610 pkt 2. Ghedina 532 3. Strobl 462. (j)



PŚ w zjeździe: Hermann Maier, Kristian Ghedina i Hannes Trinkl

Rekord Polski Zygmunta

Dwa rekordy świata

Dwa rekordy świata padły w Calgary pierwszego dnia finałowych zawodów Pucharu Świata w tyżwiarstwie szybkim. W biegu na 500 m Kanadyjczyk Jeremy Wotherspoon uzyskał wynik 34,63, poprawiając własny rekord o 0,13 s. Holender Jakko Jan Leeuwangh przebiegł dystans 1 500 m w najlepszym na świecie czasie 1.45,56. Poprzedni rekord należał do Norwega Andre Sondrala i wynosił 1.46,43.

Rekord Polski w biegu na 1500 m ustanowił Paweł Zygmunt z Krynicy, który przebiegł ten dystans w 1.50,78, zajmując szesnaste miejsce w grupie B. Dotychczasowy rekord należał także do niego i był równo o sekundę gorszy (ustanowiony 16 lutego w Hamar).

Rekord Polski na 1500 m poprawiła również Katarzyna Wójcicka. Zawodniczka Górnika Sanok uzyskała 2.03,48 i zajęła miejsce pod koniec stawki uczestników (poprzedni rekord należał także do niej i wynosił 2.03,68 - Hamar, 16 lutego).

Wyniki. 500 m mężczyzn: 1. Jeremy Wotherspoon (Kanada) 34,63 (rekord świata), 2. Michael Ireland (Kanada) 34,90, 3. Jan Bos (Holandia)

35,05... 15. Paweł Abratkiewicz 35,64. Grupa B ... 5. Tomasz Świst (Nowy Targ) 35,86, 20. Rafał Gąsior (Białka Tatrzańska) 37,12. **500 m kobiet:** 1. Tomomi Okazaki (Japonia) 38,02, 2. Catriona LeMay (Kanada) 38,03, 3. Andrea Nuyt (Holandia) 38,15. Grupa B ... 15. Katarzyna Wójcicka 41,53. **1500 m mężczyzn:** 1. Jakko Jan Leeuwangh (Holandia) 1.45,56 (rekord świata), 2. Adne Sondral (Norwegia) 1.46,24, 3. Jan Bos (Holandia) 1.47,16. Grupa B ... 16. Paweł Zygmunt (Krynica) 1.50,78. **1500 m kobiet:** 1. Claudia Pechstein (Niemcy) 1.56,28, 2. Gunda Niemann (Niemcy) 1.56,72, 3. Anni Friesinger (Niemcy) 1.56,78. Grupa B ... 15. Katarzyna Wójcicka 2.03,48. (j)

MP konkurencje przełożone

Trudne warunki atmosferyczne w Zakopanem zmusiły organizatorów narciarskich mistrzostw Polski w skokach i dwuboju do odwołania zaplanowanych na niedzielę konkurencji.

Jeśli aura na to pozwoli, zawody rozpoczną się dziś.

Mistrzostwa Europy w Biatlonie

Złote polskie kobiety



Zwycięzynie na dystansie 7,5 km seniorek — Magdalena Gwizdoń, Magdalena Grzywa i Kati Wilhelm

„Polski weekend” — tak w skrócie można nazwać dwa ostatnie dni Mistrzostw Europy rozgrywanych w Zakopanem-Kościelisku. Nasi biathloniści spisali się rewelacyjnie kończąc mistrzostwa z dorobkiem siedmiu medali, w tym trzech złotych, dwóch srebrnych i dwóch brązowych. Największą radość i niespodziankę sprawiły seniorki.

W sobotę podczas sprintu kobiet dwie nasze zawodniczki: Magdalena Gwizdoń i Magdalena Grzywa stanęły na podium. Młode biathlonistki okazały się lepsze od bardziej utytułowanych i doświadczonych zawodniczek jak chociażby Białorusinka Paramygina, czy Rosjanka Romasko.

Polki nie tylko znakomicie biegiły, ale i dobrze strzelały.

Bliski medalowej pozycji był także Tomasz Sikora. Do zwycięzcy Niemca Stitzla stracił raptem 16 sekund. Walkę o medal przegrał na strzelnicy, gdzie za dwa niecelne strzały musiał przebiec karnie 300 metrów. Łzy na mecie uroniła juniorka Katarzyna Ponikwia, i jej zabrakło niewiele do medalu. Sikora zrewanżował się Niemcowi wczoraj.

Wyniki sprintów

Seniorzy. Dystans 10 km.

1. Andreas Stitzl (Niemcy) - 30.00.3, 2. Iwan Masarik (Czechy) - strata 10,8, 3. Oleg Maluchin (Łotwa) - 12.1...4. Tomasz Sikora - 16,3, 7. Wojciech Kozub - 27,8, 15. Wiesław Ziemianin - 1.29,1, 16. Krzysztof Topór - 1.29,2.

Seniorki. Dystans 7,5 km.

1. Magdalena Gwizdoń - 23.14,8, 2. Magdalena Grzywa - strata 8,6, 3. Kati Wilhelm - 13,8...19. Iwona Grzywa - 1.31,8, 30. Aldona Sobczyk - 2.34,6.

Juniorzy. Dystans 10 km

1. Nocolai Krogulov (Rosja) - 32.02.3, 2. Benjamin Eder (Austria) - strata 34,6, 3. Roman Pryma (Ukraina) - 41,2...13. Bartłomiej Ponikwia - 1.57,7, 16. Dawid Paniak - 2.40,6, 18. Łukasz Matysek - 2.51,5, 25. Adam Szary - 3.51,4.

Juniorki. Dystans 7,5 km.

1. Ekaterina Grigorjewa (Białoruś) - 24.25,8, 2. Irina

Fomina (Rosja) - strata 41,7, 3. Swietłana Dirko (Białoruś) - 52,0...4. Katarzyna Ponikwia - 1.09,7, 10. Beata Kiełtyka - 1.59,8, 16. Bernadetta Bednarz - 2.36,8, 21. Joanna Grzybek - 3.28,5.

— W niedzielę będę starała się pokonać moją serdeczną koleżankę z kadry Magdę Gwizdoń, i wywalczę złoty krążek — zapewniała Grzywa. Jej słowa traktowano trochę z niedowierzaniem. Stawiano na Paramygina, Słowaczkę Szwarzbacherową, czy Niemkę Kati Wilhelm. Pierwsza z wymienionych Białorusinka Paramygina zapewne by wygrała, gdyby nie fatalny błąd jaki popełniła. Na 200 metrów przed metą dogodziła i wyprzedziła Grzywę. Kiedy do mety pozostało jej raptem 100 metrów zamiast pójść drogą prowadzącą do mety, skręciła na tor do strzelnicy. Kosztowało ją to 10 sekund straty, tyle ile jej zabrakło do „złota”.

Trzecie strzelanie zaważyło o wygranej Sikory. Prowadzący Niemiec Stitzl aż czterokrotnie spudłował. Później nie zdołał już na trasie odrobić strat.



Złoty Tomasz Sikora

Wyniki ostatniego dnia zawodów.
Bieg na dochodzenie.

Seniorzy. Dystans 12, 5 km

1. Tomasz Sikora (Polska) - 32.25.0, 2. Gunar Bretschneider (Niemcy) - strata 26,6, 3. Andreas Stitzl (Niemcy) - 46,4. 4. Wojciech Kozub - 1.01,7, 8. Wiesław Ziemianin - 1.44,7, 9. Krzysztof Topór - 1.45,6.

Seniorki. Dystans 10 km

1. Magdalena Grzywa (Polska) - 33.01.0, 2. Swietłana Paramygina (Białoruś) - 9,4, 3. Magdalena Gwizdoń (Polska) - 27,5...19. Iwona Grzywa - 3.36,9, 35. Aldona Sobczyk - 8.20,4.

Juniorzy. Dystans 12, 5 km.

1. Nikołaj Krogulov (Rosja) - 41.01,7, 2. Filip Choulman (Rosja) - strata 36,5, 3. Igoris Scekokichinas (Litwa) - 49,7...5. Bartłomiej Ponikwia - 1.17,2, 6. Dawid Paniak - 1.26,0, 20. Adam Szary - 3.53,9, 21. Łukasz Matysek - 4.03,2.

Juniorki. Dystans 10 km.

1. Oksana Jakowlewa (Ukraina) - 35.24,6, 2. Ekaterina Grigorjewa (Białoruś) - strata 24,7, 3. Irina Fomina (Rosja) - 1.55.0...8. Beata Kiełtyka - 4.54,7, 10. Katarzyna Ponikwia - 5.04,7, 21. Bernadetta Bednarz - 7.56,1, 24. Joanna Grzybek - 8.15,6.

Dariusz GRZYB

KRÓTKO

Mikuta w Opolu

Krzysztof Mikuta, jeden z najbardziej utalentowanych żużlowców młodego pokolenia, finalista mistrzostw Europy juniorów, opuszcza szeregi Unii Tarnów. Mikuta podpisał już kontrakt na występy w zespole TŻ Opole. Jest drugim, po Robertcie Kuźdźalu, który odszedł do ŁTŻ Łódź, zawodnikiem zagnającym się z tarnowskim klubem.

I liga koszykarzy

HOOP PEKAES Pruszków - Cersanit Nomi Kielce 92:77 (49:36). Był to zaległy mecz z 19 grudnia 1999 r.

Puchar Narodów Afryki

W Lagos, w meczu grupy D Pucharu Narodów, Tunezja zremisowała z Marokiem 0:0. W tabeli prowadzi Nigeria przed Marokiem po 4 pkt. W meczu grupy C Zambia zremisowała z Burkina Faso 1:1 (1:0). Bramki: Lota (14) - Ouedroago (89). W tabeli prowadzi Egipt 6 pkt.

Szwedzi mistrzami Europy

Piłkarze ręczni Szwecji zostali mistrzami Europy, pokonując w finale w Zagrzebiu, po dwóch dogrywkach, Rosjan 32:31 (24:24, 27:27).

Losowanie eliminacji MŚ

Piłkarze ręczni Niemiec będą rywalami Polaków w eliminacjach mistrzostw świata, które w styczniu i lutym 2001 roku odbędą się we Francji.

LM piłkarze ręcznych

W grupie D MKS Montex Lublin - GAS Anagennisi Artas 38:28 (18:15). Najwięcej bramek dla lublinianek: Martynienko 8, Czapko, Pryka i Lubrecka po 6.

ME'2001 w siatkówce

Siatkarze Belgii, Bułgarii i Izraela będą rywalami Polaków w walce o awans do finałów Mistrzostw Europy 2001 r. Wśród zespołów żeńskich Polki walczyć będą z Rumunią, Białorusią i Grecją.

HMP juniorów

W Spale odbyły się halowe Mistrzostwa Polski juniorów z udziałem reprezentantów naszego regionu. Srebrne medale zdobyli w skoku wzwyż Marcin Skoczeń (Wawel Kraków)- 1,94 i Patrycja Ziomek AZS AWF Kraków)- 1,67 oraz w chodzie sportowym Anna Szumny (Cracovia)- 14.57,90. Brązowe medale przypadły Monice Węglarz (Wawel Kraków) w chodzie - 15.57,84 oraz na 60 m ppł Agnieszka Frankowska (Wawel Kraków)- 8,73.

Polacy na podium

Andrzej Laszczak i Damian Waniczek zdobyli w Olanie brązowy medal mistrzostw świata w saneczkarstwie naturalnym. Polska dwójka przegrała tylko z Włochami i Austriakami. Czas Polaków 2.23,40.

MULTILOTEK 30 I

1 - 2 - 8 - 14 - 15
16 - 28 - 29 - 30 - 36
51 - 56 - 57 - 58 - 59
60 - 61 - 64 - 72 - 80

JOCKER

7 - 8 - 3 - 9 - 6 - 2 - 3

MULTILOTEK 29 I

5 - 6 - 14 - 20 - 21
32 - 37 - 39 - 40 - 42
43 - 53 - 59 - 64 - 68
69 - 73 - 76 - 78 - 79

DUŻY LOTEK

5 - 25 - 32 - 35 - 42 - 44

W lidze NHL

Przegrywają i prowadzą

Hokeiści New Jersey Devils przegrali dwa ostatnie mecze, a mimo to nadal pozostali najlepszą drużyną w lidze. Ale ich sobotni pogromcy, „Czerwone Skrzydła” z Detroit mają już tylko do nich 2 punkty straty. Sporą niespodziankę sprawił zespół Mariusza Czerkawskiego New York Islanders, który wygrał w San Jose z miejscowymi Sharks 3:2.

Carolina Hurricanes — New Jersey Devils 4:3 (1:2, 2:0, 0:1, 1:0). Bramki: Westlund 11 min, Kapanen 26 min, Kron 30 min, O'Neill 61 min — Lemieux 10 min, Holik 19 min, Sykora 54 min.

W drugiej tercji na ławce kar siedział Krzysztof Oliwa, który do tego dwa razy przebywał na lodzie kiedy „Diabły” traciły bramki. W 16. sekundzie dogrywki gola dla gospodarzy zdobył Jeff O'Neill.

Detroit Red Wings — New Jersey Devils 3:1 (0:1, 3:0, 0:0). Bramki: Kozłowski 24 min, Fiedorow 31 min, Maltby 34 min — Arnott 19 min.

Nie wytrzymał nerwowo trener Devils, Robbie Ftorek, który po drugiej tercji rzucił na lodowisko kawałek ławki. W tej części gry goście strzelali aż 16 razy na bramkę Chrisa Osgooda (gospodarzy 14 razy zatrudnili Brodeura), ale trzy gole zdobyli miejscowi.

San Jose Sharks — New York Islanders 2:3 (1:3, 1:0, 0:0, 0:1). Bramki: Marleau 12 min, Suter 35 min — Lapointe 1 min, Nabokov 2 min, Biron 63 min.

W 40 sek „Wyspiarze” prowadzili 1:0, a po minucie 2:0. Rywale posiadali przewagę, ale w dogrywce to tylko goście starali się pokonać bramkarza. Po 3 nieudanych próbach uczynił to wreszcie debutant Biron, po podaniu Czerkawskiego.

W pozostałych meczach: Dallas — St. Louis 1:3, Buffalo — Ottawa Senators 1:0, Washington — Phoenix 3:2, Detroit — Calgary 4:1, Tampa Bay — Edmonton 3:7, Vancouver — San Jose 4:1, Boston — Buffalo 1:0, Ottawa — NY Rangers 3:2, Toronto — Los Angeles 3:2, Florida — Edmonton 2:1, Pittsburgh — Anaheim 1:7, Montreal — Philadelphia 2:2, Tampa Bay — Atlanta 2:1, Nashville — Calgary 3:1, St. Louis — Colorado 4:0.

Konferencja Wschodnia

Northeast division

1. Toronto	52	67	157:134
2. Ottawa	51	60	135:125
3. Boston	51	51	131:142
4. Buffalo	51	47	127:135
5. Montreal	48	41	107:121

Atlantic division

1. New Jersey	51	71	161:124
2. Philadelphia	49	62	147:113
3. NY Rangers	50	52	140:139
4. Pittsburgh	49	49	154:150
5. NY Islanders	49	33	105:157

Southeast division

1. Florida	50	65	157:122
2. Washington	48	55	135:124
3. Carolina	49	48	129:142
4. Tampa Bay	49	34	130:182
5. Atlanta	49	31	110:179

Konferencja Zachodnia

Central division

1. Detroit	51	69	176:130
2. St. Louis	51	68	153:105
3. Nashville	51	48	137:154
4. Chicago	50	42	142:158

Northwest division

1. Colorado	52	58	145:135
2. Edmonton	51	54	140:136
3. Calgary	51	52	120:145
4. Vancouver	49	46	129:147

Pacific division

1. Phoenix	50	61	153:132
2. Dallas	50	59	120:112
3. San Jose	52	56	145:142
4. Los Angeles	49	52	149:143
5. Anaheim	51	49	127:133

(pg)

Hokejowa ekstraklasa

Katastrofy nie było

CRACOVIA — TYMBARK-PODHALE SSA Nowy Targ 4:11 (0:5, 2:5, 2:1)

Bramki: 0:1 Łabuz (Z. Podlipni) 2 min, 0:2 Zaręba (Różański, Szopiński) 3 min, 0:3 Piskorz (Z. Podlipni) 5 min, 0:5 Różański (Zaręba, Szopiński) 13 min, 0:5 Piskorz (Łyszczarczyk) 20 min, 0:6 Zamojski (Fedor) 24 min, 0:7 Tomasik (Uszakow) 30 min, 0:8 Fedor (Piotr Gil) 32 min, 0:9 Uszakow (Zamojski) 33 min, 1:9 Ł. Gil (Timofiejew) 35 min, 2:9 Baryła 37 min, 2:10 Łabuz 39 min, 3:10 Ł. Gil 47 min, 4:10 Pawlik (Paweł Gil) 50 min, 4:11 Łabuz (Sroka) 55 min. Sędziował: P. Sudół z Katowic oraz R. Ryniak i K. Czech z Sanoka. Kary: 14 i 6 min. Widzów: 100.



Martuszecki aż cztery razy skapitulował w Krakowie

CRACOVIA: Wójcik (21 Fundalski) — Timofiejew, Malacz, Urban, Cieślak, Małysa — Paweł Gil, Gulbinowicz, Drozdowicz, Pawlik, Ł. Gil — Dudek, Baryła, Ziobro, Wągroda, Bączkowski.

PODHALE: Martuszecki — S. Smreczyński, Zamojski,

spole zabrakło takich graczy jak Puławski, Hajnos, P. Podlipni czy Pogodin, ale braki w zespole Cracovii były liczbowo nie mniejsze, a do tego byli to seniorzy. Krakowska młodzież zagrała ambitnie, ale też należy przyznać, że podhalanie przy stanie 9:0 znacznie

Witer, Tomasik, Uszakow — Łabuz, Sroka, Z. Podlipni, Piskorz, Łyszczarczyk — Śmiełowski, Piotr Gil, Różański, Szopiński, Zaręba — Piotrowski, Koszarek, Miklik, Fedor, Zapala.

Młodzieżowa drużyna „pasów” nie skompromitowała się w meczu z „Szarotkami”. Owszem w nowotarskim ze-

zwolnili tempo rozgrywania akcji i chcieli w spokoju doczekać końca meczu. Do 33 minuty gospodarze nie mieli wiele do powiedzenia. Kilka anemicznych strzałów, dwie — trzy nieudane dobitki to było wszystko w ich wykonaniu. Goście pewni wywiezienia przez Martuszeckiego zerowego konta puszczonych bramek mocno się rozluźnili i zostali skarceni.

W 35 min wyjeżdżający z ławki Łukasz Gil otrzymał dalekie podanie do Timofiejewa i mocnym strzałem pokonał Martuszeckiego. Goście przyjęli to spokojnie, ale po chwili Piotr Baryła po efektywnym samotnym rajdzie i pięknym uderzeniu, po raz drugi pokonał golkipera Podhala.

W ostatniej odsłonie ślizgawka nowotarzan zakończyła się kolejnymi dwoma bramkami Cracovii. Podhalanie nie chcąc przegrać tej tercji, mocno atakowali, ale nie znaleźli właściwego rytmu gry i skończyło się tylko na голу Łabuz.

Paweł GUGA



Dwory SA Unia Oświęcim — KKH 100% Hortex Katowice 3:2 (1:0, 1:1, 1:1)

Bramki: 1:0 Puzio (Parzyszek) 5, 1:1 Józwick 34, 2:1 Horny (Karatajew) 34, 3:1 Klisiak (Puzio) 51, 3:2 Marecek (Trybuś, Raszczyński) 54. Sędziował: Włodzimierz Marczyk z Torunia. Kary: 10 — 6 min. Widzów 1000.

DWORY UNIA: Baca — Gónera, Piątek, Kwiatkowski, Garbocz, Antipow — Artiomienko, Czerwik, Puzio, Parzyszek, Klisiak — Klys, Cihal, Wieloch, Karatajew, Horny — Magiera, Labryga, Gryzowski, Jarosz, Pohl.

Mimo że to tylko Katowicom zależało na punktach, goście schowani za podwójną gardą bali się śmieiej zaatakować mistrzów Polski. W 5 min. po koronkowej akcji drugiego ataku Unii Mariusz Puzio z bliska po raz pierwszy pokonał Rimskiego. 3 min. później powinno być 2:0, jednak kontra duetu Antipow-Garbocz zakończyła się na bramkarzu przyjezdnych. W tej samej minucie Trybuś pięknie na nie-

bieskiej uruchomił Sobalę, ale ten przegrał pojedynek z daleko od bramki interweniującym Bacą. Okazję do podwyższenia prowadzenia w I tercji mieli jeszcze Parzyszek i Wieloch. O pechu może również mówić Klys, kiedy to w 15 min. po jego strzale krążek zatrzymał się na słupku.

II tercja była najstabsza w wykonaniu gospodarzy. Już na jej początku groźniej zaatakowali goście, jednak zarówno przy strzale Józwicka, jak i Koszowskiego Baca spał się bez zarzutu. Bramkarz Unii zbierał również zasłużone oklaski po wygraniu sytuacji 1 na 1 w 30 min. z Koszowskim. W 34 min., gdy na ławce kar odpoczywał Klisiak, po błędzie Artiomienki

krążek za bramką wyluskał Józwick i strzałem zza zakrystii doprowadził do wyrównania. Odpowiedź Unii była natychmiastowa. Po zagranie Karatajewa Horny nie zmarnował okazji.

Na początku III tercji szczęście dopisało Bacy, gdy po strzale Józwicka krążek trafił w słupki. Nie miał również szczęścia Parzyszek, który przeniósł gumę nad poprzeczką w idealnej sytuacji. Na 3:1 podwyższył Klisiak po uprzednim rozmontowaniu obrońców Katowic przez drugi atak oświęcimian. Kontaktowego gola katowiczanie zdobyli na 6 min. przed końcem, jednak nie było ich już stać na zrobienie oświęcimianom krzywdy do ostatniej syreny. Zwycięstwo Unii było nie zagrożone, a goście nie mieli okazji nawet do wycofania bramkarza.

Andrzej RZYCKI

PZU SA KTH Krynica — STOCZNIOWIEC Gdańsk 6:2 (2:1, 3:0, 1:1)

Bramki: 0:1 Justka (Potoczny) 4, 1:1 Gretka (Prima) 13, 2:1 Chabior (Ślusarczyk) 20, 3:1 Ślusarczyk 22, 4:1 Gusow (Voznik) 36, 5:1 Proszkiewicz 39, 6:1 Słaboń (G. Piekarski, Ślusarczyk) 45, 6:2 Leśniak (Bieldiukov) 45. Sędziowali: K. Karaś z Siedlec, P. Meszyński i L. Kubiszewski z Kielc. Kary: 2 i 8. Widzów 3000.

KTH: Jaworski — R. Piekarski, Gretka, Prima, Voznik, Gusow — Korczak, G. Piekarski, Ślusarczyk, Słaboń, Sarnik — Piksa, Zborzilak, Adamczik, Chabior, D. Laszkiewicz — Marcińczak, Tyczyński, Proszkiewicz, Suchomski, L. Laszkiewicz.

Przed rozpoczęciem spotkania minutą ciszy uczczono pamięć znanego hokeisty, Jerzego Potza zmarłego przed kilkoma dniami w Niemczech.

Zespół z Gdańska trapiiony kontuzjami przyjechał do Krynicy w mocno okrojonym składzie — pod Górą Parkową zameldowało się tylko trzynastu gdańszczan.

W 4 min akcja Potocznoego i Justki zakończyła się udanym strzałem na bramkę „katehetów”. Dopiero rozjuszeni tym

faktem gospodarze mimo licznych i usilnych prób przez dłuższy czas nie mogli przechrzyć Megi. W 7 min gry wspomnianemu bramkarzowi gości odnowiła się kontuzja pachwiny. W jego miejsce pojawił się Pietrzak. Krynicy hokeiści dopiero w 13 min mogli podnieść ręce w triumfalnym geście. A stało się to za sprawą Gretki, który wymienienie wykorzystał podanie od Primi.

W drugiej tercji przewaga gospodarzy ani przez moment nie podlegała dyskusji. Co chwila w bramce przyjezdnych testowany był Pietrzak. Należy tutaj przyznać, że bramkarz gości spisywał się dobrze, choć nie był w stanie powstrzymać bombardowania krynicznan.

W ostatniej tercji kryniczanie szanowali krążek. Grali

bardzo mądrze w ataku, a w obronie nie pozwalali gościom na rozwinięcie skrzydeł. Wynik w tej części gry zakończył się remisem a cały mecz w pełni zasłużonym zwycięstwem PZU SA 6:2.

Tuż po zakończonym spotkaniu, na zjeżdżającego z lodowiska sędziego Krzysztofa Karasia posypały się z trybun różnego rodzaju przedmioty w tym także... dmuchane zabawki. Publiczność głośno wykrzykiwała w jego kierunku, że nie wybaczy mu tego co zrobił w Tychach. (TB)

W ostatnim rozegranym wczoraj spotkaniu: SKH Sanok — GKS Tychy 3:1 (1:1, 1:0, 1:0).

1. Unia	39	68	181:58
2. KTH	40	51	157:94
3. Tychy	40	50	152:102
4. Podhale	39	49	156:114
5. SKH Sanok	40	42	125:121
6. KKH	40	28	116:130
7. Stocznowiec	40	27	111:168
8. Cracovia Kraków	40	9	80:289

(pg)

W lidze NBA

„Mailman” już trzeci

Karl Malone zdobywając 35 punktów w Minneapolis został trzecim graczem w historii NBA, który przekroczył liczbę 30,000 zdobytych punktów. Ale w tym spotkaniu jego punkty nie dały wygranej „Jazzmanom”. Koszykarze Toronto Raptors odnieśli w sobotę w Chicago czwarte z rzędu zwycięstwo, co nie zdarzyło się im od powstania klubu w 1995 roku. Raptors w poprzednich sezonach byli outsiderami ligi, a teraz mają realne szanse awansu do play off.

Los Angeles Lakers — Milwaukee Bucks 117:89 (36:31, 31:24, 23:20, 27:14). Punkty: O'Neal 30, Bryant 23, Rice 19, Fox 8, Green 6, Fisher 6, George 6, Harper 5, Horry 4, Shaw 4, Knight 3, Salley 3 — Cassell 18, Del Negro 15, Allen 14, G. Robinson 12, S. Williams 10, E. Johnson 6, T. Thomas 5, Manning 3, Traylor 3, Workman 3.

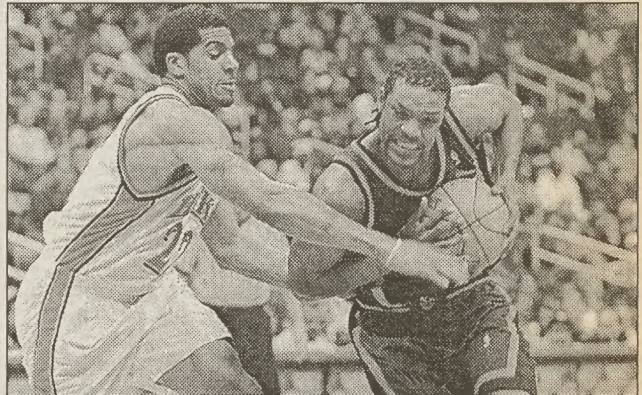
Przez czternaście minut Milwaukee Bucks nie zdobyli punktu w Los Angeles i trudno im było myśleć o nawiązaniu walki z gospodarzami. Kolejny znakomity mecz rozegrał Shaquille O'Neal (świetna skuteczność rzutów — 13 z 18 z gry, 8 zbiórek i 4 asysty)

Minnesota Timberwolves — Utah Jazz 96:94 (18:17, 23:12, 25:28, 30:37). Punkty: Garnett 29, Brandon 15, Peeler 15, Mitchell 13, Sealy 12, J. Smith 6, Nesterovic 5, B. Jackson 1 — Malone 35, Hornacek 13, Stockton 12, Russell 10, Easley 8, Vaughn 6, Polynice 4, Giliam 4, Keefe 2.

„Jazzmanom”, dla których była to już trzecia porażka z rzędu, nie pomogła znakomita gra Karla Malone'a. Malone zdobywając 35 punktów (miał też 13 zbiórek) przekroczył liczbę 30,000

Skrzydłowy Toronto Vince Carter prowadzi (1.911,973 głosy) w głosowaniu kibiców do meczu ALL Stars. Wyprowadza na wschodzie Alonzo Mourninga (1,878,588) i Allena Iversona (1,843,011). Na zachodzie prowadzi Shaquille O'Neal (1,807,609) przed Kevinem Garnettem (1,550,976) i Timem Duncanem (1,321,436). Jeżeli dzisiaj zakończyłoby się głosowanie pierwsze piątki obu Konferencji wyglądałyby następująco — Wschodnia: Vince Carter, Grant Hill, Alonzo Mourning, Allen Iverson, Eddie Jones. Zachodnia: Kevin Garnett, Tim Duncan, Shaquille O'Neal, Jason Kidd i Kobe Bryant.

W pozostałych meczach: Boston — Phoenix 91:88, Toronto — Miami 108:93, Atlanta — New York 98:96, Chicago — Sacramento 90:102, Denver — Houston 104:98, Detroit — Philadelphia 90:88, Chicago — Toronto 89:106, Indiana — Miami 94:84, Washington — Cleveland 103:98, Charlotte — Phoenix 100:79, Orlando — Atlanta 103:87, Dallas — Denver 107:96, Seattle — Milwaukee 99:101, LA Clippers — New Jersey 98:93.



zdobytch punktów i ma ich na koncie 30,032. Kosza, który był 30-tysiecznym punktem „Mailman” zdobył w trzeciej kwarcie, na 8,53 s przed jej końcem. Najskuteczniejszym graczem w historii jest Kareem Abdul-Jabar — 38, 387. Drugie miejsce zajmuje Wilt Chamberlain — 31,428 pkt.

Kevin Garnett w końcowych sekundach wykorzystał cztery rzuty wolne dające Minnesocie drugą, w ostatnich 11 dniach, wygraną nad Utah.

Portland Trail Blazers — San Antonio Spurs 81:67 24:25, 25:15, 17:18, 15:9). Punkty: St. Smith 15, Pippen 14, R. Wallace 11, J. O'Neal 10, Wells 9, Sabonis 7, Stoudamire 6, Schrempf 5, B. Gramnt 4 — Av. Johnson 15, Duncan 12, D. Robinson 12, Kersey 6, Daniels 5, Elie 4, M. Rose 4, J. Jackson 4, Porter 3, S. Walker 2.

67 punktów to najniższa zdobycz punktowa „Ostróg” w tym sezonie. Tim Duncan tym razem rzucił zaledwie 12 punktów i zebrał dwie piłki. Zresztą skuteczność całej drużyny była bardzo słaba — 36 procent. Gospodarze byli znacznie równiejszym zespołem.

Konferencja Wschodnia

Atlantic division

1. Miami	26	16	.619
2. New York	25	16	.610
3. Philadelphia	24	15	.558
4. Boston	20	23	.465
5. Orlando	20	25	.444
6. New Jersey	17	27	.386
7. Washington	14	30	.318

Central division

1. Indiana	28	15	.651
2. Charlotte	24	18	.571
3. Toronto	24	19	.558
4. Milwaukee	24	20	.545
5. Detroit	22	21	.512
6. Atlanta	16	26	.381
7. Chicago	8	33	.195

Konferencja Zachodnia

Midwest division

1. Utah	27	15	.643
2. San Antonio	28	16	.636
3. Minnesota	24	17	.585
4. Denver	19	22	.463
5. Dallas	17	26	.395
6. Houston	16	27	.372
7. Vancouver	12	30	.286

Pacific division

1. LA Lakers	34	9	.791
2. Portland	33	10	.767
3. Sacramento	27	14	.659
4. Seattle	28	17	.622
5. Phoenix	24	18	.571
6. LA Clippers	11	32	.256
7. Golden State	9	22	.220

(PG)

Wyniki V Plebiscytu

Piłkarz Ziemi Krakowskiej

1. Radosław Kałużny - 48 583 pkt.
2. Artur Sarnat - 43 624
3. Tomasz Frankowski - 37 859
4. Kazimierz Węgrzyn - 28 015
5. Tomasz Kulawik - 25 754
6. Ryszard Czerwiec - 23 974
7. Bogdan Zając (wszyscy Wisła) - 21 066
8. Kazimierz Moskal (Hutnik/Wisła) - 17 134
9. Łukasz Sosin (Hutnik) - 13 426
10. Piotr Bania (Cracovia/Proszowianka) - 11 456

11. Marek Zając (Wisła), 12. Tomasz Siemieniec (Cracovia), 13. Grzegorz Pater (Wisła), 14. Olgierd Moskaiewicz (Wisła), 15. Marcin Wasilewski (Hutnik), 16. Leszek Walankiewicz (Cracovia), 17. Grzegorz Jasiak (Unia), 18. Brasilia (Wisła), 19. Zdzisław Janik (Wawel/Cracovia), 20. Edward Ambrosiewicz (Hutnik).

Trener Ziemi Krakowskiej

1. Franciszek Smuda (Wisła) - 26 943 pkt.
2. Marek Kusto (Wisła) - 25 734
3. Aleksander Brożniak (Hutnik/Górniki) - 15 446
4. Ireneusz Adamus (Cracovia) - 11 572
5. Jan Cyniewski (Proszowianka) - 9 973

6. Lucjan Franczak (reprezentacja amatorska Małopolski/Garbarnia), 7. Jerzy Kowalik (Hutnik/Wisła), 8. Wiesław Bańkosh (Dalin), 9. Antoni Szymanowski (reprezentacja Polski U-16), 10. Wojciech Stawowy (SMS/Proszowianka).

W sumie nadesłano 10 365 kuponów, z tego do „Tempa” 5 742 i do „Gazety Krakowskiej” 4 623.

5. Jan Cyniewski Niespodzianka

Jan Cyniewski jest doskonale znany w krakowskim świecie piłkarskim. Sukcesy odniósł z Kablem, a później z Proszowianką, którą z IV ligi wprowadził do III.

— Jestem bardzo mile zaskoczony — mówi Jan Cyniewski. — Nie spodziewałem się, że zajmę tak wysokie miejsce. Co roku byłem w piętnastce. Nigdy nie udało mi się wejść do piątki. Tym razem się w niej znalazłem i moja radość z tego powodu jest duża. Na pewno wynik, który osiągnąłem z Proszowianką miał jakiś wpływ na zajęcie takiego miejsca. Nie mniej jednak prowadziłem ten zespół tylko w pierwszych spotkaniach. Wyniki, które Proszowianka osiągała później to już zasługa trenera Stawowego.

— Pracuje Pan obecnie w Pogoni Skotniki. Czy jest szansa na stworzenie ciekawego zespołu, walczącego o awans do IV ligi?

— Na razie dostałem zadanie utrzymania Pogoni w okręgówce. Jeśli się to uda, to w czerwcu będziemy zastanawiać się co dalej. Przeanalizujemy na co stać klub i jakie cele będziemy przed sobą stawiali.

(bk)

I. Franciszek Smuda

Nie uciekłem

Franciszek Smuda, trener w środowisku krakowskim mocno kontrowersyjny, ale ceniony za osiągnięte wyniki. Mimo że teraz pracuje u największego rywala Wisły w walce o mistrzostwo Polski, warszawskiej Legii, większość kibiców nie zapomniała o sukcesach jakie odniósł z „Białą Gwiazdą”. Dowodem tego jest pierwsze miejsce w naszym plebiscycie.

— Dla mnie każdy sukces czy to na boisku czy w takim plebiscycie jest wielkim przeżyciem — mówi Franciszek Smuda. — Bardzo cenię sobie również to wyróżnienie w Krakowie. Mając okazję wypowiedzenia się w krakowskiej prasie chciałem powiedzieć, że odszedłem z Wisły nie ze swojej winy. Mimo że wokół mojej osoby narosły przy tej okazji różne opowieści, ja się na nikogo nie obrażam. Nawet na kibiców, którzy byli wobec mnie bardzo nie fair, choćby poprzez transparenty wywieszane na stadionie czy skandowanie obraźliwych słów pod moim adresem.

— Przy ocenie pańskiej osoby zdania są podzielone. Poza antagonistami ma Pan w Wiśle również zwolenników, o czym świadczy choćby wynik tego plebiscytu.

— Ci kibice, którzy domyślają się z jakiego powodu odszedłem na pewno pretensji do mnie nie mają. Ci, którzy spr-



wy nie znają, są przekonani, że to ja wymyśliłem sobie ucieczkę do Legii. Ja wcale o tej obecnej pracy wówczas nie myślałem, można wręcz powiedzieć, że nie chciałem tam iść. Ale kiedy już byłem bez pracy, to oczywiście z oferty skorzystałem. Bo ja sobie nie wyobrażam, żeby być bez pracy.

— Teraz walczy Pan o mistrzostwo przeciwko Wiśle.
— Taki jest los trenera. My nie jesteśmy w stanie zapew-

nić sobie wieloletnich kontraktów, tak, by pracować tam, gdzie nam jest najwygodniej. Bierzymy pracę, którą się nam oferuje i pewnie każdy trener myśli o jednym, by się w każdym miejscu i czasie spełnić.

— Przychodząc do Wisły chciał Pan sprowadzić na ul. Reymonta kilku piłkarzy Widzewa. Ale te plany się nie powiodły. W Legii nie było kłopotów z finalizacją Pańskich transferów?

— Legia kupiła takich piłkarzy na jakich ją stać. Moim zdaniem bardziej perspektywiczne zakupy poczyniła Wisła, to są piłkarze, z którymi długo jeszcze można w lidze wygrać.

— Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że Wisła jest bliska zakupu z Widzewa Michalskiego. Pan nigdy nie miał go na swojej liście zakupów?

— Radek jest bardzo dobrym piłkarzem, ale jednocześnie w naszej lidze bardzo drogi. Tak drogi, że nie byłem w stanie sprowadzić go do Wisły, ani teraz zaproponować mu pracy w Legii. Jestem zaskoczony, że Wisła porwała się na taki krok.

(JK)

4. Kazimierz Węgrzyn

Duża sprawa

Kazimierz Węgrzyn nie mógł dotrzeć na rozdanie plebiscytowych nagród, ponieważ dopadło go przeziębienie. Czwarte miejsce sprawiło mu jednak sporo satysfakcji.

— Bardzo się cieszę, że udało mi się znaleźć w gronie laureatów — mówi Kazimierz Węgrzyn. — Jednocześnie bardzo żałuję, że nie udało mi się przybyć na rozdanie nagród, ale jestem lekko przeziębiony i nie chciałem ryzykować pogłębienia się choroby. Muszę jednak stwierdzić, że czwarte miejsce to dla mnie duża sprawa. Naprawdę czuję się doceniony.

— Jak Pan myśli co bardziej zdecydowało o tej nominacji, czy dobra gra zespołu wiosną, czy to, że jesienią linia defensywna Wisły miała trochę więcej pracy?

— Myślę, że przede wszystkim udana wiosna zakończona zdobyciem tytułu mistrza Polski. Jesienią cały zespół Wisły grał już dużo słabiej. Tak to jednak bywa, że po udanym sezonie przychodzi trochę słabszy. Po kryzysie może jednak nadejść jeszcze lepsza gra niż ta z sezonu mistrzowskiego. Ja i koledzy z drużyny mocno wierzymy w to, że wiosną będziemy grali bardzo do-



brze i skutecznie powalczymy o tytuł mistrza Polski.

— Ostatnio miał Pan problemy z kolanem. Czy wszystko jest już tak jak trzeba?

— O kolanie powoli zapominam. Teraz przyplątało się tylko przeziębienie. Nie jest to jednak poważna sprawa i wierzę, że w ciepłym klimacie Włoch szybko dojdę do siebie. W drużynie mamy parę nowych twarzy, więc trzeba ostro trenować, żeby grać w podstawowym składzie. Tak też mam zamiar zrobić podczas włoskiego zgrupowania.

(bk)

8. Kazimierz Moskal

Drugie wyróżnienie

Kazimierz Moskal na to wyróżnienie zasłużył sobie nie tyle nawet grą w Wiśle, bo pojawił się w niej dopiero we wrześniu, ale przede wszystkim bardzo dobrą grą w Hutniku, któremu to zespołowi pomógł uratować II ligę.



— To, że obroniliśmy się z Hutnikiem przed degradacją uważam za duże osiągnięcie sportowe, bo trzeba brać pod uwagę we wszelkich ocenach ogólną sytuację klubu — mówi Kazimierz Moskal. — Grałem na tyle dobrze, że będąc w potrzebie Wisła przypomniała sobie o mnie i po blisko

10 latach wróciłem na ul. Reymonta. Wróciłem do drużyny bardzo mocnej, która w tym roku powinna obronić mistrzowski tytuł. Mam nadzieję, że uda mi się zespołowi pomóc w osiągnięciu celu. W czerwcu kończy się mój kontrakt, ale przyznaję, że moim marzeniem jest zakończyć karierę w tym klubie. Jeżeli z formą nie będzie problemów, a jestem pewien że nie będzie, to może uda się wszystko przeprowadzić po mojej myśli. Chciałem podziękować wszystkim, którzy na mnie głosowali, bo jest to dopiero drugie wyróżnienie w mojej sportowej karierze. Ostatnio znalazłem wycinek prasowy, z którego wynika, że w 1989 r. byłem 5. w Asach Małopolski.

(j)

3. Aleksander Brożniak

Odrobina satysfakcji

Trener Aleksander Brożniak nie mógł być na uroczystości ogłoszenia wyników plebiscytu. Wraz z zespołem, którym się opiekuje, Górnikiem Wieliczka, przebywa na zgrupowaniu w Brennej. Ale oczywiście plebiscytowe echa dotarły do niego i tam.

— Są takie czasy, że większość nas trenerów, pracuje w klubach, które ledwo wiążą koniec z końcem — mówi Aleksander Brożniak. — W takiej sytuacji walczą się o przetrwanie i jest odrobina satysfakcji, gdy ktoś to docenia. W Hutniku udało się nam wspólnie z zespołem zachować dla Krakowa II ligę, kto wie jaka była sytuacja klubu w zakresie finansów, organizacji nie może nie docenić te-



go wyczynu. Ale co innego, gdy takie pozytywne odgłosy

zdarzają się w środowisku trenerów i piłkarzy, a co innego gdy doceniają to również kibice. Wszystkim za te głosy na mnie dziękuję. Po wynikach widać, że rywalizacja była ostra, a ja znalazłem się tuż za plecami wiślaków tużów. To sprawia mi ogromną przyjemność. Tym bardziej, że za tym moim osobistym sukcesem stoi konkretny wynik. W swojej trenerskiej karierze, jeszcze jako szkoleniowiec Wisły, byłem już raz klasyfikowany na 3. miejscu w plebiscycie z udziałem trenerów wszystkich dyscyplin sportowych.

(k)

4. Ireneusz Adamus

Pięć lat temu wygrał

Ireneusz Adamus po raz drugi w historii plebiscytu znalazł się w gronie laureatów. Tym razem zajął czwarte miejsce, ale wszyscy pamiętamy, że to właśnie Adamus wygrał pierwszy plebiscyt.

— I wtedy na to zwycięstwo zasłużyłem sobie awansem Cracovii do II ligi.

— W tym sezonie wszyscy również liczą na awans...

—...gdyby się to udało zrealizować, to za rok liczę na wyższą pozycję wśród laureatów. Mówiąc poważnie, Cracovia znów znajduje się w finansowych tarapatkach i na pewno wiosną czeka nas ciężkie zadanie, by wyprzedzić Tłoki. Ja się tego zadania nie boję, pamiętam że przy poprzednim awansie też było krucho z finansami. Chyba umiemy sobie radzić z kłopotami, więc oczywiście wiosną walczymy o awans.



— Czy Cracovia jest już na długie lata skazana na biedę?

— Wręcz przeciwnie, myślę, że przed klubem rodzą się bardzo ciekawe perspektywy.

„Pasy” w niedalekiej przyszłości mogą nawet walczyć o I ligę, ale dobrze by było, żeby wpływowi ludzie w tym mieście pomogli klubowi w realizacji tych zamiarów, a nie tylko przeszkadzali. Ten klub ma szansę, by samemu na siebie zarabiać, by nie prosić kolejnych sponsorów o wsparcie. Pozwólmy Cracovii te plany zrealizować.

— Jeżeli już mowa o awansach, to Pan zdaje się być specjalistą w ich osiąganiu.

— Nie pracowałem nigdy z klubami będącymi na topie, ale gdzie bym nie trafił, to zwykle walczyliśmy o awans do wyższej ligi i w zdecydowanej większości przypadków cel osiągaliliśmy.

(ja)

7. Bogdan Zając

Niech o Legii piszą...



Bogdan Zając po raz czwarty znalazł się w naszym plebiscycie w gronie laureatów. Najwyżej sklasyfikowany został na 2. miejscu, co najlepiej świadczy o popularności jaką cieszy się wśród kibiców.

— To bardzo miłe, gdy kibice tak wysoko oceniają moją grę — mówi Bogdan Zając. — Tym bardziej, że nie jestem wychowankiem Wisły i trochę

potrwało zanim zostałem zaakceptowany przez nowe dla mnie środowisko. Jestem wdzięczny wszystkim sympatykom futbolu i bardzo im dziękuję. Pozycją raz wyższą, raz niższą nie przejmuję się, bo wiadomo, że jak obrońca jest za wysoko w takiej klasyfikacji, to znaczy że zespołowi niezbyt się na boisku wiodło. Dlatego zwycięstwa w następnej edycji plebiscytu życzę któremuś z napastników. A sobie i kolegom przede wszystkim życzę mistrzostwa. I nie przejmujemy się tym, że o Legii piszą tak jakby już była mistrzem. Niech piszą, mówią, a my wygrywamy na boisku. Bo losy mistrzostwa rozstrzygają się nie w mediach, tylko na murawie. Wierzę, że będziemy mistrzem. Stać nas na to zwycięstwo.

(k)

1. Radosław Kałużny

Nienawidzę przegrywać

Zwycięzcą jubileuszowego, piątego plebiscytu został zawodnik Wisły, reprezentant Polski, Radosław Kałużny. Od chwili przejścia z Zagłębia Lubin do Wisły piłkarz stał się ulubieńcem kibiców, którzy cenią go za ogromną ambicję na boisku. Teraz odpłacili się Panu Radkowi za wszystkie doznane radości, związane przede wszystkim ze zdobyciem mistrzostwa Polski, gremialnie na niego głosując.



Fot. M. MAKÓWKA

— Dziękuję wszystkim za to wyróżnienie — mówi Radosław Kałużny. — To jest dla mnie wielka radość, ale również i zaskoczenie. Bo osobiście uważam, że w Wiśle w minionym sezonie najlepiej i najrowniej grał Artek Sarnat. Jeżeli komuś należało się zwycięstwo, to jemu najbardziej. Co nie znaczy, że chcę polemizować z wolą kibiców, ja im mogę tylko bardzo dziękować. To bardzo budujące, że kibice

zapomnieli mi słabsze mecze, załamania formy, a pamiętają tylko wszystko to co najlepsze.

— Kibice podkreślają, że lubią Pana za ogromną wolę walki, za to, że nigdy się Pan nie poddaje.

— Ja nienawidzę przegrywać, dla mnie to jest coś nie-normalnego, że ktoś okaże się ode mnie lepszy. Oczywiście te wszystkie emocje uzewnętrzniają się na boisku, poza nim potrafię spokojnie analizować swoje błędy, znaleźć przyczynę

porażki. Ale na boisku nastawienie jest jednoznaczne, wygrać za wszelką cenę. Nie wiem czy jest to przejaw silnej psychiki, ale wiem, że taką naturę powinien mieć sportowiec. Mnie bardzo cieszą te pozytywne opinie dotyczące zaangażowania na boisku, woli walki, które wyrażają media, kibice.

— Osiąganie tych wszystkich celów jest łatwiejsze, gdy dopisuje zdrowie. Pan ostatnio miał z tym kłopoty.

— Żeby przetrwać kontuzje, też trzeba myśleć pozytywnie. Nie użalać się nad sobą, walczyć o szybki powrót na boisko. Oczywiście trzeba to robić mądrze, pod nadzorem lekarza, bo same dobre chęci w tym wypadku nie wystarczą. Na szczęście ta ostatnia kontuzja kolana okazała się mniej groźna niż przypuszczaliśmy. Jestem już po zabiegu we Freiburgu, zostałem w Niemczech specjalnie dłużej, żeby przejść tam okres rehabilitacji. I myślę, że wszystko przebiega po mojej myśli, we Włoszech chcę normalnie z kolegami trenować, a od 5 lutego zacząć grać. Bo teraz nie ma czasu na odpoczynek, trzeba się przygotować do walki o mistrzostwo. I oczywiście nie wyobrażam sobie, żeby ktoś nam to mistrzostwo odebrał. Ja nie lubię schodzić z boiska pokonany.

Janusz KOZIOL

2. Artur Sarnat

Wszystko za mistrzostwo

Trzech zawodników Wisły cieszyło się w tej zabawie największym uznaniem wśród kibiców i właśnie pomiędzy Kałużnym, Sarnatem i Frankowskim rozstrzygnęły się losy zwycięstwa. Bardzo długo na pierwszym miejscu był właśnie Artur, który dopiero na finiszu dał się wyprzedzić koledze z drużyny.

— To naprawdę nieważne, który jestem w tym zaszczytnym gronie — mówi Artur Sarnat. — Dla mnie najsympatyczniejsze jest, że kibice co roku uznają, iż warto na mnie głosować i nigdy poza dziesiątkę laureatów nie wypadłem. Bardzo im za to dziękuję.

— Bramkarz zwykle najbardziej chwalony jest, gdy słabiej grają koledzy z pola. Tak było minionej jesieni w przypadku Wisły...

— Ja staram się dobrze bronić w każdej sytuacji, a moim kolegom życzę, żeby to oni częściej gościli pod bramką rywali. my wszyscy mamy wspólny cel jakim jest obrona mistrzowskiego tytułu. I tutaj nie liczą się indywidualne wyróżnienia czy aspiracje. Musimy zrobić wszystko, żeby mistrzowska korona została w Krakowie. Myślę, że wszyscy jesteśmy gotowi do podjęcia tej walki. I gdybym miał wybierać pomiędzy zwycięstwem w plebiscyście a mistrzostwem Polski, to chociaż bardzo wyso-



Fot. M. MAKÓWKA

ko cenię tę zabawę kibiców, zdecydowanie wybieram mistrzostwo. A po mistrzostwie będę się cieszył gdy plebiscyt wygra napastnik, który strzeli dla zespołu najwięcej goli.

— Ostatnio często słychać opinie, że w polskim futbolu mamy tylko dobrych bramkarzy.

— To miła opinia, tym bardziej, że moje nazwisko również pojawia się w gronie tych czołowych polskich bramkarzy. Ale to jednocześnie oznacza ogromną konkurencję, bo tych dobrych bramkarzy jest nawet i sześciu, a wybić się może tylko jeden. Ten, który wywalczy sobie miejsce w reprezentacji.

— Czy widzi Pan dla siebie miejsce w reprezentacyjnej bramce?

— Wiele będzie zależeć od trenera Engela. Ja się rywalizacji nie boję, myślę że jestem od pewnego czasu w bardzo wysokiej formie, co potwierdziłem w lidze. I myślę też, że grą w lidze zasłużyłem sobie na to, by dostać szansę w reprezentacji. A gdybym tę szansę dostał, to zrobię wszystko, by przekonać do siebie selekcjonera reprezentacji.

— Czyli ciągle wszystko w Pańskim życiu podporządkowane jest futbolowi?

— W maju oczekujemy z żoną drugiego dziecka, w styczniu przeprowadziliśmy się do swojego domu. W domu pozostało mi jeszcze przygotować pokój dla dziecka, a potem będę mógł się zająć futbolem. (Ja)

3. Tomasz Frankowski

Sympatyczna zabawa

Tomasz Frankowski musiał się znaleźć w czołówce plebiscytu. W końcu w ubiegłym roku został królem strzelców ekstraklasy.

— Znalazłeś się na podium, to spore wyróżnienie.

— Sporo kolegów znalazło się poza mną, ale tak głosowali kibice. Im chciałbym podziękować, a osobiście bardzo się cieszę, że moja gra została oceniona przez nich tak wysoko.

— Czy tego typu plebiscyty są dopingiem do lepszej gry dla was?

— Myślę, że bez względu na miejsce w plebiscyście każdy z nas pracuje jak może najlepiej. Traktujemy to jako bardzo sympatyczną zabawę, rodzaj wyróżnienia. Wiadomo, których piłkarzy kibice najbardziej lubią. My wiślaczy mamy świadomość, że przepaliśmy trochę końcówki meczów jesieni i teraz trzeba będzie wiosną odrabiać straty. Mimo tego znalazło się nas aż ośmiu w pierwszej dziesiątce. To cieszy.

— W sparingach imponujesz strzelecką formą. Czy kibice mogą liczyć na podobną dyspozycję w lidze?

— Bardzo chciałbym, żeby tak było. Wiadomo jednak, że co innego sparingi, a co innego liga. Zobaczymy jak to będzie. Na razie bardzo się cieszę, że te sytuacje, które mam udaje mi się zamienić na bramki.

— Nad czym będziecie pracować podczas obozu we Włoszech? Czy trenerzy rozmawiali z wami na ten temat?

— Trudno powiedzieć. Nie dyskutowaliśmy ze szkoleniowcami na ten temat. Zresztą nie są oni zobowiązani udzielać nam szczegółowych informacji w tym zakresie. Myślę, że nadal będziemy szlifować wytrzymałość, a na pewno dojdzie i szybkość.

— Tomasz Frankowski a reprezentacja?

— Bardzo chciałbym w niej grać. Muszę jednak zacząć dobrze prezentować się w lidze. Na razie nowy trener powołuje tych zawodników, którzy wyróżniali się w listopadzie, a ja wtedy albo grałem słabo, albo byłem zawieszony. Przyjdzie jednak wiosna i gdy będę strzelał bramki to być może dostanę szansę.

— Czy jesteś w stanie obronić tytuł króla strzelców?

— Na pewno będzie to bardzo trudne zadanie, ale nie można powiedzieć, że niewykonalne. Chciałbym przede wszystkim zagrać we wszystkich meczach i spróbować tej sztuki. Jeśli się nie uda to nic się nie stanie. Najważniejsze, żeby Wisła znów była mistrzem Polski!

(BK)



Fot. M. MAKÓWKA

5. Tomasz Kulawik

Tradycja...

To już tradycja, że Tomasz Kulawik znajduje się w czołowej dziesiątce plebiscytu na najlepszych piłkarzy Małopolski. Nie inaczej było w tym roku, a tym razem kapitan „Białej Gwiazdy” zajął miejsce piąte.

— Kolejny plebiscyt i kolejny raz Tomasz Kulawik w pierwszej dziesiątce — rozpoczynamy rozmowę z zawodnikiem.

— Udało mi się przez kilka lat z rzędu znaleźć w dziesiątce. Bardzo się z tego cieszę.

— Za rok będzie podobnie?

— Chciałbym bardzo, ale czeka nas bardzo ciężki sezon. Na pewno o tytuł mistrza Polski nie będzie łatwo. Przede wszystkim Legia, a także Polonia i Ruch Chorzów mają apetyty na to samo co my. Wiosna na pewno będzie kosztowała nas dużo zdrowia, ale mogę obiecać, że zrobimy wszystko, żeby osiągnąć cel.

— Gracie dużo sparingów. Czy czujecie, że forma powoli rośnie?

— Mamy zakontraktowanych sporo spotkań, ale to bardzo dobrze. W każdej grze człowiek się doskonali i na pewno wpłynie to pozytywnie na formę drużyny przed pierwszym meczem rundy wiosennej.

9. Łukasz Sosin

Pamiętali?

Łukasz Sosin w minionym sezonie został królem strzelców II ligi. Potem z Hutnika został sprzedany do Wisły, ale Kraków szybko opuścił, bowiem na rok „Biała Gwiazda” wypożyczyła go do Odry Wodzisław. Sosin był przekonany, że przez te ostatnie sześć miesięcy kibice w Krakowie o nim zapomnieli.

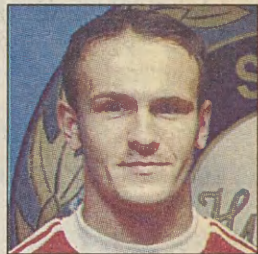
— To jest dla mnie ogromna niespodzianka — mówi Łukasz Sosin. — Byłem przekonany, że na razie w Krakowie o mnie zapomniano i dopiero po powrocie do Wisły będę miał szansę zaistnieć na nowo w moim rodzinnym mieście. Dziękuję wszystkim, którzy o mnie pamiętali. Zdobycie tytułu króla strzelców II ligi to jest dotychczas moje największe osiągnięcie sportowe. Mam nadzieję, że zaznam jeszcze smaku większych sukcesów. Na razie uczę się gry w I lidze, a że wywalczyłem sobie miejsce w podstawowym składzie Odry, to i ta nauka przebiega sprawniej. Mam już na koncie 7 goli, wiosną będę chciał poprawić to osiągnięcie. Zgodnie z umową w czerw-



Fot. M. MAKÓWKA

— Co sądzisz o wzmocnieniach? Konkurencja w drużynie rośnie.

— Na razie trudno oceniać tych chłopaków, którzy przyszli. Gramy na śniegu w trudnych warunkach i nie wiemy na razie jak będą się prezentować nasi nowi koledzy gdy przyjdzie występować na trawie. Okazja ku temu będzie we Włoszech. Myślę, że po tym obozie będziemy dużo mądrzejsi. Wierzę jednak, że nowi koledzy wzmocnią zespół i pomogą nam w zdobyciu upragnionego tytułu mistrza Polski. (bk)



Fot. M. MAKÓWKA

cu mam wrócić do Wisły, wiem że czeka mnie ciężka walka o miejsce w tak dobrym zespole, ale myślę, że sobie poradzę. Jeżeli nawet nie od razu, to na tyle szybko, żeby nie zapomnieć jak się strzela bramki. Moje miejsce jest w Krakowie, oby w Wiśle, nawet jeżeli na razie droga do mistrzów Polski jest okrężna. (k)

10. Piotr Bania

Jestem zaszczycony

Piotr Bania pierwszy raz znalazł się w gronie laureatów plebiscytu. Nie jest to jednak przypadek, ponieważ piłkarz Proszowianki jesienią imponował wyborną formą. W dobrze grającej Proszowiance był najlepszym strzelcem. Zresztą nie tylko w niej, ponieważ po rundzie jesiennej nazwisko Bania z 16 bramkami widnieje na początku listy snajperów małopolskiej III ligi.

— Jest to dla mnie duże wyróżnienie — mówi Piotr Bania. — Jestem zaszczycony, że mogłem się znaleźć w tak wybitnym gronie, razem z mistrzami Polski.

— Myślisz, że fakt, że znalazłeś się w dziesiątce najlepszych piłkarzy Małopolski jest dla ciebie szansą na promocję?

— Mam nadzieję, że coś ruszy się w mojej sprawie. Może uda mi się zaistnieć na szerszej arenie niż III liga.

— Czy miniona runda jesienna była najlepszą w twojej dotychczasowej karierze?

— Z całą pewnością. Nigdy wcześniej nie strzeliłem nawet w całym sezonie 16 bramek.

— A wiosną dorzucisz drugie tyle?



Fot. M. MAKÓWKA

— Bardzo chciałbym, żeby tak było. Mam nadzieję, że zachowam formę z jesieni i będę równie skuteczny. A korzystając z okazji chciałbym serdecznie podziękować wszystkim kibicom, którzy zdecydowali się wysłać kupony z moim nazwiskiem. Postaram się odwzajemnić za zaufanie dobrą postawą i strzelić jeszcze kilka bramek. (bk)

Zasada na 50-lecie

Sobiesław Zasada, trzykrotny mistrz Europy w rajdach samochodowych, uznany został najpopularniejszym sportowcem 50-lecia Polskiego Związku Motorowego. Na kolejnych miejscach uplasowali się: Tomasz Gollob, Krzysztof Hołowczyc, Jerzy Szczakiel i Zenon Plech. Plebiscyt, zorganizowany przez PZM, był jednym z głównych punktów jubileuszu 50-lecia Polskiego Związku Motorowego.

Choć Sobiesław Zasada karierę sportową zakończył przed ponad 20 laty, kibice sportu automobilowego nie zapomnieli o kierowcy, który przecierał międzynarodowe szlaki w latach, kiedy ta dyscyplina sportu nie cieszyła się uznaniem i poparciem ówczesnych władz. Odbierając wyróżnienie Zasada... pogratulował Gollobowi zwycięstwa w plebiscycie na najlepszych polskich sportowców w 1999 r.

Jeszcze trzy lata temu, w wieku 67 lat, wystartował Zasada w Rajdzie Safari, zajmując z pilotującą go żoną Ewą, drugie miejsce w grupie N. Niedawno przyznał, że myślał poważnie o kolejnym występie w afrykańskim rajdzie, tym razem za kierownicą auta grupy A, ale plany te pokrzyżował poważny wypadek na nartach i ciężka kontuzja kręgosłupa.

Honorowymi wyróżnieniami nagrodzeni zostali Marian Bublewicz, doskonały kierowca rajdowy, wicemistrz Europy, którego karierę przerwała przed siedmiu laty tragiczna śmierć na Rajdzie Zimowym oraz jeden z najmłodszych zawodników PZM, niezwykle utalentowany kartingowiec Mikołaj Kubica.

Tyson — Francis Nokaut oczywisty

Amerikanin Mike Tyson pokonał przez nokaut w drugiej rundzie Brytyjczyka Juliusa Francisa w pojedynku wagi ciężkiej. Walka odbyła się w MEN Arena w Manchesterze, w obecności 21 tys. widzów. O ile trudno w tym wypadku mówić o sukcesie sportowym, to finansowy nastąpił jak najbardziej. Organizatorzy spotkania zarobili bowiem 21 mln. dolarów!

Uznawany za faworyta tego pojedynku Tyson już w pierwszej rundzie dwukrotnie posłał rywala na deski. Francis dotrwał do przerwy, ale w drugim starciu nie był już w stanie odeprzeć ataków Amerykanina. Gdy pod naporem jego ciosów upadł po raz trzeci w tej rundzie, sędzia Roy Francis przerwał pojedynek. Było to 47 zwycięstwo w zawodowej karierze Tysona (przy trzech porażkach i jednym pojedynku bez werdyktu), który za walkę otrzymał 5 mln funtów. Francis zarobił 350 tys. funtów.

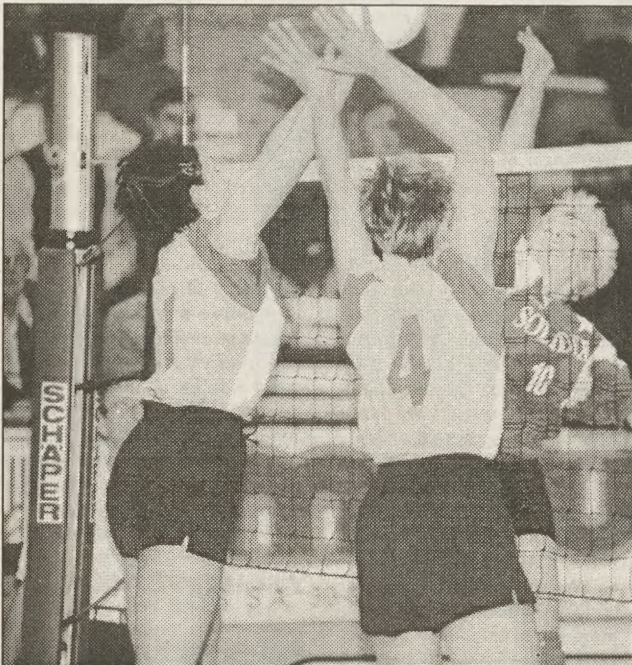
Przyjazd Tysona — byłego mistrza świata — do Wielkiej Brytanii wzbudził wiele kontrowersji. Tyson był skazany w USA, w 1992 r., za gwałt na sześć lat więzienia, z czego odsiedział połowę wyroku. Potem znalazł się ponownie za murami więziennymi za napaść na dwóch uczestników ruchu drogowego, po stłuczce na szosie, a wyszedł na wolność zaledwie osiem miesięcy temu.

Seria A siatkarek

Niemożliwe?!

STAL Bielsko-Biała — WISŁA Solidex Kraków 3:2 (20:25, 23:25, 25:19, 25:14, 15:7)

STAL: Staniucha, Górniak, Przybysz, Ciaszkiewicz, Biel, Leszczyńska oraz Zubel, Szkudlarek, Niedźwiecka, Kaźmierczak, Wojtas, Lis. WISŁA: Piekarz, Mijakowska, Lehman-Dybała, Krawczyk, Ziębacz, Lisahmara oraz Targosz (libero), Kwaśniewska, Sieradzan, Ślusarz.



Siatkarki Wisły-Solidex wciąż nie mogą wyjść z dolki. Nawet zmiana trenera nie przyniosła poprawy w ich grze

Wisła zaczęła tak dobrze, że wydawało się iż „zmicie” rywalki z parkietu. Podopieczne Lesława Kędryny potrzebowały zaledwie 25 mint, by wygrać dwa sety. Może i krakowianki nie grały

pięknie, za to bardzo skutecznie, wykorzystując każdy błąd rywalek. A tych błędów po stronie młodego zespołu z Bielska było rzeczywiście wiele. Szczególnie w ataku, który dotychczas był silną

bronią Stali. Nieskuteczne ataki i błędy w zagrywce zdecydowały, że Wisła wygrała pierwszego seta 25:20 i drugiego już z większymi kłopotami, 25:23.

Niestety Wisła tej przewagi nie utrzymała. Po stronie gospodarzy dokładnie zaczęły atakować Przybysz i Biel, teraz seryjne błędy popełniały wiślaczki. Nawet rutynowana Kwaśniewska nie była w stanie powstrzymać „rozkładu” drużyny. Dość powiedzieć, że Ziębacz nie mając komu rozegrać piłki sama próbowała atakować. Niewiele z tego dobrego mogło wynikać. Set trzeci skończył się przegraną Wisły do 19, jeszcze gorzej było w partii czwartej, kiedy to krakowianki uzbierały zaledwie 14 pkt. Niestety nie przebudziły się i na tie break, przegrywając go gładko do 7, a co za tym idzie porażką skończył się cały mecz. (k)

Pozostałe wyniki: Gedania Gdańsk — Calisia Kalisz 3:0 (25:23, 25:20, 25:19), Skra Warszawa — Pałac Bydgoszcz 0:3 (25:27, 14:25, 18:25), Nafta Piła — Melnox Mielec 2:3 (21:25, 25:20, 25:27, 25:20, 8:15).

1. Nafta	11	21	32-8
2. Skra	11	18	24-17
3. Nike	10	17	23-15
4. Melnox	10	17	24-18
5. Stal B-B	11	16	21-24
6. Pałac	11	15	18-24
7. Gedania	11	15	16-23
8. Wisła	10	13	14-24
9. Calisia	11	12	12-31

I liga seria B siatkarzy

OKOCIMSKI Brzesko — GWARDIA Wrocław

1:3 (-23, 18, -15, -23) i 3:1 (-29, 22, 19, 23)

OKOCIMSKI: Borczyński, Kowalski, Rapała, Pawłowski, Owczarski, Mardoń — Gawenda (libero), Leniek, Nowakowski.

Siatkarze Okocimskiego podejmowali Gwardię wyjątkowo w hali krakowskiej AWF, gdyż w bocheńskim LO bawili się tegoroczni maturzyści. Choć podopieczni Jerzego Piwowara — kłopoty zdrowotne uniemożliwiły mu w sobotę prowadzenie zespołu — znają tę halę, w pierwszym meczu wydawali się bardziej zdenerwowani niż goście. Niedokładnie przyjmowali zagrywki, mylili się często w ataku.

Na uwagę zasługuje poprawna gra niemal debiutantów na środku ataku w I lidze: Rapały i Pawłowskiego, który zastąpił kontuzjowanego Makaryka. Zławsza Rapała może uznać za udane swoje występy przeciwko Gwardii. Borczyński wykorzystywał często środkowych i rzadko się zawodził. Na pewno blok wrocławian nie należy do wzorcowych, ale przecież ten zespół dwukrotnie pokonał w ubiegłym tygodniu BBTS.

W niedzielę gospodarze powinni wygrać 3:0, gdyż w fatalny sposób zmarnowali dwie piłki setowe w pierwszej partii. Prowadzili już 24:22 i najpierw Mardoń, a w następnej

akcji Leniek posłali piłkę w aut. Seta zakończył nieudanym przyjęciem zagrywki Gawenda. Kluczem do wygranej okazała się rezygnacja z usług Mardoniego, który nie może odnaleźć formy z początku sezonu. Gra niepewnie i w przyjęciu i w ataku. Wystarczył poprawny występ jego zmiennika Nowakowskiego oraz innego rezerwowego Leńka, aby skuteczna gra Kowalskiego i środkowych nie szła na marne. W następnych setach gospodarze dominowali na parkiecie, choć nie ustrzegli się serii błędów — w IV partii prowadzili już 13:7, a chwilę później było już zaledwie 15:13. Na szczęście goście nie byli lepsi: psuli zagrywki, atakowali w pół siatki.

Janusz NOWIŃSKI

Pozostałe mecze: Chemik — Avia 2:3 (-18, 16, 21, -22, -15), 2:3 (23, -22, -20, 17, -12), Chelmiec — AZS Resovia 3:2 (21, -17, -23, 23, 14), 3:0 (18, 18, 18), BBTS — Stalarka 2:3 (20, 219, -22, -25, -13), 3:2 (-21, 23, 24, -23, 7).

1. Chelmiec	20	35	49:28
2. Stalarka	20	32	41:34
3. BBTS	20	32	44:37
4. Avia	20	32	42:38
5. Chemik	20	31	42:35
6. AZS Resovia	20	28	36:38
7. Gwardia	20	26	28:47
8. Okocimski	20	24	26:51

II liga siatkówki

Mężczyźni

WAWEL Kraków — BESKID Andrychów 2:3 (24, -15, 21, -20, -13)

WAWEL: Flis, Opach, Górnika, Żuchowski, Walec, Jasek. BESKID: R. Rupik, Popik, Papszun, Rutkowski, Matusiak, Legień — T. Rupik (libero).

Goście grający bez pieniędzy, trenera (jak już informowaliśmy nowym szkoleniowcem do końca rundy zasadniczej został Grzegorz Gacek — jednak w sobotę prowadził swój zespół MKS Andrychów) wygrywając w Krakowie zapewnili sobie niemal na pewno pozostanie w II lidze. Gospodarze co prawda przegrali, ale bardzo osłabieni — bez przyjmujących zagrywki Ratajczaka i Fularza, a rozgrywający Opach musiał zagrać na pozycji atakującego. Zastępującemu go Flisowi nie posłużyło siedzenie na ławce rezerwowych. Posyłał bardzo niedokładnie piłkę do kolegów, którzy czasami nie bardzo widzieli co z nią robić. Przez pięć setów trwał zacięty bój, w którym minimalnie lepsi okazali się bardzo rutynowani goście. Mecz zakończył sprytnym atakiem po bloku Wiesław Popik, który — choć to zapowiada od kilku tygodni — wciąż nie chce się rozstać z Beskidem.

Wojskowi też mieli powody do zadowolenia. W czwartek ukonstytuował się nowy zarząd sekcji siatkarskiej na czele z doktorem Adamem Matyszczykiem, kierownikiem przychodni lekarskiej Wawelu. Nowe szefostwo ma ambitne plany rozwoju sekcji. Nie zapomnieli także o teraźniejszości, podpisując umowy z kilkoma sponsorami. Powinny one ustabilizować sytuację finansową drużyny siatkarskiej w tym sezonie. Siatkarze po raz pierwszy zaprezentowali stroje ufundowane przez dealera Fiata firmę Viamot. (No)

Pozostałe mecze: AZS G. — Warka 3:1, Ikar — Raków 3:0, SMS — Karpaty 3:1, Górnik — AZS K. 1:3. Pauza AZS O.

1. SMS	18	34	51:17
2. Górnik	18	31	42:24
3. Karpaty	17	27	36:34
4. Wawel	17	26	36:31
5. AZS K.	17	26	34:33
6. Beskid	17	26	35:36
7. Warka	18	25	31:38
8. AZS O.	17	24	30:35
9. Raków	17	23	28:39
10. AZS G.	17	23	26:40
11. Ikar	17	20	24:34

Kobiety

POLONIA Świdnica — MUSZYNIANKA 3:1 (-21, 24, 27, 8) i 3:1 (13, -15, 17, 15)

MUSZYNIANKA: Ściurka, Niechwiej, Majka, Turała, Chrupek, Tomczak — Skrzypiec, Jarzębak, Waśko.

Sobotni mecz rozpoczął się pomyślnie dla przyjezdnych. Zagrały bardzo skutecznie w ataku, skutecznie także broniąc. Gospodynie nic nie mogły w tym przypadku wskórać i musiały uznać wyższość muszynianek. W II secie wzięły jednak odwet, choć nie przyszło im to łatwo. Podobnie zacięty był set III. Jedynie dzięki wspaniałej grze Zając Polonia zdołała go wygrać. IV partia to już jednostronna gra.

W niedzielę świdniczanki potwierdziły, że wynik meczu z dnia poprzedniego nie był przypadkiem. Pierwszy set gładko wygrały. W drugim dobra gra Tomczak i Chrupek przyniosła wygraną dziewczętom z Muszyny. W III i IV partii gospodynie nie natrafiły na większy opór. Podopieczne Bogdana Serwińskiego zagrały bez koncepcji i bez wiary w siebie, a tak jak wiadomo i góry potrafi przenosić. (TB)

Inne mecze: SMS II — Radomka 1:3, 0:3, Łęczysca — Calisia II 2:3, 0:3. Gamrat — ŁKS przełożony. Pauza AZS. Mecze zaległe: AZS — SMS II 3:1, 3:0. 1. AZS 28 53 73:22 2. Radomka 30 52 81:43 3. Polonia 28 51 70:34 4. Muszynianka 28 42 54:48 5. ŁKS 26 41 53:42 6. Gamrat 26 38 44:50 7. SMS II 26 36 40:42 8. Calisia II 28 34 22:72 9. Łęczysca 30 31 16:87

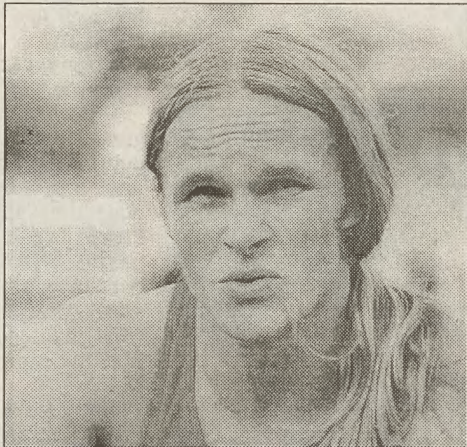
Mityng w Karlsruhe

Rekord Urbasia!

Dwa rekordy kraju ustanowili polscy lekkoatleci podczas halowego mityngu w Karlsruhe. Zawodnik AZS AWF Kraków, Marcin Urbaś, wygrał bieg na 200 m w czasie 20,84, a Lidia Chojecka była druga na 800 m — 2.00,46. Wygrała Rosjanka Natalia Cyganowa — 1.59,65.

Poprzedni rekord na 200 m należał do Ryszarda Pilarczyka — 20,96, i został ustanowiony w ubiegłym roku. Urbaś poprawił go o 0,12 sek. Chojecka poprawiła blisko dwudziestoletni rekord Jolanty Januchty, która 2 marca 1980 roku w Sindelfingen przebiegła 800 m w 2.00,6.

Wyniki ciekawszych konkurencji. 60 m ppł kobiet: 1. Patricia Girard (Francja) 8,02; 800 m kobiet: 1. Natalia Cyganowa (Rosja) 1.59,65, 2. Lidia Chojecka (Polska) 2.00,46; 200 m mężczyzn: 1. Marcin Urbaś (Polska) 20,84, 2. Christopher Cheval (Francja) 21,00 3. Siergiej Osowicz (Ukraina) 21,19; 3 000 m mężczyzn: 1. Million Wolde (Etiopia) 7.38,12, 2. Girma Tola (Etiopia) 7.38,68, 3. Youssef El Nassri (Hiszpania) 7.47,19; 60 m ppł mężczyzn: 1. Tony Dees (USA) 7,53, 2. Elmar Lichtenegger (Austria)



7,58, 3. Shaun Bownes (RPA) 7,60; w dal mężczyzn: 1. Luis Meliz (Kuba) 8,12 m; 60 m mężczyzn: 1. Bruny Surin (Kanada) 6,53, 2. Roland Nemeth (Węgry) 6,57, 3. Gabor Dobos (Węgry) 6,58; 800 m mężczyzn: 1. Kenneth Kimwetich (Kenia) 1.46,26.

Grand Prix w pływaniu

Puchar Ziemi Oświęcimskiej

Najlepszą zawodniczką Grand Prix Polski w pływaniu w Oświęcimiu została Martyna Krawczyk (Trójka Łódź), a najlepszym zawodnikiem — Przemysław Wilant (AZS AWF Warszawa).

Najwięcej zwycięstw — czterech — zgromadził Przemysław Wilant, który triumfował na dystansie 100 m w stylu klasycznym, 100 m w stylu grzbietowym. W klasyfikacji GP mężczyzn na czwórch miejscach uplasowali się dwaj krakowianie, wiślak Wroński i Dziedzic z Jordana.

Wśród pań po trzy zwycięstwa odniosły Martyna Krawczyk z Trójki Łódź (50, 100, 200 m w stylu klasycznym), Anna Uryniuk z Wisły Puław (50, 100, 200 m motylkiem) oraz Agnieszka Braszkievicz z Floty Gdynia (50 i 100 m stylem dowolnym oraz 100 m stylem zmiennym).

Najlepsi pływacy GP w Oświęcimiu.

Kobiety: 1. Martyna Krawczyk (Trójka Łódź) 1771 pkt, 2. Anna Uryniuk (Wisła Puławy) 1679, 3. Agnieszka Stanisławska (Novita 10 Zielona Góra) 1600.

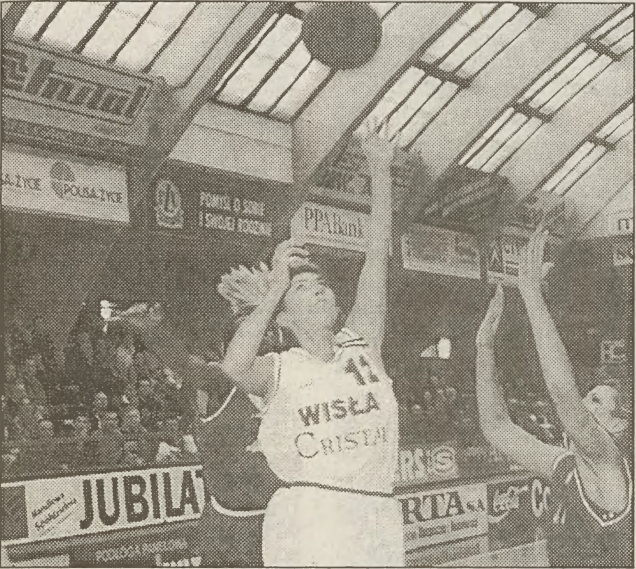
Mężczyźni: 1. Przemysław Wilant (AZS AWF Warszawa) 1853 pkt 2. Filip Wroński (Wisła Kraków) 1756 3. Tomasz Dziedzic (Jordan Kraków) 1657.

Ekstraklasa koszykarek

Do jednego kosza

POLONIA Wicon Warszawa — WISŁA Cristal Kraków 66:82 (37:48)

Punkty dla Polonii: Dulnik 28, Zaroń 9, Moczydłowska 7, Leszczyńska i Banasiak po 6, Kuraś 4, Williams, Syćko i Stańczak po 2. **Punkty dla Wisły:** Wielebnowska 18, Cambell i Mądra po 14, Nikonowa 11, Szymańska-Lara, Downar-Zapolska i Szwed po 7, Owca 4, Krawiec i Tomporek 0.



Wiślaczki bez problemu pokonały warszawianki

Fot. M. MAKÓWKA

Polonia zaczęła bardzo agresywnie i wydawało się, że będzie równorzędnym przeciwnikiem dla wiślaczek. Stołeczny zespół radził sobie bardzo dobrze z krakowską obroną, zawodniczki tego zespołu rzucały celnie z półdyktansu, radziły sobie w podkoszowej walce. Polonia nawet kilkakrotnie prowadziła, co było zasługą bardzo dobrze grającej Dulnik. Ale tej werwy starczyło zespołowi Polonii tylko na 12 minut. Z roli reżysera gry coraz gorzej wywiązywała się Williams, a bez odpowiedniego wsparcia nie była już tak groźna Dulnik. I z minuty na minutę rosła przewaga wiślaczek, w którym to zespole zwykłą rzutową formę zademonstrowała Wielebnowska. Pomiędzy 12 i 15 min. Wisła zdobyła 10 pkt. nie tracąc żadnego i prowadziła 31:21. Na dodatek wiślaczki uszczelnili obronę i Polonia nie potrafiła skutecznie kończyć swoich kontrataków. Dobra dyspozycja rzutowa wspomnianej Wielebnowskiej, bardzo dobre ro-

zegrane Szymańskiej-Lary, te właśnie atuty w dużej mierze zadecydowały o wysokim zwycięstwie.

Druga połowa zaczęła się od celnego rzutu za 3 pkt. Nikonowej. Kolejne punkty zdobywały Campbell, Mądra, a po drugiej stronie boiska wprawdzie ładnie rozgrywały piłkę Williams i Dulnik, ale niestety pożytku z tego dla Polonii wielkiego nie było.

Wyniki 14. kolejki: Dekoral Wrocław - AZS Meblotap Lublin 71:57 (30:26), Zapolex AZS Erbud Toruń - Bick Black Gdańsk 87:61 (42:36), ŁKS Łódź - Color CAP Rybnik 66:71 (36:30), Polpharma VBW Clima Gdynia - Polfa Pabianice 83:53 (39:33).

1. Polpharma	14	27	1062:849
2. Polfa	14	24	937:834
3. Wisła	14	23	926:894
4. Color CAP	14	21	848:860
5. ŁKS	14	21	883:876
6. Zapolex	14	21	912:969
7. Bick Black	14	20	872:911
8. Ślązka	14	18	854:909
9. AZS Lublin	14	18	857:937
10. Polonia	14	17	841:953

Mecz koszykarskich gwiazd

Z udziałem Hyżego

Wschód — Zachód 84:86 (39:46)

Punkty dla Wschodu: Joubert 21, Hlebowicki 6, Pluta 8, Walcker 2, Morris 22, Sneps 2, Miglinieks 1, Tomasz 10, Korytek 10, Hyży 2. **Dla Zachodu:** Sretenović 1, Gregor 3, Hester 15, Taylor 6, O'Banon 14, Zieliński 14, Wójcik 16, Gee 3, Wilangowski 4, Bigus 10.

W meczu gwiazd Polskiej Ligi Koszykówki w Słupsku wystąpił najlepszy zawodnik tarnowskiej Unii, Radosław Hyży. W tym prestiżowym spotkaniu nikogo nie trzeba było specjalnie mobilizować i na parkiecie od pierwszej do ostatniej minuty trwała walka. Początkowo prowadziła ekipa Wschodu, ale za sprawą dobrze dysponowanych Wójcika i Hestera, na tablicy pojawił się remis 17:17.

Po zmianie stron, praktycznie do ostatniej minuty, nie można było wskazać ekipy,

która rozstrzygnie mecz na swoją korzyść. Przy stanie 84:86 w ostatniej sekundzie rzutem za trzy punkty próbował zmienić wynik Hlebowicki, ale piłka odbiła się od obręczy i w tej samej chwili zabrzmiała syrena kończąca mecz.

Nie był to jednak koniec spektaklu, bowiem zorganizowano konkurs rzutów za 3 punkty, który wygrał znakomicie tego dnia dysponowany rzutowo Andrzej Pluta — po dogrywce z Joubertem.

(opr. j)

I liga koszykarek

KORONA Kraków - AZS AWF Kraków 74:53 (39:23)

Punkty dla Korony: A.Serafin 19, M.Serafin 18, Radwan 15, Bogdan 9, Włodarczyk 6, Michałow 4, Kamińska 3, Jasiówka 0, Starowicz 0, Śledziowska 0; **dla AZS-u:** Wojciechowska 13, Job 9, Ulaszek 9, Siarkowicz 8, Krajewska 4, Pyzik 4, Stec 4, Tokarczyk 2, Siwiak 0. **Sędziowali:** J.Morawiec i M.Tracz obaj z Krakowa. **Widzów:** 80.

Akademiczki nie postarały się o niespodziankę taką jak w pierwszej rundzie, gdy pokonały u siebie Koronę (79:61). Tym razem tylko do 10 minuty, w której nawet prowadziły 14:12, toczyły równą walkę z rywalkami. Dalsza część meczu to już wyraźna przewaga gospodyń, które w 20 minucie wygrały 39:21. Po zmianie stron nadal utrzymywały się wysokie prowadzenie Korony, a po serii zespołowych akcji koronianek w 27 minucie było już 55:29 i wiadomo było, że akademiczki nie wygrają tego spotkania. Po celnym rzucie za trzy Radwan w 36 minucie przewaga gospodyń wynosiła już nawet ponad 30 punktów (74:42), dopiero w samej końcówce AZS zdobył 11 punktów z rzędu i dzięki temu odrobił część strat. Akademiczki uległy jednak zdecydowanie wyraźnie lepiej dysponowanym zawodniczkom Korony. Podopieczne trenera Włodarza udowodniły, że znajdują się ostatnio w dobrej formie i miejmy nadzieję, że utrzymają ją do fazy play-off.

Paweł Wicherek

W pozostałych spotkaniach: SMS Warszawa - Kama Brzeg 53:74, STK Starachowice - Lew Legnica 102:53, Orzeł Polkowice - AZS Wrocław 72:64, Włókniarz Białystok - Olimpia Poznań 76:78, Widzew Łódź - Łączność Olsztyn 49:71.

1. Kama	21	42	2048:1119
2. STK	20	39	1704:1181
3. SMS	21	39	1786:1273
4. Orzeł	21	35	1530:1324
5. Korona	21	33	1346:1328
6. Quay	20	31	1465:1399
7. Olimpia	21	31	1367:1656
8. AZS Wr.	21	29	1410:1599
9. Łączność	21	27	1312:1573
10. GTK	20	26	1320:1470
11. Włókniarz	20	26	1330:1494
12. AZS Kr.	19	25	1139:1423
13. Lew	21	25	1157:1711
14. Widzew	21	24	1329:1683



Derby Krakowa wygrały koszykarki Korony

Fot. J. RUBIS

II liga koszykarzy

Obyło się bez „nerwówki”

WISŁA Kraków — ALBA Chorzów 68:65 (38:33)

Punkty, dla Wisły: Kłoczek 16, Bżykot 10, Wąs 10, Sokół 9, Sulowski 8, Błaszczński 7, Kwadrans 6, Pyla 2, dla Alby: Barabanow 23, Hojka 14, Basiński 12, Safronow 8, Mazanek 4, Roszyk 2, Piński 2. **Sędziowali:** R. Putyra i M. Borowy (obaj z Wrocławia). **Widzów:** 200.

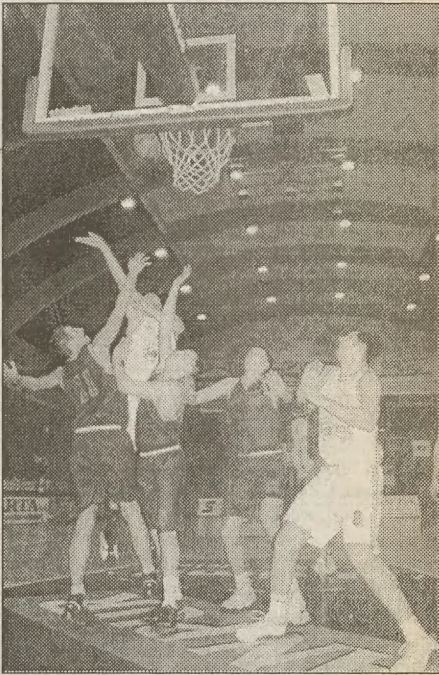
Choć chorzowianie wyżej są w tabeli od Wisły, to jednak nie byli wielkim faworytem tej potyczki. Można było utwierdzić się w tym przekonaniu jeszcze bardziej, oglądając pierwsze fragmenty meczu. Wprawdzie po dwóch skutecznych akcjach najlepszego, jak się okazało w trakcie meczu, zawodnika gości — Barabanowa, Alba objęła prowadzenie 4:0, ale 12 kolejnych punktów było udziałem wiślaków, którzy efektywnie — wsadami kończyli akcje — owacje publiczności zebrał dwukrotnie Kłoczek. Wisła utrzymywała lekki dystans, zmącony chwilowo „trójką” Barabanowa na 17:13. Kilkupunktowe prowadzenie utrzymywało się do przerwy oscylując w granicach 5 — 10 punktów.

Niemrawo zaczęły obie drużyny drugą połowę. Pierwszy celnie rzucił do kosza Basiński po 3,5 minutach gry. Chorzowianie „doszli” już gospodarzy na 37:38. Osłabieni jednak zostali w 26 minucie, gdy najbardziej porywczy w ich zespole Safronow musiał opuścić parkiet po piątym przewinieniu. Wcześniej na-

raził się publiczności — kwestionując decyzje sędziów, a nawet grożąc arbitrom stolikowym! Stan równowagi trwał dość długo. Ale od stanu 60:56 chorzowianom udało się napędzić stracha gospodarzom. Mazanek popisał się bowiem „dwójkową” akcją, a ponieważ był faulowany — zdobył jeszcze jeden punkt po rzucie osobistym. Na 2.22 min przed końcem Roszyk wyprowadził swój zespół na prowadzenie 61:60, ale tylko na moment. Kłoczek bowiem odzyskał prowadzenie dla Wisły, a po chwili dotąd bardzo egoistycznie grający Sulowski dostrzegł wreszcie Klocka i ten zdobył kolejne punkty. Na minutę przed końcem było 66:62 dla gospodarzy. W ostatniej końcówce

sekundzie kolejnej akcji gospodarzy trafił Kwadrans — na tablicy wyników widniał więc wynik 68:62. Basiński zmniejszył rozmiary porażki na 64:68, wykorzystał też „osobistego”. Ale czasu było już zbyt mało, by mogło dojść do dogrywki — Wisła więc nie naraziła swych sympatyków na stres.

Jacek ŻUKOWSKI



Wisła nie naraziła swoich kibiców na stres w ostatniej końcówce

Fot. A. WOJNAR

START Lublin — GLIMAR Gorlice 76:56 (31:30)

Najwięcej dla Startu: Belczar 23, Łuszczewski 21, Bielak 14. **GLIMAR:** Orlicz 16, Peciak 11, Mróz 11, Zgłobicki 9, Baron 6, Kwiatkowski 3.

Niestety, stało się. Glimarowi po serii pięciu zwycięstw podcięto nogi. Zespół Startu, jak twierdzili działacze tego klubu, specjalnie przygotowywał się na mecz z gorliczanami. Nie tylko chcieli oni pokazać formę jaką przystoi wiceliderowi ligi, ale także udanie wypaść przed sponsorami, którzy w tym dniu mieli zadecydować o dofinansowaniu klubu. Jest także, niestety, i ta ciemna strona medalu. Co prawda Start wygrał, lecz uczynił to dzięki niemałej pomocy dwójki arbitrow z Łodzi. Szczególnie mocno we znaki dali się oni gościom w drugiej kwarcie, kiedy to non stop odgwisdywali im faule. Kierownik Glimaru Jerzy Przybyło określił to w następujący sposób: — Graliśmy pięciu na siedmiu. Szkoda, że w ten sposób musiały się rozstrzygać losy tego spotkania.

Powróćmy jednak do meczu. Po 5 min gry lublinianie prowadzili 14:2. W tym okre-

sie dobrze zagrali Łuszczewski i Belczar. Od 15 min coraz lepiej zaczęli poczynać sobie na parkiecie „nafciarze”, a dokładniej mówiąc Orlicz i Mróz. Tylko ta dwójka zawodników grała dobrze w tym dniu, kiedy pozostali nie mogli go zaliczyć do udanych. Grali na marnym poziomie. Dla przykładu Andrzej Peciak, który dotychczas zdobywał średnio 35 punktów tym razem pozostał w cieniu, został kompletnie wyeliminowany z gry. Na trzy minuty przed końcem kwarty wynik brzmiał 28:28.

Po zmianie stron lublinianie grali coraz pewniej. Praktycznie nie mylili się w ofensywie. A i wspomniani na wstępie sędziowie swoje dwa grosze dorzucili. Szybko wygwizdali najskuteczniejszych w Glimarze Orlicza i Mroza. Na dwie minuty przed końcem meczu gospodarze prowadzili 65:55. Gorliczanie próbowali jeszcze zniwelować straty rzutami zza linii 6.25 m, lecz bezskutecz-

nie. Co gorsza po nietrafionych rzutach miejscowi zdobywali szybkie punkty z kontrataków powiększając przewagę punktową.

Tomasz BOCHENSKI

W pozostałych meczach: Siarka Tarnobrzeg - Legia Warszawa 78:103, Techmet Częstochowa - Zagłębie Sosnowiec 67:78, Górnik Wałbrzych - Resovia 92:82, Mickiewicz Katowice - Stal Stalowa Wola 79:86, Znicz Jarosław - Piast Cieszyń 81:75, PCS Wrocław - SMS Warka 79:64.

1. Legia	22	41	1882:1478
2. Start	22	38	1777:1559
3. Zagłębie	22	38	1619:1424
4. Stal	22	36	1805:1588
5. Górnik	22	36	1683:1600
6. Glimar	22	34	1560:1632
7. Alba	22	34	1725:1616
8. Wisła	22	34	1566:1585
9. Znicz	22	33	1753:1861
10. Resovia	22	33	1561:1676
11. PCS	22	31	1538:1653
12. Techmet	22	30	1576:1653
13. Mickiewicz	22	29	1597:1700
14. Siarka	22	28	1469:1608
15. Piast	22	27	1627:1765
16. SMS	22	26	1596:1863

(pw)

III liga koszykarzy

GOLD DROP Limanowa — KORONA Kraków 84:62 (44:27)

Punkty dla Gold Dropu: Siwek 23, Kozdroń 17, Knap 12, Maniek 10, Kubas 8, Grzybek 6, Jedlewski 6, Włodarczyk 2, Stochaj 0; **dla Korony:** Hajduk 15, Mielcarek 13, Wronicz 10, Gorczyca 9, Kunc 9, Zajac 6, Studnicki 0.

Zwycięstwo Gold Dropu pozbawiło praktycznie Koronę szansy na uzyskanie prawa gry w barażach o awans do II ligi. Do 9 minuty mecz był wyrównany (13:14), wtedy jednak nastąpił doskonały okres gry limanowian, którzy w ciągu 4 minut zdobyli 16 punktów bez straty żadnego. Dalsza część meczu to bez-

pieczne prowadzenie gospodarzy, którzy pokazali nie tylko efektywną, ale i efektowną koszykówkę. Doskonałe spotkanie rozegrał Grzybek, a Knap był bliski uzyskania triple-double (oprócz 12 punktów, 10 asyst i 8 zbiórek). W drugiej połowie przewaga Gold Dropu wynosiła stale około 20 punktów i jego zwy-

cięstwo nie podlegało dyskusji.

(pw)

W pozostałych meczach: UNIA II Tarnów - GORCE Nowy Targ 82:52 (31:20), GLIMAR II Gorlice - SKAWA Wadowice 82:57 (47:22). Pauzowała CRACOVIA.

1. Unia II	19	35	1547:1152
2. Gold Drop	19	35	1542:1189
3. Korona	19	31	1570:1399
4. Glimar II	19	28	1331:1396
5. Gorce	19	26	1344:1506
6. Skawa	19	22	1284:1568
7. Cracovia	18	21	1202:1560

Czy prezes Cupiał zaakceptuje cenę za Michalskiego?

Samolotem Laudy

Tucović czeka we Włoszech

Samolotem należącym do słynnego przed laty kierowcy Formuły-1, Austriaka Niki Laudy, odleciała do Włoch z Wiednia na blisko trzy tygodnie ekipa mistrzów Polski, krakowskiej Wisły. Podopieczni trenerów Marka Kusty i Adama Nawalki na boiskach Italii mają rozegrać 6-7 sparingów, już jutro zaczynają udział w turnieju z udziałem 20 drużyn z całego świata. Ich pierwszym rywalem jest rumuńska drużyna Resita.

Do Norni odleciało 24 zawodników. Bramkarze Sarnat, Piekutowski i sprowadzony z Lublinianki Bartłomiej Rachowski. Oraz zawodnicy z pola: B. Zając, M. Zając, Jop, Kosowski, Moskal, Moskalewicz, Pater, Kulawik, Kałużny, Węgrzyn, Bukalski, Kaliciak, Czerwec, Nici,ski, Brasilia, Żurawski, Owczarek, Strąg, Frankowski, Głowacki, Dubicki.

Jak widać z drużyny juniorów zakwalifikował się do ekipy tylko Strąg.

We Włoszech ma czekać na Wisłę zawodnik, który awizowany jest jako członek szerokiej kadry Jugosławii, 30-letni stoper, Simeun Tucović. Sprawdzaliśmy w encyklopedii FUJI, w ostatnich 6 latach nie rozegrał on ani jednego meczu w oficjalnej konfrontacji pierwszej reprezentacji Jugosławii. Wraz z Tucovićem miał się pojawić na testach również 28-letni Srdan Aleksić, ale



Radosław Michalski

chyba w ostatniej chwili zrezygnowano z jego usług. Na razie nie ma potwierdzenia tej informacji. O Brazylijczyku, który dołączy do Wisły na miejscu wiemy tylko tyle, że przebywał ostatnio we Francji. W klubie nikt nie umiał nam podać jego nazwiska.

Jak już informowaliśmy w sobotę, Wisła prowadzi negocjacje w sprawie pozyskania z Widzewa Łódź reprezentanta Polski, Radosława Michalskiego. Owiane tajemnicą rozmowy najprawdopodobniej doszły do tego etapu, że prezes Andrzej Pawelec z Widzewa podał cenę za Michalskiego, a teraz prezes Bogdan Cupiał, przebywający na Florydzie, musi telefonicznie dać odpowiedź czy akceptuje wynegocjowane warunki. Jeżeli sprawa Michalskiego zostanie pozytywnie załatwiona, to piłkarz jeszcze w tym tygodniu doleci na zgrupowanie Wisły.

— Jesteśmy zainteresowani tak doświadczonym obrońcą jak Tucović, bo właśnie obrońcy najczęściej są narażeni na kontuzje, kartki. A jeżeli chcemy wygrywać, to musimy mieć dobrze zabezpieczone tyły — powiedział Marek Kusto. — Tak, czynimy również starania o innych piłkarzy, którzy mają za sobą występy w reprezentacji Polski. Ale to miała być nasza klubowa tajemnica, dlatego dziwię się, że sprawa Michalskiego trafiła na łamy prasy przed finalizacją.

Janusz KOZIOL

Krakowskie derby w Zabierzowie

Głód piłki

WISŁA Kraków — HUTNIK Kraków 4:3 (2:1)

Bramki: Frankowski 32, 34, Dubicki 66, 84 — Jasiak 3, Lacabidze 70, Wasilewski 75. Sędziował: Z. Urbańczyk. Widzów: ok. 1000.



Z lewej wychowanek Wisły w hutniczych barwach — Paweł Nowak stara się minąć obecnego wiślaka — Mariusza Jopę Fot. Adam WOJNAR

WISŁA: Sarnat (30. Piekutowski, 60. Rachowski) — Głowacki, B. Zając (66. Smoliński), Jop — Pater (56. Paweł Brożek), Moskal (63. Strąg), Moskalewicz (68. Owczarek), Kulawik (63. Piotr Brożek), Niciński (56. Kosowski) — Brasilia (83. Tabak), Frankowski (56. Dubicki).

HUTNIK: Ambrosiewicz (46. Kwedyczenko) — Stach (46. Koster), Grzebinoga, Wasilewski — Lacabidze, Nowak, Prokop, Radliński (46. Ankowski), Zięba — Jasiak (46. Biatek), Wawrów.

Bardzo ciekawe widowisko stworzyły obie drużyny. Mimo ciężkich warunków piłkarzom nie brakowało ochoty do gry. Licznie zgromadzona

publiczność mogła zobaczyć debiutującego nieoficjalnie w barwach Wisły Głowackiego. Spisał się on nieźle, chociaż parę błędów byłemu graczowi Lecha się przytrafiło. Z dobrej strony pokazała się również wiślacka młodzież, a szczególnie bracia Brożkowie. Od 60 min bronili Rachowski, młody bramkarz pozyskany z Lublinianki. W Hutniku zobaczyliśmy natomiast Jasiaka i Radlińskiego. Trudno jednak w tej chwili powiedzieć czy gracze ci zostaną w Nowej Hucie. Stanie się tak jedynie wtedy, gdy działacze Unii Tarnów nieco zweryfikują swoje finansowe wymagania.

Przejdźmy do samego meczu. Hutnik rozpoczął bardzo

dobrze. Już w 3 minucie Jasiak stanął oko w oko z Sarnatem i chociaż pierwszy strzał bramkarz „Białej Gwiazdy” sparował, to przy dobitce był już bez szans. W 20 min znów Jasiak był „sam na sam” z Sarnatem, ale tym razem górą był golkeeper mistrza Polski. W 26 min Moskal sfaulował Prokopa, a że działo się to w polu karnym, to Zbigniew Urbańczyk wskazał na 11 metr. Stach strzelił sygnalizowanie i Sarnat wybił piłkę na róg. To dodało skrzydeł wiślakom. W 32 min Brasilia zacentrował z rzutu rożnego, a najsprytniej zachował się w polu karnym Frankowski, który głową wyrównał. Ten sam zawodnik zaprezentował swoje nieprzeciętne umiejętności techniczne dwie minuty później, gdy pięknie „zgasił” futbolówkę, a następnie jakby od niechcenia poślą ją do siatki obok bezradnego Ambrosiewicza.

W 63 minucie pokazał się wprowadzony parę minut wcześniej Dubicki, który w sytuacji „sam na sam” nie potrafił pokonać Kwedyczenki. Trzy minuty później ten sam zawodnik spisał się już jednak bardzo dobrze i po podaniu Kosowskiego podwyższył na 3:1.

Hutnicy nie spasowali. W przeciągu pięciu minut wyrównali. Obie bramki padały po kornach. Najpierw podawał Nowak, a nogę dołożył Lacabidze, a następnie centrował Wawrów, a najszybciej do główki wyskoczył Wasilewski. Ostatnie słowo należało do Wisły. Po ładnej akcji Owczarek zagrał idealnie do Dubickiego, który z kilku metrów wpakował piłkę do pustej bramki, ustalając wynik meczu.

Bartosz KARCZ

Arkadiusz Głowacki

Z tremą...

Arkadiusz Głowacki w sobotnim sparingu Wisły z Hutnikiem zadebiutował nieoficjalnie w barwach „Białej Gwiazdy”. Wystąpił na dwóch pozycjach, najpierw jako obrońca kryjący, a następnie ostatni stoper. W obu rolach spisywał się nieźle, chociaż paru błędów się nie ustrzegł. Po zakończeniu meczu ucieliśmy sobie z zawodnikiem krótką pogawędkę.



Fot. A. WOJNAR

— Jak czuje się Pan po pierwszym występie z Białą Gwiazdą na piersi?

— Ten nieoficjalny debiut odbył się w dość trudnych warunkach. Nie da się ukryć, że nie uniknąłem kilku indywidualnych błędów. Nie ukrywam, że na razie odczuwam sporą treść. Koledzy przyjęli mnie jednak bardzo dobrze i mam nadzieję, że za parę dni wszystko będzie już normalnie.

— Znalazł już Pan nowe lokum w Krakowie?

— Udało mi się dość szybko wynająć mieszkanie i przeprowadziłem się już pod Wawel. Mieszkam dość blisko stadionu Wisły, co na pewno ułatwi mi dojazdy na treningi.

— Czy perturbacje w przejściu do Wisły nie przeszkodziły Panu w jakiś sposób?

— Myślę, że dokonałem najlepszego wyboru z możliwych. Wisła była klubem, który mnie naprawdę chciał. Wykazała największe zainteresowanie moją osobą. Jestem bardzo szczęśliwy, że będę mógł tutaj grać.

— Podpisał Pan bardzo długi kontrakt?

— Pięć lat to długo, ale sporo mamy wspólnie do zdobycia. Teraz chciałbym wywalczyć sobie miejsce w podstawowym składzie. Na pewno będzie to bardzo trudne, ale podejmę walkę. (bk)

Koźmiński zostaje

Marek Koźmiński, który dziś miał podpisać kontrakt z mistrzem Grecji, Olympiakosem Pireus, postanowił zostać w Brescii. Piłkarz podjął taką decyzję po dłuższej rozmowie z prezesem włoskiego klubu, która odbyła się po piątkowej porażce Brescii w Serie B. Przypomnijmy, że klub ten walczy o awans do Serie A i jak dotąd czynił to z powodzeniem, nawet ta piątkowa porażka ich szans sportowych nie przekreśla.

Marek Koźmiński powiedział, że nie leci dziś do Pireus, bowiem podjął decyzję, iż na razie zostanie we Włoszech. O motywach takiego postępowania nie chciał nic powiedzieć. Przypomnijmy, że Olympiakos i Brescia ustaliły wcześniej warunki transferu, który miał kosztować 2,2 mln marek niemieckich. (j)

LIGI ZAGRANICZNE

III-ligowcy górą

Na Wyspach Brytyjskich rozegrano V rundę Pucharu Anglii. Sporego kalibru niespodzianką było wyeliminowanie przez trzecioliigowy Gillingham zespołu Premier League, Sheffield Wednesday.

Wyniki V rundy Pucharu Anglii: Gillingham — Sheffield Wednesday 3:1, Cambridge — Bolton 1:3, Coventry City — Charlton 2:3, Everton — Preston 2:0, Fulham — Tranmere 1:2, Aston Villa — Leeds United 3:2, Chelsea — Leicester City 2:1. W poniedziałek grają Blackburn Rovers z Newcastle United. Pary ćwierćfinałowe PA: Chelsea — Gillingham

Everton — Aston Villa Bolton Wanderers — Charlton Athletic Tranmere Rovers — Blackburn Rovers lub Newcastle United Mecz zostanie rozegrane 19 i 20 lutego.

W meczach Division One: Birmingham — Stockport 2:1, Crystal Palace — Huddersfield 2:2, Grimsby — Crewe 1:1, Ipswich — Sheffield United 1:1, Portsmouth — Barnsley 3:0, Queens Park Rangers — Nottingham Forest 1:1, Walsall — Wolverhampton 1:1, West Bromwich — Swindon 1:1. W tabeli prowadzi Charlton 59 pkt., przed Manchesterem City i Barnsley po 55 pkt. (opr. bk)

Remisowe derby

W sobotni wieczór w lidze hiszpańskiej rozegrano tylko dwa spotkania. Celta Vigo przegrała na własnym boisku z Atletico Madryt 0:1, a w derbach Barcelony faworyzowana Barca zaledwie zremisowała z Espanyolem 1:1.

Wynik meczu Celta — Atletico ustalony został już do przerwy. Zwycięskie trafienie przypadło w udziale Juanowi Carlosowi Valeronowi w 26 min gry.

W pojedynku Espanyol — Barcelona zapachniało sensacją w 21 min, kiedy to Juan Angel Benitez uzyskał prowadzenie dla gospodarzy. Tuż przed przerwą wyrównał jednak niezawodny Kluivert i kibice wicelidera tabeli ostrzyli sobie apetyty na 3 punkty. Nic z tego. Wynik 1:1 utrzymał się już do końca gry.

Z niedzielnych spotkań na uwagę zasługuje przede wszystkim porażka lidera z La

Corunii w Valladolid i to aż 1:4, dzięki temu Real Saragossa oraz Barcelona zbliżyły się już tylko na dwa punkty do Deportivo. A oto pozostałe wyniki: Alaves — Valencia 0:1, Real Betis — Malaga 0:0, Numancia — Real Mallorca 3:1, Racing Santander — Real Oviedo 3:1, Real Sociedad — Rayo Vallecano 2:1, Real Saragossa — Sevilla 2:1. Wynik Wieczornego meczu Real Madryt — Athletic Bilbao podamy w numerze jutrzejszym. W tabeli prowadzi nadal Deportivo, które ma 40 punktów. Drugi jest Real Saragossa, a trzecia Barcelona (oba kluby po 38 punktów). (opr. bk)

Sensacja w Turynie

Sensacją numer 1 włoskiej Serie A był remis lidera, Juventus na własnym boisku z przedostatnią drużyną tabeli Cagliari 1:1. Potknięcie Juve, wykorzystano Lazio, które po zwycięstwie nad Bari 3:1 zbliżyło się do turyńczyków na punkt. Na uwagę zasługuje także klasyczny hat-trick Szewczenki w meczu Perugia — Milan.

W Turynie już w 1 min Filippo Inzaghi uzyskał prowadzenie dla lidera. Pechowa dla Starej Damy okazała się jednak 13 minuta, kiedy wyrównał Sulcis. Mimo wielu okazji Juve nie potrafiło przechrzyć szali na swoją stronę. Takich proble-

mów nie miało Lazio, które wynik ustaliło już do przerwy. Na trafienia Mihajlovica, Salasa i Nedveda, Bari odpowiedziało jedynie golem Spinesi'ego.

Pozostałe mecze: Lecce — Verona 2:1, Piacenza — Udinese 0:1, Bologna — Parma 1:0, Fiorentina — Reggina 1:0, Perugia — AC Milan 0:3, Venezia — Torino 2:2. W tabeli prowadzi Juventus 40 punktów, przed Lazio 39 oraz Romą i Milanem po 35 pkt. Rzymianie jednak grali swój mecz z Interem wczoraj późnym wieczorem i mogli powiększyć swój dorobek. Wynik tego spotkania podamy jutro. (opr. bk)

Zagrypiona Cracovia

Już dwóch zawodników zostało odesłanych ze zgrupowania Cracovii w Kielcach. najpierw na grype zachorował Siemieniec i kiedy gorączka nie spadała, w piątek odwieziono go do domu. Ten sam los spotkał dzień później Janika.

— Chcemy dotrzeć do końca zgrupowania, musimy więc zapobiegać epidemii — mówi trener Ireneusz Adamus. — Wyłączony z zajęć został również bramkarz Palczewski, który dostał piłką w ucho i laryngolog nie pozwala mu trenować. W niedzielę mieliśmy zagrać z Szydlowianką, ale panujące roztopy nie pozwoliły zespołom wyjść na boisko. W ostatniej chwili zapropinowała nam grę Korona Kielce, zawodnicy nawet pojawili się na boisku, ale kiedy piłka za każdym razem zatrzymywała się w kałużach zrezygnowano i z tej gry. Może uda się nam jutro zagrać z Naprzodem Jędrzejów.

Niestety Cracovia mimo wielu planów nie dokonała

dotychczas żadnych wzmocnień przed decydującą o awansie do II ligi batalią. Przymiarki do Bernackiego z Karpat Krosno skończyły się tym, że zawodnik ten trafił do najgroźniejszego rywala krakowian w walce o II ligę, do Tłoków Gorzyce. Bednarz zamiaszt walczyć o II ligę w niej grać od razu, stąd przeprowadzka z Unii Nowa Sarzyna do Stali Stalowa Wola. „Pasy” ciągle planują pozyskanie Paleja z Unii Tarnów, Szwajcy z Wawelu i ostatnio również Jarocha z Polonii Przemyśl. Oby się tylko na planach nie skończyło. (Ja)

Sparingi: Sandecja — Okęcie Warszawa 2:0, Wieczysta — Hutnik II 6:2.

Drogi śmierci w Małopolsce

Jak nie zginąć — 5 rad dla kierowców

1. W stosunku do innych użytkowników kieruj się zasadą ograniczonego zaufania.
2. Nigdy nie pij alkoholu przed jazdą.
3. Nie przeceniaj swoich umiejętności.
4. Dostosuj prędkość do warunków jazdy, pogody, stanu jezdni, widoczności.
5. Przed każdą podróżą sprawdź funkcjonowanie tych elementów pojazdu, które decydują o bezpieczeństwie: układu kierowniczego, hamulcowego, zawieszenia, zasilania elektrycznego, ogumienia.

Jak nie zginąć — 5 rad dla pieszych

1. Jezdnię przechodzić tylko w miejscu dozwolonym.
2. Nie wchodzić na nią w sposób gwałtowny, bez upewnienia się, czy coś nie nadjeżdża.
3. Zwracać szczególną uwagę na dzieci przebywające w pobliżu dróg.
4. W nocy i przy złej widoczności pamiętać o tym, że pieszy idący poboczem drogi jest niemal niewidoczny — używać jasnej odzieży lub elementów odblaskowych.
5. Po deszczu, zimą pamiętać o tym, że droga hamowania pojazdów znacznie się wydłuża.

Niebezpieczna pora

Na małopolskich drogach najwięcej wypadków notuje się w miesiącach letnich, gdy na drogach wzmagają się ruch. Rekordowy jest jednak październik. Najniebezpieczniej jest w piątek około godz. 17.

Każdego maja wzrasta liczba wypadków. Każdego letniego miesiąca policja notuje ok. 550 wypadków, ale wyraźnie widać, że ich liczba, jak również ilość ofiar, w tym śmiertelnych, zależy od wakacyjnych wyjazdów. W lipcu i sierpniu każdego dnia na drogach ginie człowiek. We wrześniu wypadków jest jeszcze więcej, rekordowy jest jednak październik. W 1999 r. w tym miesiącu zginęło niemal 60 osób, a ponad 700 zostało rannych. Wiąże się to ze zmieniającymi się warunkami pogodowymi: szybciej zapadającym zmrokiem, mokrą jezdnią, pogarszającymi możliwościami psychofizycznymi organizmu. W październiku, listopadzie i grudniu notuje się także najwięcej kolizji, ale rekordowy jest grudzień (2554 w ubiegłym roku). Najbezpieczniejszym miesiącem jest luty: było najmniej wypadków i ofiar.

Od lat obserwuje się tę samą tendencję. Piątek jest dniem samobójców. W ubiegłym roku w tym dniu zdarzyły się 902 wypadki, w których 62 osoby zostały zabite, a 1104 ranne. W niedzielę i poniedziałek jest mniej wypadków, ginie jednak więcej ludzi, po 68 ofiar. Niebezpieczna jest także niedziela (63 zabitych). Można przypuszczać, że liczba wypadków w tych dniach związana jest z wyjazdami weekendowymi.

Z policyjnych statystyk, udostępnionych nam przez Wydział Ruchu Drogowego małopolskiej policji, wynika, że najwięcej wypadków ma miejsce ok. godz. 17.



Niemal 5 tys. osób zginęło na drogach naszego regionu w ciągu ostatnich 10 lat. Najczęściej zawiniли ludzie. Swoją nieuwagą, niefrasobliwością, a najczęściej po prostu głupotą. Kilka miesięcy temu w podproszowickiej wsi, na lokalnej drodze, jadący kombajnem mężczyzna zderzył się z polonezem. Auto jechało za szybko, a do zderzenia doszło na zarośniętym krzakami zakręcie. Kombajn wbił się w samochód osobowy obcinając głowy siedzących w polonezie. Byli to syn i synowa prowadzącego rolniczą maszynę. Przy polskich drogach wyrasta coraz więcej krzyży. Niech ten nowy obyczaj przyniesie otrzeźwienie...

Fot. Jan SALAMON

Śmierć na drodze

W 1999 r. na drogach Małopolski doszło do 5538 wypadków, w których zginęło 426 osób, a ponad 7 tys. zostało rannych. Co dziesiąty wypadek, który wydarzył się na polskich drogach miał miejsce w Małopolsce.

- Z roku na rok w Polsce coraz mniej jest wypadków drogowych. Jest to tym bardziej pocieszające, że kupujemy coraz więcej samochodów, a ruch na drogach jest coraz większy. Np. w niektórych okresach, po trasie nr 4 z Krakowa do Tarnowa, każdej doby przejeżdża nawet 25 tys. pojazdów. Nie można jednak zapominać, że każdego roku nadal na polskich drogach ginie 6-7 tysięcy ludzi, to tak, jakby w jakimś kataklizmie zniknęło jedno polskie miasteczko. Ma to olbrzymie skutki ekonomiczne w postaci kosztów akcji ratowniczych, leczenia, odszkodowań, rent, strat wykształconego obywatela. Z życia odchodzą najczęściej ludzie dojrzałego, pozostawiający rodziny. Przejmujące są tragedie dzieci ginących na drogach.
- W stosunku do 1998 r. w Małopolsce wzrosła liczba osób zabitych i to prawie o 7 proc.
- Sprawcami większości wypadków na małopolskich drogach, bo aż ponad 75 proc. są kierowcy. To oni doprowadzili do śmierci niemal 300 osób. Tylko co piąta tragedia spowodowana była przez pieszych. Oto lista błędów, które najczęściej popełniają kierowcy.
- Nieprawidłowe przejeżdżanie przez jezdnię dla pieszych.
 - Nieprawidłowe wyprzedzanie.
 - Nieprawidłowe skręcanie.
 - Jazda nieprawidłową stroną drogi.
- Podstawową winą pieszych jest najczęściej gapiostwo i nieuwaga. Wbiegają na jezdnię bez rozglądnięcia się, w niedozwolonych miejscach, czy na czerwonym świetle.
- Alkohol mimo licznych apelów, przerażających przykładów, nadal jest powodem wielu tragedii. Co 6-7 sprawca wypadku pił alkohol. Trzeba podkreślić, że nietrzeźwi piesi spowodowali co czwarty zawinięty przez siebie wypadek. Małopolska policja niemal każdego miesiąca powtarza akcję „Pomiar”, w czasie której w wybranych rejonach kontrolowani są wszyscy kierowcy.



Oprac. graf. Marcin HABRYŃ

Statystyka z roku 1999 w tabelce obok

Poprawianie zakopianki

Stan dróg, kształt skrzyżowań i połączeń może mieć znaczenie dla poprawy bezpieczeństwa. Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych zamierza zmodernizować trasę wiodącą w stronę Zakopanego.

Zakopianka jest jedną z najniebezpieczniejszych dróg w naszym regionie. Przez ostatnie osiem lat zginęły na niej 173 osoby, a 2048 zostało rannych.

Według GDDP i policji drogowej, bezpieczeństwo poprawić można przez zamknięcie niektórych połączeń zakopianki z trasami lokalnymi. Z 33 takich połączeń na odcinku Kraków-Myślenice zamkniętych zostanie sześć w miejscowościach: • Gaj • Mogilany-Włosań • Głogoczów (dwa połączenia) • Krzyszkowice • Jawornik.

Nad bezpieczeństwem kierowców mają także czuwać tzw. znaki dynamiczne, których automatyczne urządzenia kontrolują stan nawierzchni, a informacje o tym wyświetlają na tablicach ostrzegawczych. Znaki takie pojawiły się już w Mogilanach i Bączarce. Do już istniejących przybędą trzy stacje pogodowe informujące kierowców m.in. o temperaturze nawierzchni szosy. W kilku innych miejscach GDDP przeprowadzi niewielkie remonty, które przyczynić się mają do poprawy bezpieczeństwa (np. likwidacja kolein czy budowa sygnalizacji świetlnej).

Podobne prace dotyczyć będą kilku innych małopolskich dróg. Np. na drodze nr 4 w Targowisku, w miejscu, gdzie dochodzi do największej liczby wypadków, jeszcze w 2000 r. przebudowane zostaną dwa skrzyżowania.



Fot. Anna OSETEK

Na światłach przez cały rok? 700 ofiar mniej

Minister transportu, uważa, że ograniczenie prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h zmniejszy ilość ofiar wypadków drogowych o ok. 700 osób.

Rząd po raz kolejny chce dokonać zmian w przepisach prawa drogowego, które miałyby zwiększyć bezpieczeństwo.

Według rządowych propozycji:

- prawo jazdy będą mogły otrzymać osoby, które ukończyły 18 lat
- maksymalna prędkość na terenach zabudowanych wynosiłaby 50 km/h • obowiązek używania świateł obowiązywałby cały rok
- nikt nie miałby prawa zarejestrować tzw. składaka.

We Francji ograniczenie prędkości w terenach zabudowanych zmniejszyło ilość ofiar o 27 proc. Polski resort transportu uważa, że w naszych warunkach ograniczenie takie da tylko częściowy skutek, powodując zmniejszenie prędkości średnio o 3 km/h. Dzięki temu, przewiduje ministerstwo, na polskich drogach zginie o 700 osób mniej.

Wszystkie proponowane przepisy były już wcześniej zgłaszane przez posłów lub rząd. Zawsze jednak przepadały w głosowaniach.

Najniebezpieczniejsze drogi Małopolski

Numer drogi	Liczba wypadków	Liczba zabitych	Liczba rannych	Kolizje
4	223	43	288	865
7	122	27	170	749
98	197	13	273	566
99	87	7	149	251
96	60	4	89	224
777	39	4	50	55
950	16	3	23	28
97	11	3	16	73
73	29	2	45	73
914	64	1	82	222
A4	27	1	37	98

RYNEK PRACY

PORADY OFERTY PROPOZYCJE

PRACA

DAM PRACĘ

(0-14) 621-53-70 Jest możliwość dorobienia pieniędzy dla wytrwałych.

0602-646795. Firma handlowa. Praca od zaraz. Umysłowa, możliwość awansu. Tarnów.

0606-120241. Prywatna firma poszukuje pracowników. Wykształcenie średnie. Wysokie zarobki. Tarnów.

110 złotych dziennie zarobisz wykonując proste prace biurowe nie ważne gdzie mieszkasz i czy pracujesz GKD BOX39 34-700 Rabka

1700 – umysłowa, średnie, min. 23 lata. (Kraków, Kalwaria, Wadowicka). 0604-875-222

2-DNIOWE szkolenie biznesowe. Gwarancja pracy. (0-14) 62-17-752.

ADRESOWANIE kopert, 500 – 700 zł tygodniowo, bezpłatna informacja (0-33) 854-46-77

ADRESOWANIE – chałupnictwo, koperty cały kraj, 100 zł. dziennie 02-326 Warszawa al. Jerozolimskie 145/ 19. Zgłoszenia listowne koperta zwrotna. Umowa, zbył gwarantowany!

ADRESOWANIE kopert. Informacje bezpłatne. Klimek, ul. Bitwy pod Studziankami 1/ 112, 33-100 Tarnów.

DAM PRACĘ

AGENT Ochrony – kurs (raty, praca) NowySącz, Nowy Targ, Kraków (0603) 934-642.

AGENT Ochrony – Konwojent – kurs. Po kursie: licencja, zezwolenie na broń. Praca! (012) 64-87-331 wew. 338, 0603-367-044

AGENTÓW ubezpieczeniowych i kandydatów przyjmujemy. (012) 636-21-67, 0501-160-880

AGENTÓW, akwizytorów OFE oraz kandydatów zatrudni Renomowane Towarzystwo Ubezpieczeniowe na etat lub wysoką prowizję. Bezpłatne szkolenie. 0603-930-501.

AKTUALNA, stała, dodatkowa. Wykańczanie wyrobów skóropodobnych, artystycznych. Umowa, 1960 zł. Koperta kompletna. "PRACA" Firma Marketingowa, skrytka 27, 33-300 Nowy Sącz

APTEKA w N.Sączu zatrudni kierownika. 018 4438204 po 20.

APTEKA zatrudni pilnie – magistra farmacji. Dobre warunki finansowe. Tel. (014) 670-23-67

APTEKA zatrudni pilnie – technik farmacji. Dobre warunki finansowe. Tel. (014) 670-42-52

DAM PRACĘ

ATRAKCYJNE chałupnictwo 0602-687-788

ATRAKCYJNY biznes, wysokie dochody. 0604-554-696.

AVON Cosmetics – poszukuje konsultantek. Biuro ul. Gertrudy 17/ 11 (12:00 – 18:00), (012) 422-60-04

AVON Cosmetics zostają konsultantką, atrakcyjny program prezentowy. (0-14) 62-78-144, 0602-35-12-54.

CHAŁUPNICTWO 1500-2000 zł miesięcznie, koperta zwrotna + znaczek 70 gr. W.P. "PAULINA" 43-450 Ustron ul. Stawiecki 10 (bezpłatna informacja)

CHAŁUPNICTWO długopisy, maskotki, bransolety, szycie, adresowanie kopert, reklama na dom, samochód, działkę. Dostawa i odbiór zapewnione. Repol 38-400 Krosno Box 1

CHAŁUPNICTWO: zapewniaemy zaopatrzenie i zbył. (012) 648-45-82, 648-94-32, 643-63-84

CHAŁUPNICTWO – wysoko dochodowe cały kraj produkcja kopert. Zgłoszenia: Grażyna Molczyk, 33-101 Tarnów, Różana 15.

DĘBICA – Firma zatrudni główną księgową ze znajomością pracy na komputerze. 0603/ 679-215

DIETETYCZKI, pielęgniarki, współpraca. 0604 621466.

DAM PRACĘ

DĘBICA – firma zajmująca się kompleksowym wykańczaniem wnętrz poszukuje pracowników do prowadzenia robót ze znajomością kosztorysowania i obsługi komputera. Tel. 681-27-22

DO 2000 za umieszczenie reklamy (samochody, obiekty). 0602-36-15-43

DO produkcji drożdżówki zatrudni cukiernika. Kraków, ul. Dekarzy 9.

DODATKOWE źródło dochodów dla nauczycieli! Tel. 0603-094-332.

DODATKOWA praca 3 godziny dziennie. Zarobki w systemie wynikowym. 0604/ 58-41-15

DODATKOWA, stała – Nowy Targ, Zakopane, okolice. 0601-891-885

DODATKOWA w domu, stałe zlecenia. Zainteresowanych prosimy o zaadresowaną kopertę. Agencja Rozwoju Regionalnego, 31-955 Kraków 30 box 13

DUŻE zarobki, szybki awans, średnie wykształcenie, nie akwizycja. (012) 655-61-63; 0501-247-497

DWIE osoby z licencją UNFE lub PUNU. Bochnia, Kraków. 0604/ 54-04-31

EKSPEDIENTKI 0606-39-35-66

EKSTRA zarobki. (012) 641-03-76, 0604/ 853-421

FIRMA handlowa przyjmie od zaraz na różne stanowiska, wysokie zarobki dla osób z własnym samochodem. 018 4442691 (9-16).

FIRMA zleci pracę w domu. Tel. 0604 550-511

FIRMA Szwajcarska praca stała powiat limanowski, nowosądecki, okolice Kamienica, Mszana Dolna, Niedzwiedź, Tymbark, Słupnice, Dobra, Laskowa, Szyk, Wiśniowa, Raciechowice (0603) 910-943

DAM PRACĘ

FIRMA handlowa, wysokie zarobki, średnie techniczne. Tel. 0604/ 235-316

FIRMA zatrudni koordynatora w zakresie robót budowlano – inżynierskich. (012) 262-15-22

FIRMA Budowlana zatrudni operatorów koparek. Tel. (0-14) 622-15-60, kom. 0602-13-12-19.

FIRMA prywatna zatrudni kierownika, mistrza budowy do robót kanalizacyjnych i wodociągowych. (012) 262-15-22

FIRMA prywatna zatrudni pracownika do marketingu w zakresie sprzedaży materiałów i maszyn budowlanych. Wymagane doświadczenie w budownictwie i podstawowa znajomość języka niemieckiego. (012) 262-15-22

FLORYDA – USA. Pomożemy uzyskać wizę pracy i zatrudnić: programistów, różnych specjalistów, innych pracowników. Oferty z dokumentami kierować: B.O. Gazeta Krakowska, Kraków, ul. Starowiślna 10, oferta nr 25/1

HISZPANIA – praca dla kobiet (30-40 lat). 0606/ 195-228, (014) 68-17-609 (9.00)

KIEROWNIKA dużej Hurtowni Budowlanej w Dębicy od 1 marca br. przyjmę. Informacja, tel. (014) 68-31-000

KIEROWNICY, agencji OFE + III Filar. Umowa o pracę, pensja + prowizja. Kraków, Tarnów, Zakopane, N.Sącz. 0603 089801, 0603 060574.

KRAWCOWE – kwalifikacje do tarcz skóranych zatrudni firma "WOWA" w systemie dwuzmianowym (0-18) 443-87-98, 443-74-18 w.33

DAM PRACĘ

MĘCZYŹNIE do 25 lat z okolic Myślenic, średnie techniczne. Tel. 0604/ 235-316

MIĘDZYNARODOWA firma o 10-letniej tradycji na rynku polskim, poszukuje menedżerów, agentów i kandydatów na agentów. (012) 288-09-26

MONTAŻ długopisów (w domu) 0604-52-95-68

MOŻLIWOŚĆ stałej pensji w firmie z kapitałem zagranicznym dla osób operatywnych, energicznych, chcących dobrze zarobić. Wiek – powyżej 25 lat. (012) 288-09-26

OLKUSZ – zatrudni majstra i samodzielnych stolarzy z praktyką. Produkcja trumien. (032) 643-13-38

OLKUSZ – zatrudni majstra i samodzielnych stolarzy z praktyką. Produkcja trumien. (032) 643-13-38

OPIEKUNKĘ do dzieci – dochodzącą w Dębicy zatrudni. Tel. (014) 6760-100

OSOBY posiadające licencję PUNU do pracy z ludźmi. Bochnia. 0604/ 58-41-15

PILNE! Składanie długopisów w domu. Dystybutor długopisów. 0604-47-78-94

POMOC domowa we Włoszech. (012) 282-62-39

POMOC domową dochodzącą. N.Sącz tel. 5474128.

POWAŻNYCH, chętnych do współpracy z Herbalife. (0-14) 6217-752.

PRACA od zaraz. Tel. (012) 637-14-44 wew. 252 do 15. 0501/ 572-897

PRACA na platformach wiertniczych 15 dni pracy – 15 dni odpoczynku. Bardzo dobre wynagrodzenie. tel.(0-22) 646-40-05

DAM PRACĘ

PRACA w kraju i za granicą. POSADA. Pytaj wioskach.

PRACA w Anglii w przetwórnictwie warzyw oraz na farmie, zakwaterowanie, umowa. Osoby do lat 30. Wyjazd do 20.02. 0606/ 635-218

PRZEDSTAWICIELI handlowych / nowa branża/ zatrudni. Tarnów, Dębica i okolice. 0605/ 05-02-76

PRZEDSTAWICIEL handlowy – stanowisko kierownicze: branża finansowo-ubezpieczeniowa, wiek od 25 lat, Dębica, Tarnów, okolice. 0602/ 360-217

PRZEDSTAWICIELI OFE zatrudnimy (0601) 538-702, (0-18) 445-09-80 po 15.00

PRZYJMĘ osoby ze średnim wykształceniem. Zakopane, Nowy Targ, okolice (0604) 643-391

PRZYJMĘ osobę do poprowadzenia produkcji w Zakładzie Cukierniczym w N.Sączu. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Wiadomość: (0-18) 443-11-14 do południa.

SALON zoologiczny, Kraków, os. Kościuszkowski 5, zatrudni pracowników. (012) 267-35-21, 0603-773-542

SAMODZIELNA grupa teatralna zatrudni osobę do grania. (012) 641-22-93, 0606-663-740

SKŁADANIE długopisów (w domu) 0604-40-67-85

SKUTECZNE Pośrednictwo Pracy, Kraków – Urzędnicza 32, pon. – pt. 9:00 – 15:00

STAŁ lub dodatkowa. Uczciwość, rzetelność 25 – 55lat. N.Sącz, rest. "Panorama" 01.02.00r. godz.18.00

DAM PRACĘ

SZKOŁA modelek – profesjonalne sesje zdjęciowe, praca: Polska, Paryż, Miódowa. (012) 421-95-34

SZWAJCARSKA firma finansowo-ubezpieczeniowa, europejska i światowa czołówka. Sprzedając nasze polisy zmienisz nie tylko swoje możliwości finansowe, ale wpłyniesz trwale na poprawę stanu posiadania swoich klientów. Chcesz rozwijać się w oparciu o wysokie standardy? Praca agenta ubezpieczeniowego DLA NAJLEPSZYCH KANDYDATÓW. (0-12) 422-69-96 (11.00-13.00) lub 0 501 28 48 89

TRZY doświadczonych osoby branża finansowa – dodatkowa, stała. Bochnia, okolice. 0604/ 540-431

W związku z dynamicznym rozwojem firmy, poszukujemy współpracowników, wykształcenie średnie i wyższe. (012) 288-09-26

WARTA Vita S.A. proponuje pracę na bardzo korzystnych warunkach agentom ubezpieczeniowym, kandydatom na agentów oraz akwizytorom funduszy emerytalnych. Szkolenia, pomoc zapewnione. 018 4442481.

WYKSZTAŁCONYM, wiek obojętny, znajomość języków mile widziana. (012) 281-33-63

ZATRUDNIĘ od zaraz doświadczonego mechanika samochodowego. 0605-341-347

ZATRUDNIĘ filiarzy, registratorzy, mogą być brygady – fachowców. 0604/ 213-594

ZATRUDNIMY zagranicą pracowników, branża ogólnobudowlana, wysokie wynagrodzenie. 0603-621-481, 0604-830-652

DAM PRACĘ

ZATRUDNIMY wywrotki o ładowności od min.15 ton na wywóz kamienia z kopalni oraz zestawy samowyladowcze a także naczezy 13,6metra (0606) 379-415

ZLECENIA transportowe stałe i dodatkowe dla posiadaczy samochodów ciężarowych, dostawczych. "Transkat", Tarnów, ul. Kościuski 5. (014) 621-15-76

Oferty pracy – Powiatowy Urząd Pracy w Tarnowie pl. Bema 3, tel. 621-47-28, 621-48-36

* specjalista ds. wykonawstwa robót instalacyjnych i logistyki materiałowej – wykształcenie techniczne-instalacje sanitarne, wymagane doświadczenie w nadzorowaniu inwestycji i logistyce oraz znajomość obsługi komputera i prawo jazdy kat. B.

* księgową – wykształcenie wyższe, wymagany min. 3 letni staż pracy oraz znajomość księgowości budżetowej. Praca w Ryglicach na 192 etatu,

* pracownik budowlany – wymagana umiejętność układania płyt gipsowo-kartonowych. Praca w delegacji. Zakwaterowanie zapewnione,

* akwizytor branży reklamowej – mile widziane osoby z doświadczeniem w pracy w agencji reklamowej lub w redakcji gazety,

* nauczyciel j. angielskiego – wymagane przygotowanie pedagogiczne. Pełny wymiar godzin + godziny nadliczbowe. Praca na terenie pow. brzeskiego – zapewnione mieszkanie.

Powiatowy Urząd Pracy w Dębicy, ul. Cmentarna 20, tel. 670-28-26 lub 681-08-80

* programista systemów komputerowych – wykształcenie wyższe lub średnie oraz co najmniej 3 lata stażu pracy w charakterze programisty komputerowego. Praca w Dębicy,

JEŻELI POSIADASZ:

- własny magazyn
- doświadczenie handlowe
- środki finansowe

dołącz do największej w Polsce sieci hurtowni art. spożywczych i chemii gospodarczej

EUROCASH
CASH & CARRY

możesz poprowadzić hurtownię cash & carry w Gorlicy

GWARANTUJEMY:

- pomoc w profesjonalnym przygotowaniu i wyposażeniu obiektu
- szkolenia pracowników
- duży asortyment oferowanych towarów

Oczekujemy pisemnych ofert, które powinny zawierać:

- informację o kandydacie
- analizę lokalnego rynku
- plan działania dla pozyskania klienta
- informację o obiekcie przeznaczonym na zorganizowanie hurtowni.

Oferty należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:

JERONIMO MARTINS DYSTRYBUCJA Sp. z o.o.
Dział Ekspansji, ul. Wołczyńska 18
60-003 Poznań
Dodatkowych informacji udzielamy pod numerem telefonu:
(0 61) 651 3660

W NASZEJ SIECI DZIAŁA JUŻ PONAD 80 HURTOWNI. NIE CZEKAJ!

Firma Handlowa „WITOSPOL” Tarnów
zs. w Woli Rzędzińskiej (biurowiec) „NAFTOBAZY”
zatrudni na korzystnych warunkach płacowych
zastępcę głównego księgowego

Kontakt bezpośredni lub tel. 0-14/627-60-37

T/1/40

Duża firma o zasięgu ogólnopolskim z siedzibą w okolicach Tarnowa. działająca w branży spożywczej
poszukuje pracowników do Działu Zapewnienia Jakości

Od kandydatów firma oczekuje następujących kwalifikacji:
– Grupa inwalidzka; – Wykształcenie minimum średnie kierunkowe;
– Doświadczenie w pracy w branży spożywczej; – Znajomość obsługi komputera; – Umiejętność pracy w zespole.

Zgłoszenia powinny zawierać:
– Podanie; – CV; – List motywacyjny.
Oferty prosimy kierować pod adresem: Biuro Ogłoszeń Gazety Krakowskiej ul. Krakowska 12, 33-100 Tarnów, z dopiskiem: oferta 210.

T/1/210

Dyrektorzy Publicznych Gimnazjów:
w Jastrzębi i Ciężkowicach
zatrudnią nauczycieli języka angielskiego
– mile widziane małżeństwo filologów
– na rok szkolny 2000/2001.

Zapewniamy ładne i przestronne mieszkanie rodzinne położone w pięknym parku

Polinar S.A.
dealer Fiat i Alfa Romeo
ogłasza konkurs na stanowisko

SZEFA SERWISU

Wymagania (m.in.):
- DOŚWIADCZENIE W BRANŻY
- WYSOKIE KWALIFIKACJE

OFERTY PROSIMY KIEROWAĆ:
Polinar, Dział Kadry,
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14, tel. (0-12) 414-24-74

FIAT

Samochody używane z gwarancją AUTOEXPERT
obsługa kredytowa i ubezpieczenie na miejscu.
Samochody używane

Fiat 126p 1988 – 1997	– od 1.950 zł do 8.750 zł
Fiat 126p Bis 1990	– 3.280 zł
CC 700 1991 - 1992	– 9.600 do 10.400 zł
Fiat UNO 3d, 1991	– 11.600 zł
Fiat UNO 1.0 4 d 1994	– 14.000 do 14.700 zł
Fiat Bravo 1.6 1997	– 31.000 zł
Fiat Siena 1.6 + gaz 1998	– 29.000 zł
Fiat Siena 1.6 16V 1998	– 30.000 zł
Fiat Punto 75 SX 1996	– 24.500 zł
Fiat Palio Weekend 1.6 towarowo	
-osobowy 1999	– 33.500 zł
Fiat Regata – 1987	– 3.400 zł
Polonez, 1990 – 1996 – od 3.700 zł do 12.300 zł	
Ford Scorpio 2.0 1988	– 11.500 zł
Mazda 626 2.0 1988	– 13.000 zł
Mitsubishi Galant 1.8d 1985 – cena do uzgodnienia	
Ford Escort 1.6 combi 1997	– 28.800 zł
Ford Scorpio 2.9 pełne wyposażenie 1995	– 45.500 zł lub zamiana,
Saab 1.9, pełne wyposażenie 1990	- cena do uzgodnienia
Renault Clio 1100 1992	– 12.000 zł
Honda Civic 1989	– 13.500 zł
Honda Accord, pełne wyposażenie 1997	– cena do uzgodnienia

„WALMOT” SA Tarnów
tel. (014) 6743-718, 627-23-23, (0603) 260-952
TARNÓW - ZBYLITOWSKA GÓRA
ul. Krakowska 67 obok restauracji „EDEN”

SZKOLENIA LUTY -MAJ 2000

Ośrodek Edukacji i Doradztwa
"Integracja Europejska"
ZAPRASZA

• **KURS ASYSTENTÓW JAKOŚCI**
z możliwością uzyskania państwowego
certyfikatu Polskiego Centrum Badań
i Certyfikacji
10-dniowy (80 godzin)
14-18.02 cz.1 28.02-03.03 cz. II

• **MOŻLIWOŚCI OPERACJI KAPITAŁOWYCH ZA GRANICĄ**
wybrane zagadnienia prawa
dewizowego, seminarium przy
współpracy Barclays Bank
MALTA 11-14.03 (10 godz.)

• **DYREKTYWY UNI EUROPEJSKIEJ**
dotyczące bezpieczeństwa, wadliwości
systemów oraz zgodności wyrobów
08.02 (6 godzin)

• **WEKSEL**
skuteczny instrument zabezpieczenia
należności
10-11.02, 10-11.04 (12 godzin)

• **PRAWO DEWIZOWE W PRAKTYCE**
24-25.02, 27-28.03 (14 godzin)

• **WEKSEL I CZEK W OBROTCIE ZAGRANICZNYM**
28.02 (6 godzin)

• **AKREDYTOWA, INKASO, INCOTERMS 2000**
17-18.03 (12 godzin)

• **JAK WYGRAĆ PRZETARG?**
22-23.03 (12 godzin)

Szczegóły programowe i organizacyjne:
Warszawa ul. Świętokrzyska 18
tel. (22) 829 92 35, (22) 829 92 37
fax (22) 829 92 36

DAM PRACĘ

Powiatowy Urząd Pracy w Boch-
ni, ul. Wojska Polskiego 3, tel.
61-110-51, 61-110-53

* kierownik apteki — wy-
kształcenie — mgr farmacji,
5 lat stażu pracy, I stopień
specjalizacji.

Powiatowy Urząd Pracy w Brze-
sku, ul. J. Piłsudskiego 19, tel.
66-30-546, 68-63-644

* agent ubezpieczeniowy
— wymagane wykształce-
nie wyższe lub średnie,
pozyskiwanie klientów do
ubezpieczeń majątko-
wych, osobowych, ubez-
pieczenia biznesowe, fi-
nansowe.

POSZUKUJĘ PRACY

BEZPŁATNIE szukasz pra-
cowników? Zadzwoń
(012) 632-53-70 422-30-
33 w. 407, pon. — pt. 9:00
— 16:00.

INŻYNIER-MECHANIK z prak-
tyką podejmie pracę. Tel.
(0-14) 62-40-308.

KIEROWCA kat. ABCE podej-
mie pracę po kraju lub
Hiszpania, Niemcy, Belgia.
tel.(0-14) 623-14-00.

MĘŻCZYZNA 35 lat, znaj-
omość 2 języków obcych:
angielski, grecki, obsługa
komputera, księgowość,
wykształcenie średnie,
bez nałogów. Tel. 0606/
285-477

MŁODA dyspozycyjna po-
kusa komputerowym po-
dejmie każdą pracę. Tel.
(0-14) 65-25-038.

MŁODA, wykształcenie
średnie, podejmie się ka-
żdej pracy chałupniczej.
0602 352664.

MŁODA, dyspozycyjna,
komputer, angielski, kurs
asystentko — sekretarski,
podejmie pracę. (012)
641-49-65

MŁODY ambitny poszukuje
pracy, samochód. 0603-
556-926.

MŁODY, matura, prawo jaz-
dy BCT, uprawnienia wóz-
zek widłowy. (014) 665-
42-27.

PIELĘGNIARKA, znajomość
niemieckiego oraz obsłu-
ga komputera. 018
4405209.

POPROWADZĘ KPIR, ryczałt,
ZUS, US, rozliczenia roc-
ne (0-18) 44-57-143,
(0603) 974-157

POSZUKUJĘ PRACY

POPROWADZĘ pełną księgo-
wość, książki podatkowe.
Kontakt po 18 018/
4457101, 4420016.

POSZUKUJĘ pracy biurowej
(0-18) 440-13-37 po
18.00

WYKSZTAŁCENIE średnie, ję-
zyk grecki, obsługa kom-
putera, księgowość, dys-
pozycyjność. Tel. 0606/
285-477

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem
lub starszą osobą. Poręba,
(0-12) 273-53-78

NAUKA

"ARMA" — nauka jazdy: mo-
tocykle, samochody oso-
bowe, ciężarowe, przyce-
py. *(012) 632-70-19

"EUROPA"-ANGIELSKI, nie-
miecki — kursy — lekcje,
tłumaczenia. 012/ 644-
19-79, 0601/ 406-038

A.A.B.C prawo jazdy. Kalwa-
ryjska "KORONA" 012/
292-29-09, 0602/ 362-
355

ADRES:ZDZ Nowy Sącz
ul.Reja 11 tel.(018) 442-
30-39, palaczy — upra-
wnienia "E" i "D".

ADRES:ZDZ Nowy Sącz
ul.Reja 11 tel.(018) 442-
30-39, matura — j.polski,
matematyka.

ADRES:ZDZ Nowy Sącz
ul.Reja 11 tel.(018) 442-
30-39, kroju i szycia, kom-
puterowy, czeladniczy.

ADRES:ZDZ Nowy Sącz
ul.Reja 11 tel.(018) 442-
30-39, instruktorów nauki
jazdy, elektroenergetyczne.

ADRES:ZDZ Nowy Sącz
ul.Reja 11 tel.(018) 442-
30-39, rozpoczynamy
ADR.

ADRES:ZDZ Nowy Sącz
ul.Reja 11 tel.(018) 442-
30-39, rozpoczynamy: pe-
dagogiczny.

ADRES: Kraków, Dietla 38.
ROZPOCZYNAMY KUR-
SY! Instruktor nauki jaz-
dy. Dealer samochodowy.
Kierowca wózków jezd-
niowych. Barman. Krój,
szycie. Czeladnicze, mi-
strzowskie. (012) 422-
85-69

ADRES:ZDZ Nowy Sącz
ul.Reja 11 tel.(018) 442-
30-39, kierowców wóz-
ków widłowych.

NAUKA

ADRES:ZDZ Nowy Sącz
ul.Reja 11 tel.(018) 44-30-
39, prawa jazdy, wyma-
gań sanitarnych.

**BIOSTUDIO — zawodowy
kurs masażu, obejmujący
masaż klasyczny, leczni-
czy, sportowy, relaksujący,
kinezyterapię i akupresu-
rę. Zakończony dyplomem
ukończenia Studium z tytu-
łem — masażysta. Liceum
Medyczne (0-18) 442-07-
06.**

CENTRUM kształcenia WUR
Kraków (0-12) 422-98-81
Nowy Sącz (0-18) 443-45-
47 Olkusz (0-32) 643-22-
71 Tarnów (0-14) 627-35-
04 Nowy nabór na kurs,
semestr wiosna 2000, Li-
ceum Ogólnokształcące
(1,5 roku + matura) i Li-
ceum Ekonomiczne (2 lata
+ matura + tytuł technika)
eksternistyczne

CENTRUM kształcenia WUR
Kraków (0-12) 422-98-81
Nowy Sącz (0-18) 443-45-
47 Olkusz (0-32) 643-22-
71 Tarnów (0-14) 627-35-
04 Kursy: kosmetyczek
dyplomowanych, masażu,
fryzjerek, wychowawców
i kierowników kolonii

CENTRUM kształcenia WUR
Kraków (0-12) 422-98-81
Nowy Sącz (0-18) 443-45-
47 Olkusz (0-32) 643-22-
71 Tarnów (0-14) 627-35-
04 Kursy: obsługi kompu-
tera, kosztorysowania
komputerowego, upra-
wnienia budowlane, upra-
wnienia czeladnicze i mi-
strzowskie, BHP — wszyst-
kie zakresy, SEP, mini-
mum sanitarne

CENTRUM kształcenia WUR
Kraków (0-12) 422-98-81
Nowy Sącz (0-18) 443-45-
47 Olkusz (0-32) 643-22-
71 Tarnów (0-14) 627-35-
04 Kursy: księgowości
komputerowej, pracow-
ników administracyjno biu-
rowych, sprzedawców
z obsługą komputera, se-
kretarek dyplomowanych

JĘZYK polski. Korepetycje
dla maturzystów i nie tyl-
ko. Tarnów (0-14) 622-21-
73.

KOMPUTER lekcje 30 zł/ h,
45zł/ h. (012) 657-92-95,
0602/ 761-253

KURS instruktorów rekre-
acji — weekendy. Najnow-
sze programy fitness, Mio-
dowa 21. (012) 421-95-34

NAUKA

KURS masażu klasyczne-
go, akupresury, zakończ-
ony egzaminem — weeken-
dy. (012) 421-95-34, Mio-
dowa 21

KURS prawo jazdy w ferie.
Cena promocyjna 490 zł,
super korzystne raty, te-
sty gratis, wypożyczalnia
podręczników kierowcy,
dogodne terminy jazd
i wykładów. OSK "Auto-
Kurs" Tarnów, ul. Koper-
nika 7/ 17 (I piętro w pra-
wo), tel. (0-14) 622-42-
43, www.auto-kurs.w.pl
Rozpoczęcie 31 stycznia,
godz. 16 Zapraszamy!

KURS stylizacji, wizażu za-
kończony egzaminem (dy-
plom) — weekendy, Miodo-
wa 21. (012) 421-95-34

KURS: Agent Ochrony —
Konwojent. Po kursie: licen-
cja, zezwolenie na broń.
Praca! (012) 64-87-331
wew 338, 0603-367-044

KURS samochodowe
kat.BCE, kursy "agenta
ochrony" I stopnia prowa-
dzi nabór Liga Obrony Kra-
ju N.Sącz, Tarnowska 32,
tel.4412504.

LICEUM Ogólnokształcące
od lutego, Warszawska 24
(Politechnika Krakowska).
(012) 634-17-87

LICEUM Ogólnokształcące
i Handlowe Zaoczne Mgra
Stefana Kwietniowskiego,
od lutego — Kraków, Krze-
szowice, Proszowice, Wie-
liczka. (012) 276-50-91;
0604-266-151

MATEMATYKA — nauczyciel-
ka z ośmioletnim stażem.
0601-88-65-87, (012)
648-46-63 (tel. grzeczno-
ściowy).

OŚRODEK kursowy "WUR"
Chrzanów (032) 623-20-
83 księgowość i koszty-
ry komputerowy, win-
dows, word, excel, peda-
gogiczne dla instruktora
PNZ, kierowników i wy-
chowawców kolonii, spa-
wanie E.G.MAG i TIG WG
PN 287-1, wózki jezdni-
owe, palaczy, SEPE,BHP,
minimum sanitarne,
dzwienie itp.

POLICEALNEOD lutego, War-
szawska 24 (Politechnika
Krakowska): turystyka, ho-
teltarstwo, administracja,
geodezja, ochrona środo-
wiska, architektura, infor-
matyka. (012) 634-17-87

NAUKA

POLICEALNE Studium Zawo-
dowe Zaoczne Mgra Stefa-
na Kwietniowskiego, eko-
nomiczne, informatyczne,
turystyczne, od lutego,
Kraków, Krzeszowice, Pro-
szowice, Wieliczka. (012)
276-50-91; 0604-266-151

PRZYSPIESZONY kurs tańca
towarzyskiego, disco rap.
(012) 634-44-25

ŚREDNIE wykształcenie
w 12 miesięcy. 0602-802-
237, (032) 243-13-93,
(032) 242-95-61

MOTORYZACJA
SAMOCHODY
OSOBOWE
SPRZEDAŻ

126P, 1989 r., biały, 2.400
zł. (0-14) 624-23-73.

ALFA Romeo 155, 1,8,
1997 dużo dodatków
(z salonu) 29.900,- (014)
6778-918

AUDI 80 B4 1992
poj.2000cm granat meta-
lik, 69.000km — oryginal-
nie (0-18) 443-01-76

CC-704, 1993, zielony, bo-
gacie wyposażenie, 10.800
zł. 0604 962720 N.Sącz.

FIAT 126p elx 1996r.
35.000 7.500zł (0-18)
352-31-09

FIAT TIPO 1,4 — 1995r,
czerwony — I właściciel,
cena 16.000.-zł. (018) 20-
610-40

FORDY Transity 1990-
1997, różne modele, bez-
wypadkowe, możliwa za-
miana. (014) 6778-918

ŁADA Samara 1300 1990r.
(0-18) 442-32-88

MERCEDES 300D combi,
1992, bogato wyposażony
E klasa — sprzedam
45tys.zł (0603) 796-889

MERCEDES W124 2500TD,
1992, wersja amerykań-
ska, 10.000 USD. 018
4415977.

MERCEDES 123, 2,4D,
1979, stan dobry, 5000
zł. (014) 66-31-925, 66-
56-813

MERCEDES 190D biały
130.000km, ABS, AIR,
WK, CZ, EL, R, szyber-
dach, bezwypadkowy, ory-
ginalny przebieg, serwiso-
wany (0-18) 441-29-31

SPRZEDAŻ

NISSAN Maxima QX, pełne
wyposażenie, skóra, 65.
tys. zł. Tel. (014) 68-63-
082

OPEL Omega 2.3D Combi,
12/ 1993, 120.000 km,
26.500 zł. (0-18) 441-17-
33.

PEUGEOT 406, poj. 2.0,
1997, kupiony w salonie,
przebieg 60 tys. km., kli-
matyzacja, bogate wypo-
sażenie, cena 41.000 —
sprzedam. Tel. (0-14) 62-
65-219.

POLONEZ 1500, 1992, stan
dobry sprzedam. Tel.
(014) 65-24-918, (014)
65-24-886.

POLONEZ 1500, 1989, bia-
ły. Pilnie sprzedam. Tel.
(014) 6825-175, 0606/
458-539

RENAULT 19 1.9D, 1995,
klimatyzacja, 90.000km.
018 4412221 po 16.

TOYOTA Camry 95/ 96r —
zamienię lub sprzedam.
Tel. (018) 26-66-992,
0601/ 46-71-70

TOYOTE Corollę
1,8D 1992r. 16.000zł (0-
18) 443-31-79

VW Caravela, 2,4, 1996,
49.500 zł. — granatowy (za-
miana na tańszy) (014)
6778-918

VW Golf III, 1996, cena
27.500 zł. (0-14) 626-38-
97, godz. 7 — 16.

VW Golf III 1.9TD 1992/ XII
106.000km, WK, CZ, EL,
bezwypadkowy, oryginal-
ny przebieg, 26.500zł (0-
18) 441-29-31

VW Passat kombi
1.6D 1983/ XI bezwypad-
kowy, cena: 10.500zł (0-
18) 547-41-78

VW Passat combi 2,0,
1995, dodatki, 28.900, —
możliwa zamiana. (014)
6778-918

KUPNO

I Auto po wypadku kupię,
gotówka. 018 4429247,
0603 599146.

III Absolutnie wszystkie
zdecydowanie — kupię.
0604-228-214.

(0-14) 63-30-427 Auta po-
wypadkowe, skorodowane
— kupię.

A A A A Powypadkowe
osobowe i dostawcze —
kupię. 0604-522-334.

KUPNO

A.A.A. Auta uszkodzone,
powypadkowe — zdecy-
dowanie kupię. (012)
645-03-72, 0501/ 131-
097

AUTA najchętniej bezwy-
padkowe (osobowe, do-
stawcze) po 1990r. Go-
tówka. (0-14) 6778-918,
0602/ 782-813

AUTA osobowe, dostawcze,
płatne gotówka, kupię.
Tel. (014) 677-89-18,
0602/ 782-813

AUTA po wypadku: osobo-
we, dostawcze (polskie,
zagraniczne) — kupię.
(012) 415-23-38

AUTA powypadkowe,
uszkodzone lub bez prawa
rejestracji z udokumento-
wanym pochodzeniem —
kupię. Tarnów, (0-14) 67-
95-730, do 16, (014) 62-
21-866, po 17, 0604-338-
989.

CINQUECENTO — kupię.
(012) 274-17-06

KUPIĘ każdy samochód
osobowy. (012) 655-33-
92, 0604-59-11-63

LUBLIN — Furgon po
1995r — kupię. 0604/
434-383

POLONEZA lub Faworitkę —
kupię. 0603-374-938

SAMOCHODY osobowe po
wypadku mogą być moc-
no rozbite — kupię.(0-14)
625-05-99.

INNE POJAZDY
SPRZEDAŻ

CIĄGŁA sprzedaż na raty
nowych i używanych cią-
gników i maszyn rolni-
czych: prasy, przyczepy

1,2-osiove z kiprem, łado-
wacze, koparko-ładowar-
ka "Ostrówek", "Białoruś",
rozrzućniki, kosiarki, kom-
bajny, kopaczki i inne. K.
Michniak. Łapczyca 33.
(014) 611-84-84, 0602/
517-684

CIĄGNIKI "C-328", "C-330",
plug, rozsiewacz — ciągła
sprzedaż. Piaseczak, Łę-
townia (018) 267-56-73

CIĄGNIKI: C-330, C-363P, C-
360, Zetor 7211, koparkę
"Białoruś" — przyczepy:
4,5t, 6 t, rozrzućniki obor-
nika sprzedam, możliwość
zamiany. (014) 68-576-22
Migdał Jacek — Łapczyca
125.

SPRZEDAŻ

CIĄGNIK ZETOR 7245
z przednim napędem. Ka-
mionka 323. Tel. (017)
22-16-181

CIĄGNIK SAM "S7", "S15"
oraz silniki "S7", "S15",
możliwość rat. N.Sącz, (0-
18) 547-40-14 (8.00 — 17-
tej) (0603) 679-273

KOMBAJN MASSEY Fergu-
son, stan bdb, cena do
uzgodnienia. (0-14) 65-10-
549.

ŁADOWACZ Trol wzmocnio-
ny do C-360, własnej kon-
strukcji 80%, 4500zł. 018
3321274.

PROMOCJA! Na raty bez ży-
rantów ciągników: C-330,
C-328, T-25 Władimir, C-
360, C-360-3P, MF-255
Ferguson, kosiarki rotacyj-
ne, każdy sprzęt rolniczy.
Wastag Bronisław Libran-
towa 139 k/ N.Sącza (0-
18) 441-79-52, (0603)
524-315

PRZYZĘPA D-50 SANOK.
TANIO! (012) 644-93-54

SPRZEDAM: ładowarka HON
0,53, naczepra ZREMB.
Tel. (018) 26-345-65

SPRZEDAM ciągnik SAM
S15 oraz silnik S7. (014)
68-66863

SPRZEDAM skuter śnieżny
SKIDOO BOMBARDIER
700 rotax. Tel. 0601/ 46-
98-93

USŁUGI

AC,OC najtańsze. 012/
633-13-21

ALARMY, antynapad, auto-
blokada, centralne zamki,
znakowanie, immobilise-
ry. (012) 644-45-17, Cie-
nistka 12

AUTOCAR 45 osobowy, Bus
14 osobowy. 018
3333192, 0603 052935.

BLACHARSTWO samocho-
dowe, lakiernictwo, mecha-
nika, powypadkowe, płyta,
tanie, solidnie. (012) 415-
26-52, 415-37-15

NAJTAŃSZE ubezpieczenia
OC,AC. 012/ 411-52-03

TARNÓW. EURO — TAXI.
Tel. 96-25 lub (014) 626-
09-99. 20% zniżki. Za-
praszamy.

TRANSPORT — Bus przewo-
zy — 8osób, ładunki do
1,1t (0-18) 353-68-16
(0605) 421-954

USŁUGI

PRZEPROWADZKI — fachowo.
(012) 643-46-83

TRANSPORT samochodami
osobowymi Polska — Au-
stria, 230 ATS — Wiedeń.
(014) 626-38-97.

TRANSPORT samochodami
osobowymi Polska-Au-
stria-Wiedeń 200 AST, go-
dziny przyjmowania zle-
ceń 7.00 — 16.00. (0-14)
626-38-97.

WYPOŻYCZALNIA Samoch-
dów osobowych i do-
stawczych. Tarnów,
ul.Lwowska 134 A, tel.(0-
14) 6241-823. Nowy
Sącz, ul.Nawojowska 60,
tel.(0-18) 444-19-51,
kom. 0604-506-764.

090664444 "Transnet"

090655555 Wszystkie

090687777 Solidnie

090688888 Tanio

TRANSIT-BUS: przewo-
zy: przysięgi, wesela, lotni-
sko, laweta, vat. (0-1

SPRZEDAŻ

STAR 200, oryginalny, 1989, cena do uzgodnienia. (014) 68-69-166

VW Transporter 1.6D, 1984. 018 4450460.

ZiŁ wywrot – silnik Leyland; ładowarka UN 53, Kamionka 323. (017) 22-16-181

ŻUK, 1980 oraz segment barowy do restauracji – sprzedam. Tel. (0-14) 645-68-60.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

4-POKOJOWE, 73 m², I p, własnościowe – Kurdwanów, 175.000 zł. (012) 654-48-15

ATRAKCYJNE jednopokojowe (Kraków) sprzedam, zamienię na mniejsze lub wynajmę. 0602-281-913

BRZESKO sprzedam mieszkanie 60,5 m², M-4 na wyposażeniu kuchnia Forte. (014) 68-61-888 od 8 do 17. (014) 68-68-488 po 20.

DEBICA – ul. Krakowska: mieszkanie 36m², I piętro. Sprzedam. (014) 670-41-83

DEBICA – Fredry: mieszkanie, 48m² / dwupokojowe / III piętro, balkon. (014) 676-36-51

SPRZEDAŻ

KRYNICA – Pośrednictwo sprzedaż mieszkania: 42m², 24m², 60m², 72m² (0-18) 472-38-27

N.SĄCZ, Pośrednictwo sprzedaż mieszkania 48m², 60m², 70m² (0-18) 443-88-01

N.SĄCZ: superkomfortowe 4-pok.65m² umeblowane, telefon, itp. 018 4438926 (7-15).

N.SĄCZ: mieszkanie 48m² ul. Sucharskiego – sprzedam. Tel. 441-12-86 po 20.

N.SĄCZ: 3-pokojowe 61m² lub zamienię na mniejsze. 018 4420738.

N.SĄCZ, 1 Brygady – mieszkanie własnościowe 24m² – sprzedam (0-18) 445-64-50 od 12.00 – 18.00

N.SĄCZ, Żeromskiego lp, własnościowe 70m² (0603) 301-617

NOWYSĄCZ, Barskie – dwupokojowe 47m², trzypokojowe 56m² 1.350zł/ m² (0-18) 441-59-07, (0602) 667-353

SPRZEDAM mieszkanie w Krynicy 35m² (0605) 442-926

TARNÓW. Mieszkanie 3-pokojowe, 48 m² – sprzedam. Tel.(0-14) 62-67-449, wieczorem.

WYNAJEM

400 zł+ media, garsoniera do wynajęcia, umeblowana, co. (012) 427-12-26

DO wynajęcia 2-pokojowe, bez pośrednictwa, Wola Duchacka. (012) 632-62-93

GARSONIERA, Wola Duchacka, nowe poddasze w prywatnym domu, umeblowana, 600,-/ miesiąc+ media. Oglądać 9:00 – 16:00, Sempołowskiej 36. 0605-135-662

GORLICE: 60m², IIIp, garaż do wynajęcia. 018 3518230 po 20.

LIMANOWA: mieszkanie 30-50m² poszukuję na ok.6 miesięcy. 0604 305358.

N.SĄCZ, Traugutta: 3-pok.57m² do wynajęcia. 018 4714164.

N.SĄCZ, mieszkanie 25m², IVp, (0-18) 443-88-01

N.SĄCZ – centrum mieszkanie 40m², studentom lub osobom samotnym – do wynajęcia (0-18) 441-30-28 po 15.00

N.SĄCZ, mieszkanie 2-pokojowe – do wynajęcia (0-18) 442-76-48 (0602) 374-162

N.SĄCZ, do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, umeblowane, nowe (0-18) 440-46-12 (0602) 810-573

WYNAJEM

N.SĄCZ: 1-pokojowe, kuchnia, łazienka do wynajęcia. 018 4420665.

N.SĄCZ ok.Zielonej: pokój z balkonem – do wynajęcia – tel. 443-88-33 (9-16).

NOWY SĄCZ, pokój do wynajęcia od zaraz (0-18) 442-85-05

NOWY Sącz, do wynajęcia komfortowe z łazienkami +kuchnia (0-18) 443-92-27, 443-93-02

PANI pracującej lub uczennicy wynajmę ładny pokój – N.Sącz, oś.Gorzków (0-18) 443-65-55

STARY Sącz: mieszkanie 28m² lub sprzedam. 018 4460761.

TARNÓW pokoje do wynajęcia dla dziewcząt. Tel.(0-14) 624-04-31 lub 624-23-93.

DOMY

SPRZEDAŻ

CIEPLICE gm. Gołcza – sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 2,28 H wraz z działkami budowlanymi i sadem – 0604/ 414-340

DOM mieszkalny 300 m², sprzedam tanio. Ostrowiec Świętokrzyski. (041) 247-80-29

DOM stan surowy, otwarty, Biezanów, cena do uzgodnienia. 0501-321-625

DOMKI letniskowe drewniane – tel. (0-13) 43-539-94

DOMKI w zabudowie szeregowej – sprzedam, ul. Obózowa, (012) 658-69-84, 0602/ 78-45-68

KRYNICA – centrum dom 150m² +2,5a (0-18) 472-38-23

SPRZEDAŻ

KRYNICA – pensjonat 240m² +22ar, malownicze położenie (0-18) 472-38-27

LIMANOWA – domy, działki sprzedaż Biuro Pośrednictwa (0-18) 337-10-20

LIMANOWA – energooszczędny z YTONGA 150m² na 9ar. działce do wykończenia – (0-18) 337-10-20

MIKOŁAJOWICE, 50 m za Salonom Peugeot. Bliźniak, dwa odrębne wejścia stan surowy zamknięty, instalacje: gaz, prąd, co, przyłącze wody, telefon.Działka pow. 6000 m². Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, cena do uzgodnienia, tel. (0-14) 623-14-00.

N.SĄCZ, Pośrednictwo sprzedaż atrakcyjne domy w stanie surowym, blisko centrum oraz dz.Helena i Chruslice (0-18) 443-88-01

N.SĄCZ, Poniatowskiego dom 60m², działka 5ar (0603) 303-639

NOWE budynki zabudowa szeregową wykończona, do wykończenia. Brzesko. (014) 66-318-36, 0602/ 133-570

SPRZEDAM budynek mieszkalny z zabudowaniami w bardzo dobrym stanie, na działce o pow. 32a, w atrakcyjnej dzielnicy Nowego Targu. (018) 266-66-66

SZAFŁARY – sprzedam dom z zabudowaniami gospodarczymi. Tel. (018) 26-650-50

TARNÓW – Centrum. Kamienicę 11 arów, bez pośredników – tanio. (0-14) 64-36-119.

ŻABNO sprzedam dom, cena do negocjacji. (0-14) 645-66-13.

KUPNO

DOM do remontu Kraków i okolice. (012) 655-48-38 po 17:00.

KUPIĘ domy – Kraków, okolice, również do remontu. 012/ 658-76-18

LOKALE

SPRZEDAŻ

BUDYNEK rzemieślniczy z mieszkaniami. (091) 448-00-75

BUDYNEK 650m² k/ Brzeska: handel, motel, usługi, produkcja. 018 4405507, 4418435.

GRYBÓW – hala handlowa 650m² +50ar. (0-18) 443-88-01

LOKALE handlowo-biurowe, usługowe. NowySącz, Długosza (0-18) 443-07-55 (0603) 383-993

N.SĄCZ, Rokitniańczyków: sklep 24m², cena do uzgodnienia. 018 4426363.

NOWY SĄCZ, sprzedam mały sklep. Wiadomość (0-18) 442-19-57 po 18.00

PILNE – kiosk warzywny. Oświęcim, Owocowa. (033) 844-44-62, 0501/ 412-035

KUPNO

DAWO – kupno, sprzedaż, wynajem. 012/ 659-00-40

KUPIĘ serwis, myjnię lub działkę. Tel. 0602-499-346

LOKAL handlowy w Brzesku, Krynicy, Nowym Targu – kupię. 0601/ 42-63-88

WYNAJEM

AMON poszukuje do wynajęcia,kupna, sprzedaży mieszkań, domów, działek. 012/ 636-16-77

DO wynajęcia hala 1000 + socjalne 200 m². (0-14) 626-71-92, 674-61-66.

WYNAJEM

BOCHNIA – nowy pawilonik 24m², warunki do uzgodnienia. (014) 611-14-54, (014) 612-46-49

LOKAL handlowo-usługowy, biurowy. NowySącz, Długosza (0-18) 443-07-55 (0603) 383-993

LOKALE do wynajęcia w centrum Brzeska na biuro lub gabinet. Tel. (014) 626-82-95 po godz. 20

N.SĄCZ, Rynek lp, lokale biurowe 25m² i 40m² (0-18) 443-88-01

N.SĄCZ, lokal 24m² z telefonem do wynajęcia (0-18) 441-39-51.

N.SĄCZ, Tarnowska 32: ok.180m² biurowe do wynajęcia. LOK 018 4412504.

N.SĄCZ, Barbackiego: pomieszczenie biurowe do wynajęcia. 018 4441717.

N.SĄCZ, centrum: lokal 2-piętrowy handlowy 86m² do wynajęcia. 018 4414380.

N.SĄCZ centrum Rynek-lokal pow.70m², lp – do wynajęcia (0601) 95-66-15

N.SĄCZ, lokal do wynajęcia ul.Sniadeckich (obok Szpitala) (0603) 679-236

N.SĄCZ, Rynek: 15m² do wynajęcia, (handlowo usługowe, witryna). tel.4459564.

N.SĄCZ, Rdzistów: hala produkcyjna 650m² +socialno biurowe. 0602 896520.

POSZUKUJĘpomieszczenia na stolarnię. (012) 267-60-36, 654-51-27

POSZUKUJĘ lokalu handlowego w Kalwarii Zebrzydowskiej. (012) 421-93-09

TARNÓW – Centrum, Wałowa. Lokal 35 m² do wynajęcia. kom. 0604-567-230.

TARNÓW Centrum. Lokal o pow. 40 m², I piętro, ul. Wałowa na biuro, gabinet itp. wynajmę. Tel. (014) 622-18-20 w godz. 10 – 18.

ZAKOPANE Zamoyskiego 3a – wynajmę lokal 35m². (018) 20-128-18 godz 9-13, 18-20

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

BIAŁOGÓRA koło Dębek nad pełnym morzem działki tel. 0604-367-937

DĄBROWA Tarnowska las 30-letni sprzedam. (0-14) 642-27-34 w godz. 18.00-20.00.

DZIAŁKA budowlana 9 arów Koninki k/ Mszany Dolnej – sprzedam. (015) 846-72-54

KRYNICA – działki budowlane 14ar, 20ar, 1,3ha, atrakcyjne położenie (0-18) 472-38-27

MIKOŁAJOWICE 250 m za Salonom Peugeot. Działka budowlana w całości, uzbrojona, prąd, gaz, woda, telefon, cena do uzgodnienia. Tel. (0-14) 623-14-00.

N.SĄCZ, Librantowska: działka, piękna lokalizacja. 4438404, 0603 619229.

N.SĄCZ, okolice, działki budowlane 7ar i 10ar (0-18) 443-88-01

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM działkę budowlaną 15 arów, komfort, przy trasie E 22a. Zabierzów – Rudawa. (012) 283-84-96

SPRZEDAM 500a nad J.Rożnowskim (0605) 442-926

TARNÓW, Góra Marcina.Działkę budowlaną uzbrojoną, cena do uzgodnienia – sprzedam. 0601-46-90-93 lub (0-14) 27-45-31, po 16.

WIETRZYCHOWICE – sprzedam działkę budowlaną 41 arów uzbrojoną. (014) 68-61-283

KUPNO

DZIAŁKĘ Dębniaki, Dąbie, Grzegórzki (okolice). 0601-48-02-07

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻE okazja 3x5 dwustronnie ocynkowane tylko 880, – transport i montaż gratis. (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, (018) 332-12-45, (012) 451-72-58, 090/ 38-98-58

GARAŻE blaszaki (3x5) 880,zł+5% rabatu. Transport, montaż – gratis! 012/ 412-64-65, 654-37-41, 090/ 314-885

GARAŻE, wiaty, kioski. NowySącz, Bielowicka 35 (0601) 49-53-33

GARAŻE ocynkowane najtaniej. 018 3320122, 012 2715870, 0604 162365.

GARAŻE blaszaki. Drzwi uchylne, raty. Niskie ceny. (0-14) 67-90-912, 0604-310-015.

WYNAJEM

GARAŻ do wynajęcia, N.Sącz ul.Kolejowa. tel.4437174.

N.SĄCZ, Wiśniowieckiego – Gorzków, plac pod garaże do wynajęcia (0-18) 443-62-57

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

BRAMY: garażowe, ogrodzeniowe, roletowe, segmentowe. Automatyka bram. Rolety okienne. Stolarka aluminiowa. Systemy ogrodzeniowe. Doradztwo. Dostawa. Montaż. ZHU "Filipek" 018/ 4434056, 090/ 695656.

MBLE na zamówienie ceny producenta Dajwór 12. (012) 292-64-54.

ŻEBERKA żeliwne nowe 100 sztuk sprzedam 8 zł/ sztuk. (014) 66-56-813

KUPNO

MEBLE, RTV, AGD, antyki, również zniszczone. Posiadam transport. 018/ 3374509, 4437335.

USŁUGI

ANTYWLAMANIOWE zabezpieczenia drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, kołki. Płatek: (012) 415-42-87

USŁUGI

CYKLINOWANIE parkietów, desek, układanie mozaiki, lakiery ekologiczne. Kraków, (012) 656-08-81, 0602-591-281

FIRMA REMPOL wykonuje kompleksowe remonty mieszkań. (012) 643-75-32, 0602/ 511-700

KRATY, rolety, drzwi antywłamaniowe, sztaby, szyby pancerne. (012) 632-39-38

MEBLE kuchenne na wymiar, regaly, meble biurowe. (014) 642-47-39, 0604-673-050.

ŻALUZJE, rolety – tanio przyjmowanie zleceń (0-18) 442-39-36, 446-04-95 do 17.00

ŻALUZJE poziome, pionowe, roletki, rolety antywłamaniowe. Promocyjne ceny na żaluzje pionowe (z atestem niepalności) – Producent. Przy większych zamówieniach upusty cenowe. NowySącz, Sklep AGD "Manius" ul.P.Skargi 9 (0-18) 442-07-31, (0602) 289-864, (0-41) 361-92-90

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

0601-51-29-70. Płyty drogowe, urządzenia budowlane. (012) 27-47-915

BRAMY garażowe ogrodzeniowe, automatyka, montaż. FUH "KERIM" (0-18) 444-92-98, (0601) 594-614. PROMOCJA!

DACHY, tarcica twarda, miękka. 018 4461674, 0601 495222.

DESKI suche 4-letnie sosna czerwona, foszty 5 i 8 cm większa ilość. (014) 61-283-68

DESKI, więźby dachowe "TADEX" Wola Rzędzińska. (0-14) 67-92-191, 0606-505-719.

FOSZTY jesionowe "7" – suche – (0-14) 67-84-378.

KONTENERY magazyny, pakarnie, barakowoz – sprzedaż, wynajem, kupno, raty. 012/ 644-62-97, 0501/ 458-332

OKAZJA! Marmury, aglomarmury, granity, schody, parapety, blaty, płytki po cenach produkcyjnych. 018 4416764, 4415022.

PARKIET, boazeria, produkcja, szeroki wybór, ceny konkurencyjne, VAT, usługi. (012) 388-12-84, 090-37-98-01

PODBICIÓWKI 10zł/ m², podłogi sosnowe i egzotyczne, okna, drzwi, parapety, schody. Wykonawstwo. (012) 413-91-87; 0601-22-07-39

SCHODY, balustrady, zabudowa montaż, boazerie, obicia, listwy. Bartkowa (0-18) 440-11-87

SEZONOWA OBNIŻKA CEN! PPHU "NOW-OFFER" Sp. z o.o. – Nowy Sącz, ul. Kochanowskiego 8 tel.(018) 441-33-45. Oferujemy: papy termozgrzewalne, płyty poliwęglane, materiały hydroizolacyjne, materiały dociepleniowe.

SIATKA ogrodzeniowa, powlekana, słupki, bramy, 5,27/ m². (033) 845-77-61, 0603/ 583-727

Zakład Remontowy
Urządzeń Gazowniczych Sp. z o.o.

33-152 Pogórska Wola 450

tel. (0-14) 622-54-10; fax (0-14) 622-09-01

ogłasza przetarg nieograniczony

w dniu 14 lutego 2000 r. o godz. 10.00

na terenie bazy ZRUG Sp. z o.o.

w Pogórskiej Woli, 33-152 Pogórska Wola 450

na niżej wymienione urządzenia:

SPRZEDAŻ

SIATKI ogrodzeniowe ocynkowane, powlekane. Bramy. Słupki. Systemy ogrodzeniowe Bekaert. (012) 27-11-526

KUPNO

KUPIĘ zagęszczarkę gruntu. 018 4423936 (8-16).

KUPIĘ melaminę lub baroków. (012) 637-10-70

USŁUGI

"ADMA" wylewki +izolacja, flizowanie, regipsy (0-18) 446-04-17 (0604) 265-749

"AWIX" żaluzje pionowe, poziome (drewniane), rolety zewnętrzne, tekstylne, bramy rolowane, moskitiery, markizy. (0-14) 626-77-70, 0602-501-548 (8 - 17). Konkurencyjne-ceny.

"KOLOR" malowanie, tapetowanie, gładź, renowacja stolarki okiennej, VAT. (012) 423-75-63; 0601-427-045

(018) 268-23-05. Docieplanie budynków styropianem, Tynki szlachetne. 9-letnia praktyka. 0601-497-344

ADAPTACJE poddaszy, remonty, wykończenia wnętrz - profesjonalna jakość. Kraków. 0501/ 404-812

ADAPTACJE strychów, regipsy, malowanie, panele - szybko - solidnie! (014) 611-85-09

ADAPTACJE, flizowanie, malowanie, gładź, suche tynki. 0603-694-105, (012) 657-22-70 po 20:00

ANTYWLAMANIA, blokady, tapicerki. (012) 421-83-06

CYKLINOWANIE (220V), parkiety, układanie. Boazerie, podłogi panelowe. 018 4431465, 0601/612877.

CYKLINOWANIE (220v) parkiety; panele, remonty - 0606/ 117-927, (014) 67-62-841 po 16

DĘBICA - układanie płytek, paneli, remonty łazienek, c.o., Rachunki. (0-14) 6816-381

DĘBICA - ocieplanie budynków: styropian, tynki szlachetne, Faktury Vat. Tel. (014) 67-00-506

DOCIEPLANIA styropianowe, tynkowanie, malowanie, gładź, tapetowanie, regipsy, tel. (0-14) 624-25-60, 0606-121-450.

DOCIEPLANIE, elewacje, rusztowania, referencje. FHU GAMA tel.(018) 445-84-32,(0602) 461-975.

ELEWACJE, siding, suche tynki, panele: ścienne, podłogowe, montaż stolarki budowlanej, adaptacja pomieszczeń, gonty papowe. Praktyka w USA. (014) 68-58-506, 0604/314-227

FHU GAMA, wykonuje regipsy, sufity, malowanie, gładź, tel.(018) 445-84-32, (0602) 461-975.

FIRMA Remontowo-Budowlana wykonuje usługi ogólnobudowlane, wykańczanie wnętrz. Tel. (014) 6795-682.

FIRMA REMPOL przyjmie zlecenia na docieplanie budynków. (012) 643-75-32, 0602/ 511-700

USŁUGI

FLIZOWANIE, malowanie, panele: podłogowe, ściennie, kompleksowy montaż regipsów. 0501-972-320, (012) 292-75-72

FLIZOWANIE, malowanie. (012) 412-38-67

FLIZOWANIE, tapetowanie. (012) 281-94-82

FLIZOWANIE expresowo, remonty, szpachlowanie. Tel. 0601-983012.

GAZ - próby szczelności, naprawy - uprawnienia. Instalacje CO; wod. kan. (012) 423-52-75; 0601-51-45-96

KOMINKI, flizowanie, wykańczanie wnętrz, malowanie tanio, solidnie. Tel. (018) 26-70-299

KOWALSTWO - ogrodzenia, bramy, kraty, balustrady, inne, spawanie stali nierdzewnej, kwasoodpornej, żaroodpornej, aluminium, inne (0-18) 443-54-91

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, kompleksowe wykańczanie wnętrz. Tel. (0-14) 627-54-28.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, tynkowanie, ocieplanie, panele, remonty ogólne. (012) 657-51-70, 0501-920-099

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, kasetony, opalanie stolarki i lakierowanie. (012) 657-49-95

MALOWANIE, flizowanie, gładź, tapetowanie - praktyka we Francji. (012) 281-28-44, 0601/ 52-02-81

OKNA - profesjonalne uszczelnianie metodą "Euro - Strip", gwarancja. Tel. (0-14) 67-84-615, 0603-814-369.

OKNA - dopasowywanie, uszczelnianie, montaż. (014) 61-282-38

PANELE - montaż, (0-12) 657-35-83

PANELE, płytki, suche tynki, budowy, wjazdy płyt kopodobne. (0-14) 652-52-65.

POSZUKUJĘ wykonawców do budowy kominków. Tel. (0-14) 623-16-84, po 16.

REMONTY: malowanie, flizowanie, gładź, płyty gipsowe, panele, itp. 018 4433071.

SPEC - docieplenia budynków, ogrzewanie podłogowe. Ogrodzenia posesji, suche tynki. 0604/ 792-941

TAPICERKI, zamki. (012) 421-83-06

UKŁADANIE parkietu, paneli. Schody, produkcja, montaż (0-18) 443-95-78, (0606) 19-60-79

USŁUGI remontowo budowlane. 0602-505-821, (012) 283-78-91

WYKOŃCZENIE wnętrz, montaż płyt gipsowych, paneli, okien. Malowanie, szpachlowanie. Tanio, solidnie. 018 4451593.

WYKOŃCZENIE wnętrz, mieszkań. 0606-424-417

ZABUDOWA balkonów, okna i drzwi z aluminium. (012) 276-48-13; 285-62-20

ZABUDOWA BALKONÓW - szkło, aluminium - "ALU-MARK". Skawina, Hallerów 8. (012) 276-16-62, 0604-26-13-00

NARZĘDZIA

MASZYNY

SPRZEDAŻ

0601-51-29-70. Maszyny stolarskie fabryczne. (012) 274-79-15

FREZARKA "SAM" do drewna 900,-zł. Sprzedam. Dębica. Tel. 0606/ 46-79-40

GRUBOŚCIÓWKA nowa, 400mm, z silnikiem 380V. 018 4415936 po 19.

MASZYNĘ do montażu i demontażu opon sprzedam. 018 3543038.

MŁOT kowalski, piła do metalu BTB40. Tel. 0501/ 389-610

ODLEWARKA wirowa; piec oporowy; wibrator+ kłosz próżniowy; pompa próżniowa. (012) 276-47-51

OVERLOCKI domowe, przemysłowe, stębnówki, maszyny wieloczynnościowe. RATTY. Sklep (012) 656-34-65

PLYTY, stopy walce wibracyjne, agregaty tynkarskie, pompy do betonu. N.Sącz (0-18) 547-40-14 od 8.00 - 17-tej (0603) 679-273

PROMOCJA urządzeń firmy Karcher "Profi" S.C. N.Sącz, Batorego 90 (0-18) 443-82-98 w.45

TOKARKA TUJ48, szlifierka narzędziowa NUA25, SPH1, piec hartowniczy, automat tokarski. Tel. (012) 27-04-731

WALCARKA złotnicza. Sprzedam. Pustków k/ Dębicy. Tel. (014) 6773-288, 6773-375

WYRÓBNIARKO - grubościówka 2000x400x230, nowa, własnej konstrukcji, 8000zł. 018 3321274.

ZAGINARKA ręczna blacharska składana do transportu 2mx0,6 mm, kobyłka tynkarska składana 1,4m do 0,9 m, prasa krawędziowa hydrauliczna 2mx3mm. (014) 66-310-38

KUPNO

AGREGAT prądoworczy ponad 5 KW, 3-fazowy, przenośny. (014) 611-21-65, 0602/ 43-09-32

USŁUGI

NAPRAWA maszyn szyjących u klienta. (012) 276-32-89

WYPOŻYCZALNIA narzędzi, sprzedaż, serwis Makita, Kress. N.Sącz, N.Świat 2, tel.4423936.

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

APARAT fotograficzny Canon - profesjonalny - sprzedam. Tel. (018) 26-66-992 lub 0601/ 46-71-70

KAMERA SONY Hi 8 cyfrowa - sprzedam. Tel. (018) 26-66-992 lub 0601/ 46-71-70

KOMIS RTV - tanio. Nowy Sącz, ul.Paderewskiego 77

YAMAHA PSR-620 tanio! Tel. (012) 641-31-82 prosić Tadeusza.

KUPNO

SKLEP Foto przyjmie do sprzedaży komisowej artykuły fotograficzne i optyczne. (012) 421-98-69 Kraków, Wiślna 10

USŁUGI

0501-839-688 Naprawa pralek, odkurzaczy, mikserów itp. Opolska 21 "mrówkowiec". (012) 638-27-08

BEZPRZEWODOWE systemy alarmowe. Telefon - powiadamianie. Specjalizacja - obiekty zabytkowe. (012) 637-83-88; 0501-421-851

NAPRAWA RTV: Samsung, Sony, Sanyo, Funai: dojazd gratis, gwarancja. (012) 285-92-75

USŁUGI RTV w domu klienta. (012) 641-58-26

WIDEOFILMOWANIE tanio, fotografowanie. Śluby, studniówki, komunie zbiorowe, inne uroczystości. (012) 429-74-01

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM komputer multimedialny "Pentium 75", 1400 zł. 0604-138-235

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

CHOW-CHOW szczenięta czarne, ruda suczka. 0604 179574.

SPRZEDAŻ

SZNAUCERKI. 012/ 647-03-73.

INNE

ZDROWIE

(032) 24-08-606; 0601-428-158 GINEKOLOGIA - zabiegi próżniowo.

0603-616-491 GINEKOLOG, (pełny zakres, prywatnie, profesjonalnie, bezpiecznie, tanio - Kraków centrum)

BEZPŁATNE Porady refundowane z Kasy Chorych. Poradnia Dermatologiczna, Psychiatryczna - Dąbrowa Tarnowska, ul.Grunwaldzka 34c. Poradnia Ginekologiczna, Reumatologiczna - Dąbrowa Tarnowska, ul.Piłsudskiego 31, tel.(0-14) 642-31-07.

GABINET bioterapii, reiki, ziołolecznictwo; akupunktura, masaże. (012) 430-72-49 Kraków; 0501-472-540

GINEKOLOG (wszystko, tanio. Kraków - Centrum) 0603-616-491

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi, Łódź. 0602-335-083

GINEKOLOG specjalista (pełny zakres, prywatnie, tanio - Kraków centrum) 0604-682-269

ZDROWIE

ODCHUDZANIE bezstresowe i inne schorzenia. (012) 641-43-53; 0501-323-261

ODCHUDZANIE Herbalife. (012) 657-37-96; 0604-161-012

POMOC dla osób oczekujących na operację przeszczepu nerki. 0602/ 40-69-38

POTENCJA USA. 012/ 644-22-20

PROFESJONALNE leczenie nowotworów i schorzeń neurologicznych metodą alternatywną. Lekarze specjaliści, bioenergoterapia, ziołolecznictwo (największy wybór preparatów przeciwnowotworowych) "Centrum Uzdrowiciel" - Bochnia (014) 685-07-67, 0501/ 413-315

SPRZEDAM naturalny, ziołowy produkt (73-), 100% gwarancji (potencja, prostata). (012) 655-61-63

TURNUSY Rehabilitacyjne - ciekawe oferty. "GDF" 429-51-93, 429-51-97

TURYSTYKA, SPORT

FERIE w Górcach. 018 2624192.

KRYNICA: Pensjonat, dobry standard, blisko wyciągu. Ferie, weekendy. 018 4715642.

14 lutego WALENTYNKI za 1 zł*

Złóż życzenia UKOCHANEJ OSOBIE w GAZECIE KRAKOWSKIEJ

Życzenia przyjmujemy do 11.02 we wszystkich biurach ogłoszeń

* Nie dotyczy działalności gospodarczej

BERNARDYNKI, bokserki, Collie, doberman, jamnicksi, kaukazy, podhalasnskie, spanielki, malenkie kundelki, szczeniaki, dorosle róznych ras. Możliwość dowozu. (0-14) 642-43-29, do 16, (0-14) 642-42-59.

CZTEROMIESIĘCZNEGO szczeniaka od dużego psa odam w dobre ręce. (014) 6779-223

DALMATYŃCZKI! Szczeniaki, bardzo miłe, towarzyskie, rodzinne, czarne kropki. Okazja! (012) 278-34-82

DOBERMAN szczenięta - sprzedam. Tel. (0-14) 642-34-20.

DOBERMANY 8-tygodniowe - sprzedam. 018 4458392, Brzeźna - Litacz 326.

DWUMIESIĘCZNE doberman (0-18) 445-95-35

KURCZĘTA odchowane 5 - tygodniowe oferuje do sprzedaży Drobierz-Pol. (0-14) 21-51-77.

OWCZARKI niemieckie - rodowodowe sprzedam. (014) 611-21-82, 0602/ 178-712

ROTTWEILER rodowodowy, koty perskie rasowe. Tani! 0606/ 117-927, (014) 67-62-841 po 16

SPREPAROWANE trofea (ptaki, zwierzęta). Tel. 0501/ 389-610

GUARANA - skuteczność niebieskiej tabletki, atest, gwarancja! (012) 655-61-63, 0501-247-497

GINEKOLOGIA - 0601-86-75-39 Kraków

HERBALIFE bezpieczne odchudzanie, zadzwoni już dziś, bo stracisz! (012) 267-44-23; 0602-536-607

HERBALIFE - Promocja Zdrowia. (033) 846-12-18, piątki: 16-20, 0603/ 113-296, email:PROZ-DRO@kki.net.pl

KONSULTACJE neurologiczne, pediatryczne, gastrologiczne, onkologiczne, proktologiczne. Medycyna naturalna. Bochnia, (014) 685-07-67

MASZ problem z nadwagą, masz dolegliwości z tym związane? (012) 654-32-99

MEDYCYNĄ chińska, oryginalne preparaty Grzegorza Sroki, wizyty lekarskie, bioenergoterapia. (014) 685-07-67

NOWOTWORY - nowe możliwości - medycyna alternatywna, bioterapia, konsultacje lekarskie - "Uzdrowiciel" (014) 685-07-67

NOWOTWORY - konsultacje lekarskie, najlepsze preparaty wysoka skuteczność. BOCHNIA (014) 685-07-67, 0501/ 413-315

KRYNICA: pokoje 2,3,4 osobowe, bezpieczny parking. 018 4712774.

KRYNICA: tanie pokoje, bezpieczny parking. 018 4713822.

OW "Czerch" góry - Piwniczna - tel. (0-18) 44-64-185 - Zimowiska, wczasy, zielone szkoły, wycieczki.

PENSJONAT: Wierchomla. Wczasy, weekendy, zielone szkoły. Wyciąg narciarski. 018 4468270.

PIWNICZNA Zdrój - pokoje gościnne (0-18) 446-83-25, 446-41-12

POKOJE do wynajęcia - Niedźwiedź k/ Rabki. Tel. (018) 33-171-04

SZCZAWA: Ferie zimowe, wyżywienie, tanio, wyciąg, skutery śnieżne. 018 3324011.

TANI, komfortowy pensjonat "Leśny" w Soli k/ Zwardonia. Zapraszamy. tel.(0-33) 864-53-53

WYPOCZYNEK całoroczny w górach na Orawie - piękna okolica, czyste powietrze, lasy, wyciąg, kuligi - wycieczki, wczasy - atrakcyjne ceny. Orawa - tel. (018) 26-522-43

ZAKOPANE - centrum, apartament dwupokojowy, wyposażony, garaż, loggia, 43m² (0-18) 441-59-07 (0602) 667-353

TYLMANOWA - pokoje - ferie. (018) 262-53-26

MATRYMONIALNE

"KALINKA" - matrymonialno - towaryzyska 0501-844-405 (wyjazydy).

BIURO "MARIA", (0-12) 634-49-68

FOTOFERTY, adresy, telefony - zadzwoni: 0604-29-69-31

MAŁOPOLSKIE Centrum Matrymonialne 500 ofert 18-72 lat. 012/ 658-05-32.

POZNAJ partnera, Długa 17, V p. (012) 634-05-08, 0603-85-80-38

BIZNES

A.A.A. długi, odzysk, wywiadowia "Dryl" s.c. Tel/fax: (012) 429-24-87

AGENCJA "DRYL" s.c. długi odzyski, wywiadowia tel/fax (0-12) 429-24-87, (0-12) 429-24-41.

AGENCJA EXECUTOR, windykacja należności. 0501/ 32-32-34

AGENCJA "Prokura" długi, wywiadowia gospodarstwa, detektywistyczne, konsultacje prawne. (012) 421-93-18; 0501-161-970

AGENCJA "LIDER" - długi. (012) 411-23-38, 416-13-68

AUTOMATY - gry telewizyjne wymienię się programami - sprzedam. (0-14) 626-10-51, rano, wieczorem.

BEZPOŚREDNI importer odzieży używanej, konkurencyjne ceny. (0-14) 6269-769, 0602-716-225. DĘBICA: PIEKARNIE, wydzierżawia na dogodnych warunkach. (014) 6816-350, 670-24-09 po 20

IMPORTER odzieży używanej - Myślowice - 50 km od Krakowa 0604-517-804, 0602-744-053

JAK wygrać w Multilotku? Rewelacyjne systemy Multilotka. 0604/ 319-354

KREDYTY dla osób zarabiających 1500,-zł mies. Brutto. 0501/ 419-816

KREDYTY niskoprocentowane. (012) 266-26-17.

KREDYTY dla osób zarabiających 1500,-zł mies. brutto. 0501/ 419-816

KSIEGOWOŚĆ, ZUS - tanio. 429-51-93, 429-51-97, 0601/ 94-20-43 Gertrudy 14

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

tvn

Kung-fu

■ film sensacyjny
■ USA 1986



Oparta na pierwszej części serialu „Legenda kung fu” opowieść o ścigającym wychowanku klasztoru Shaolin, który wpada na trop potężnej szajki zajmującej się w Kalifornii handlem narkotykami. Chcąc pomścić śmierć zamordowanego ojca, bohater wypowiada przestępcom wojnę...

■ Polsat, godz. 20.00

Nowy Jork – czwarta rano

■ komedia obyczajowa
■ Polska 1988
■ reż. Krzysztof Krauze
■ wyk. Janusz Józefowicz, Anna Wojton, Ryszard Mróz



W prowincjonalnym miasteczku jedyną atrakcją jest – usytuowany naprzeciw więzienia – bar Błysk, a w nim śliczna bufetowa Agnieszka. Pewnego dnia – zaraz po wyjściu z więzienia – przychodzi do baru Józek. Początkowo Agnieszka odrzuca jego zaloty, lecz potem planują skok na ciężarówkę pełną zużytych banknotów. Józek nie ma ochoty na skok, ale dziewczyna szybko go przekonuje. Oboje marzą o wspaniałym życiu i podróży do Nowego Jorku. Chłopak wyznaje Agnieszce miłość. Para niedoszłych przestępców przeżywa jednak rozczarowanie – na ciężarówce znajdują się worki z jabłkami. Agnieszka jest zrozpaczona, a Józek znika. Po kilku latach, skończywszy odsiadywać kolejny wyrok, Józek znów pojawia się w Błysku...

■ TVP 2, godz. 21.40

Szczęśliwy człowiek

■ komedia obyczajowa
■ W. Brytania 1973
■ reż. Lindsay Anderson
■ wyk. Malcolm McDowell, Rachel Roberts,



Wspaniały, momentami nawet surrealistyczny film Lindsaya Andersona, jest już niemal dziełem kultowym. Bardzo dobra obsada – a szczególnie fascynujący Malcolm McDowell. Film ukazuje świat owładnięty manią bogacenia się i obłędem rewolucji naukowo-technicznej. Na tym tle ukazany jest Mick – komiwojażer z wytwórni kawy. Człowiek o uśmiechu budzącym zaufanie pracuje jako agent handlowy firmy sprzedającej kawę, do czasu odkrycia nielegalnych metod zarabiania. Zatrzymany przez wojsko, przesłuchiwany jako szpieg i torturowany, przyznaje się do wszystkiego. Ponownie staje się człowiekiem wolnym dzięki eksplozji atomowej w wojskowym laboratorium. Stamtąd trafia prosto do kliniki doktora – szarlatana...

■ TVP 1, godz. 0.10



■ „Hamlet” w Głuchej Dolnej
■ TVP 1, godz. 21.05

We wsi Głucha Dolna aktywni działacze spółdzielni produkcyjnej i organizacji partyjnej postanawiają wystawić sztukę Szekspira „Hamlet”. Reżyser spektaklu – miejscowy nauczyciel – obsadza role w taki sposób, że w życiu i charakterach wykonawców widać wyraźne podobieństwa do odtwarzanych przez nich postaci...

7.45 Kocham tylko ciebie (11) 8.05 Giełda 8.15 Krakowskie Przedmieście 27 8.30 Wiadomości 8.45 Opowieści poszukiwaczy skarbu 9.15 Teleferie 9.35 Papierowy teatrzyk: Złota gęś 9.50 Festiwal: Ryga '99 (1) 10.00 Miasto na luzie (7) 10.50 Rodzina prawie doskonała 11.10 David Jason w swoim żywiole (2) 11.40 Giełda pracy, giełda szans – magazyn

12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Kontrasty
12.30 Rolnictwo na świecie
12.45 Pierwszy krzyk (17) – serial
13.15 Prawdziwa historia niechcianych pomników (3): Czterech śpiących – serial
13.45 Byłem żołnierzem Wehrmachtu: Hans von Herwarth
14.05 Sfinks – zagadki historii (2-ost.): Ramzes – ulubieniec bogów – film dok.
14.30 Cybermania – teleturniej dla młodzieży
15.00 Wiadomości
15.10 Magazyn olimpijski
15.40 Harry i Hendersonowie (28/72) – serial

16.05 Muzyczny serwis Jedynki
16.10 Rower Błężej
16.15 Teleexpres Junior
17.00 Teleexpres
17.25 Klan (301) – telenowela
17.50 Gość Jedynki
18.00 Moda na sukces (1049)
18.25 Gliny – magazyn policyjny
18.40 Auto Mix
19.00 Wieczorynka: Zwierzaki – cudaki – serial animowany
19.30 Wiadomości

20.10 Gliniarz z dżungli (61)
21.00 Flesz – Wiadomości
21.05 Złota Setka Teatru Telewizji: Przedstawienie „Hamleta” we wsi Głucha Dolna – sztuka Ivo Bresana, Polska 1987, reż. O. Lipińska, wyk. J. Gajos, J. Turek, S. Maciejewski, B. Późniak
23.00 Zaproszenie do Teatru TV
23.05 Monitor Wiadomości
23.35 Sport
23.40 Białe kruki – mag. kult.
0.10 Gorąco polecam: Szczęśliwy człowiek – komedia obyczajowa, W. Bryt. 1973 (patrz omówienie)



■ Gliniarz z dżungli
■ TVP 1, godz. 20.10
Sympatycy tego serialu mogą odechnąć z ulgą. Choć rzeczywistość planu filmowego jest o niebo bezpieczniejsza od rzeczywistości kreowanej, odtwórca głównej roli Richard Burgi doznał jednak kontuzji – złamał podczas kręcenia nogę. Chorobowe nie trwało jednak długo. Po tygodniu aktor wrócił do pracy...



■ Budka Suflera
■ TVP 2, godz. 14.00

Fragmenty koncertu zarejestrowanego 19 czerwca 1997 roku w Łęgu. Znana i lubiana Budka Suflera działa na polskim rynku muzycznym już od ponad dwudziestu lat. Formacja wylansowała wiele przebojów, takich jak Sen o dolinie, Cień wielkiej góry, Jolka, Jolka, pamiętasz czy Takie tango...

7.30 Dziennik krajowy 7.50 Studio urody 8.00 Program lokalny 8.30 Złotopolscy (199) 9.00 Janosik (2/13): Zbójnickie prawo 9.50 Złota foka – film przygodowy, USA 1983 11.25 Sposób na ponuraków (3/13) – serial przygodowy, Australia 1998 11.50 Na dobre i na złe (11/25) – serial obyczajowy, Polska 1999

12.45 Familiada – teleturniej
13.15 Arka Noego – magazyn
13.40 Klub pana Rysia – program dla dzieci
Ryszard Wyrzykowski w każdym odcinku zaprasza dzieci do jakiegoś uroczego zakątka w Polsce lub na świecie...
13.55 Teledysk dziecięcy: Taki pies
14.00 Budka Suflera – największe przeboje
14.40 Ojczyzna polszczyzna: Bielsko Biala – program prof. Jana Miodka i Władysława T. Stecewicza
15.00 W labiryncie (74/120): Synowa – serial obyczajowy
15.30 Krzyżówka szczęścia – teleturniej

16.00 Panorama
16.10 Ich pięciorko (83) – serial dla młodzieży, USA 1996
17.00 Małe ojczyzny: Wilcza jama i okolice – film dokumentalny Roberta Stando
17.30 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Znaki zodiaku – teleturniej
19.20 Dwójkomania
19.30 Dlaczego to my – program dla dzieci

20.00 To już 5 lat – jubileuszowy koncert Szansy na sukces (3) – program rozrywkowy
21.00 Panorama
21.20 Prognoza pogody
21.25 Sport telegram
21.30 Dwójkomania
21.40 Nowy Jork – czwarta rano – komedia obycz., Polska 1988 (patrz omówienie)
23.10 Ogród sztuk: Przepaska sprawiedliwości
23.45 Encyklopedia Sztuki XX wieku: Dziwny przypadek Yukio Mishimy – film dok.
0.40 Pędzel i batuta – film dokumentalny Tomasza Wiszniewskiego
1.10 Kino bez granic: Niebo i ziemia – film historyczny, Japonia 1990, reż. Haruki Kadokawa, wyk. Takaai Enoki, Masahiko Tsugawea

■ Niebo i ziemia
■ TVP 2, godz. 1.10
Japonia, połowa XVI wieku. Książę jednej z prowincji, toczących ze sobą wojny o terytorium i władzę, ślubuje rezygnację z wszelkich ziemskich uciech i przyjemności, jeśli to on je wygra. W ostatniej bitwie nie dochodzi wszakże do jednoznacznego zwycięstwa żadnej ze stron, mimo to przeciwnicy uznają swe roszczenia...



■ Simon
■ Polsat, godz. 9.00

Zbliżają się urodziny Mitcha. Solenizant spodziewa się, że jego podwładni przygotują mu z tej okazji przyjęcie. Spotyka go jednak bolesny zawód – jedyną osobą, która pamięta o rocznicy jest zienawidzony przez niego Simon. Widząc smutek Mitcha, Simon postanawia przygotować mu przyjęcie-niespodziankę...

6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Szaleję za tobą (31) 7.30 Polityczne graffiti 7.35 Karate Kot (7) 8.00 Czarodziejka z Księżyca (189) 8.30 Miasteczko Evening Shade (32) 9.00 Simon (6) – serial komediowy, USA 1997 9.30 Posłaniec szczęścia (11) – telenowela 10.30 Luz Maria (42) – telenowela 11.30 Powrót Supermana (65) – serial

12.30 Idź na całość – show z nagrodami
13.30 Macie co chcecie
14.00 Miłość od pierwszego wejrzenia – program rozr.
14.30 Twój lekarz
14.45 Wystarczy chcieć
15.00 Karate Kot (8) – serial
Serial dla dzieci, której bohaterem jest Kot Karate, mistrz wschodnich sztuk walki. Strzegąc prawa i sprawiedliwości dzielnie staje do walki z wszelkiego rodzaju przestępcami. Nie boi się nikogo i zna najmroczniejsze zakamarki wielkiego miasta oraz strefy wpływów grasujących tam gangów...
15.30 Informacje

15.55 Powrót Supermana (66)
Lois i Clark mają się pobrać. Ślub nie może się jednak odbyć bez zakłóceń. Z więzienia ucieka niejaka Myrtle Beach, zwana przez prasę Wesełną Wiedźmą...
16.45 Alvaro (43) – telenowela
17.45 Luz Maria (43) – telenowela
18.40 Super Express TV
18.55 Informacje
19.05 Posłaniec szczęścia (12)

20.00 MEGA HIT: Kung fu – film sensacyjny produkcji USA, 1986 (patrz omówienie)
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.45 Nikita (42) – serial sensacyjny, USA 1996
22.40 Wyniki losowania LOTTO
22.45 Informacje i biznes informacja
23.05 Polityczne graffiti
23.15 Graczykowie (9) – serial komediowy produkcji polskiej, 1999
Babcia Aniela intensywnie rozmyśla nad tym, jak zmusić długoletniego przyjaciela i adoratora do oświadczenia. Wreszcie wpada na pewien pomysł. Powoli krystalizuje się misterny plan...
23.45 Super Express TV
0.05 Magazyn Teatru Otwartego
1.10 Muzyka na BIS

■ Nikita
■ Polsat, godz. 21.45
Nikita i Michael muszą przejąć kontrolę nad kontami bankowymi niejakiego Goellnera, który finansuje zamachy terrorystyczne i akcje rebeliantów w krajach Afryki i Azji. Podając się za specjalistę od transferów pieniężnych, Michael proponuje Goellnerowi bezpieczną i zyskowną transakcję...

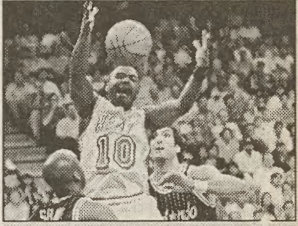


■ Manhattan
■ TVN, godz. 1.00

Izaak Davis ma dość pisania błahych programów komediowych dla telewizji. Zamierza zająć się poważną prozą. Nie jest to jednak takie proste, tym bardziej, że szalenie absorbują go problemy emocjonalne i erotyczne. Żona Davisa, Jill, porzuciła go dla innej kobiety...

6.45 Pod napięciem – talk show
7.15 Trzy małe duszki (21) 7.45 Przygod Animków (40) – serial animowany 8.10 Super Pig (14) – serial animowany 8.35 Monster Farm (3) – serial animowany 9.00 Kamila (47) – serial obyczajowy, Meksyk 9.50 Maria (203) – telenowela, Argentyna 10.40 Anna (37) – telenowela, Argentyna 11.30 Telesklep

12.00 Cristina (154) – serial obyczajowy, Meksyk
12.55 Ibisekcia – talk show
13.55 Trzy małe duszki (21) – serial animowany
14.20 Przygody Animków (40) – serial animowany
14.45 Super Pig (14) – serial animowany
15.15 Mecz NBA: Huston Rockets – Los Angeles Lakers



16.15 Pełna chata (109) – serial komediowy, USA
16.45 Start w TVN meta na scenie – program rozrywkowy
17.15 TVN Fakty Regionalne
17.35 Wizjer TVN – magazyn sensacji i rozrywki
18.05 Kamila (48) – serial obyczajowy, Meksyk
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport
19.35 Cristina (155) – serial

20.30 Milionerzy – teleturniej
Gospodarz programu zadaje przyszłemu milionerowi pytania z wolnymi czterema odpowiedziami. Właściwa odpowiedź gwarantuje zdobycie pewnej sumy pieniędzy, a każda kolejna najczęściej podwaja poprzednią stawkę...
21.20 Potępieniec (6) – serial sensacyjny
22.20 Supergliny
23.00 TVN Fakty
23.05 Kropka nad i
23.30 Fakty, ludzie, pieniądze
0.00 Drew Carey Show (46)
0.30 Wizjer TVN
1.00 Manhattan – film obyczajowy, USA 1979, reż. Woody Allen, wyk. Woody Allen, Diane Keaton, Meryl Streep, Mariel Hemingway
3.30 Granie na zawołanie

■ Potępieniec
■ TVN, godz. 21.20
Ginie kilka osób porażonych prądem. Prowadzący śledztwo Stone odkrywa, że wszystkie ofiary zabójcy to przestępcy, którym udało się uniknąć kary za swoje zbrodnie. Dowiaduje się też, że wszyscy zamordowani oskarżeni byli przed sądem przez prokuratora Julię Trent. Stone spotyka się z Julią Trent...



■ Matnia
■ POLONIA TV godz. 20.00

W zamku na odludnej wysepce mieszka małżeństwo – George i jego piękna żona Teresa. Po sprzedaży fabryki, on poświęca czas malowaniu, natomiast ona z braku lepszych zajęć hoduje kury. Pewnego dnia na wyspie pojawia się dwóch rannych mężczyzn.

■ Słoneczny patrol (21)
■ POLSAT 2 godz. 18.05

Słynny piosenkarz country poszukuje żony i syna, którzy odeszli od niego, gdyż nie mogli wytrzymać życia na walcach. Ratownicy pomagają mu ich odnaleźć. Mitch przemawia piosenkarzowi do rozumu, wskazując na to, że powinien z czegoś zrezygnować...

■ (K) Wystarczył jeden dolar
■ CANAL+ godz. 20.00

Samotny kowboj ścigany jest przez samowolnych stróżów prawa. Przewodzi im Raeger żądny odwetu za śmierć swego syna. W trakcie ucieczki przed szukającym zemsty strzelcem mężczyzna spotyka Dooleya – człowieka, który opowiada mu pasjonującą historię.

■ Młodociany przestępca
■ HBO godz. 20.00

Prawdziwa historia młodego skazańca, któremu dano szansę rehabilitacji. Greg Yance z handlarza narkotykami staje się bohaterem, pomagając w akcji ratowniczej w czasie powodzi. Po odpracowaniu kary, Greg poszukuje pracy. Nikt nie chce jednak go zatrudnić.

■ Doktor Kildare (22/26)
■ TV KRAKÓW godz. 22.30

Żona Orloff spodziewa się dziecka. Wypisana ze szpitala Ywonne Barlow nie może poradzić sobie na lekach. Doktor Kildare nie rezygnuje ze znalezienia przyczyny jej kłopotów. Tymczasem Orloff próbuje znaleźć swojego następcę wśród praktykantów.

■ W stronę zła
■ NASZA TV godz. 20.00

T.L. Barston wyrusza na poszukiwanie bandyty, za którego mieszkańcy górniczej wioski wyznaczyli pięć tysięcy dolarów. Po roku poszukiwań udaje mu się odnaleźć i zabić bandytę. Kiedy zgłasza się po obiecaną nagrodę, górnicza osada jest prawie wymarta.

8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.45 Cząsy – katolicki mag. inform.
9.00 Klan (295) – telenowela 9.20
Mój ślad: Kazimierz Kord 9.30 Do-
mowe przedszkole – program dla
dzieci 10.00 ■ Białe małżeństwo –
film obycz., Francja/Niemcy 11.40
Dziennik Telewizyjny – program sa-
tyr. 11.50 Teledyski

7.00 Afficionado 7.30 Szok blok
8.30 Tajemniczy ogród (21) 9.00
Garfield (48) – serial animowany,
USA 9.30 Kapitan Power (5) – se-
rial animowany 10.00 Bill Cosby
i straszne dzieciaki (24) – komed.,
USA 10.30 Słoneczny patrol (20) –
serial przygodowy, USA 11.30
Dziedziczna nienawiść (21) – telen.

7.00 Diabelski Młyn 7.45 Sto zdjęć
naszego stulecia – dok. 7.50 Łapu
Capu – chochliki tv 7.55 Świat dzi-
kich zwierząt 8.00 (K) Bobry w ak-
cji 8.25 (K) Dzień zagłady – film SF,
USA 10.25 (K) Przypadek Pekosiń-
skiego – film obyczajowy, Polska
11.55 (K) Mniejsze zło – dramat
obyczajowy, USA

6.30 Uwodzicielki Hollywood: De-
mi Moore – magazyn filmowy 7.00
Na planie filmu Teoria spisku – re-
portaż 7.20 Bohaterowie kina ak-
cji: Sylvester Stallone – magazyn fi-
lmowy 7.50 ■ Żelazny Orzeł – film
sensacyjny, USA 9.50 Mroczny se-
kret – thriller, USA 11.25 Ed Wo-
od – film biograficzny, USA

8.10 Rola – magazyn 8.30 Mieszkaj
lepiej – porady 8.45 To jest temat
9.00 Niezapomniany 11.15 Telewi-
zyjna encyklopedia multimedialna
11.30 Zmagania z ortografią 11.45
Z lamusa techniki 12.05 Rozumieć
sztukę 13.00 Miedzą do Europy
13.30 To jest temat – reportaż
14.00 Panorama powiatów 14.30
Krople miłości – telen. 15.00 Dzie-
ci-dzieciom – koncert 11.53 Na-
sza antena 15.40 Elektryczne Gita-
ry – koncert 16.30 Ludzie i wyda-
rzenia 16.45 Magazyn rodzinny
17.15 Krakowskie legendy 17.30
Załatwmy to razem 18.20 W kręgu
kultury 18.45 Temat dnia 19.30
Książę i żebrak – serial przyg. 20.00
Niezapomniany – telen. 21.00 To
jest temat – reportaż 22.00 Krople
miłości – telen. 22.30 ■ Doktor
Kildare (22/26) – serial obycz., USA
22.55 Saga piosenki francuskiej

8.00 Życie jak poker (21) – teleno-
wela, Polska 9.05 Na południe (21)
– serial sensacyjny, Kanada/USA
9.50 WiP – wydarzenia i plotki
10.30 Sally czarownica (21) – serial
animowany 11.00 Gillette Sport –
magazyn sportowy 12.00 Kalam-
buri – program rozrywkowy
12.30 Życie jak poker (21) – tele-
nowela, Polska 13.00 Antonella
(111) – telenowela 15.00 Kalam-
buri – program rozrywkowy 16.00
Antonella (111) – telenowela 16.50
Na południe (21) – serial sensac.,
Kanada/USA 17.45 WiP 18.30 Ży-
cie jak poker (21) 19.00 Zoom
19.30 Moje drugie ja – serial SF,
USA 20.00 ■ W stronę zła – we-
stern, USA 21.40 Kobieta zwana
Jackie (3) – serial biograf., USA
22.35 Dziennik 22.50 WiP – wyda-
rzenia i plotki 23.05 Troll II – hor-
ror, Włochy/USA

12.00 Wiadomości
12.15 7 dni świat – program publicy-
styczny
12.35 Galeria malarstwa polskiego:
Polonez Chopina - Teofil
Kwiatkowski
12.45 Klan (295) – telenowela
13.10 Spojrzenie na Polskę – pro-
gram publicystyczny
13.25 Elżbieta, Królowa Anglii (2/6):
Gry małżeńskie – serial histo-
ryczny, W. Bryt. 1971
15.10 Ojczyzna-polszczyzna: Miodu
– miód, jodu – jod – program
prof. Jana Miodka
15.25 Duchy, zamki, upiory: Historia
Kraczyńskiej Bielicy – dok.

12.30 Disco Relax
13.30 Jacek Ziobro Superstar
14.00 Szok blok
14.30 Program rozrywkowy
15.00 Piosenka na życzenie
16.00 Prawo do miłości (154) – tele-
nowela
16.30 Tajemnice piasków (154) – te-
lenowela

13.30 (K) Cybernet – magazyn kom-
puterowy
14.00 (K) Aktualności filmowe

14.30 (K) Bracia Flub – anim.
15.00 (K) Księżniczki z Beverly Hills
– komedia, USA 1997, reż.
Robert Townsend, wyk. Hal-
le Berry, Martin Landau, Na-
talie Desselle (zdz. z filmu)

13.30 Złowroga głębia – film sensa-
cyjny, USA
15.05 Uwodzicielki Hollywood: De-
mi Moore – magazyn filmowy

15.30 Żałobnik – komedia obyczajo-
wa, USA 1996, reż. Matt Re-
eves, wyk. David Schwimmer,
Gwyneth Paltrow, Michael
Rapaport, Barbara Hershey

16.10 Rower Błażeja
16.15 Teleexpress Junior
16.20 Rower Błażeja
17.15 Kto ty jesteś: W polskiej ziemi –
granice – program dla dzieci
18.35 Mój ślad: Kazimierz Kord
18.40 Gość Jedyński
18.50 Klan (295) – telenowela
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości

17.05 Informacje
17.15 Tajemniczy ogród (22) – serial
animowany, Japonia 1994
17.40 Garfield (49) – serial animowa-
ny, USA 1988-92
Serial animowany, którego
bohaterem jest wyjątkowy
kot Garfield
18.05 ■ Słoneczny patrol (21) – se-
rial przygodowy, USA 1994

16.30 (K) Deser: W ramach – film
krótkometrażowy
16.40 (K) Kimberly – komedia, USA
18.30 (K) Bobry w akcji
18.55 (K) Świat dzikich zwierząt
19.20 Nie przegap
19.25 Diabelski Młyn
19.50 Sto zdjęć naszego stulecia –
film dokumentalny
19.55 Łapu Capu – chochliki tv

17.45 Teoria spisku – thriller, USA
1997, reż. Richard Donner,
wyk. Mel Gibson, Julia Ro-
berts, Patrick Stewart

20.00 ■ Polonica: Matnia – dramat
psychologiczny, W. Bryt.
1966, reż. Roman Polański,
wyk. Lionel Stander, Donald
Pleasant, Françoise Dorle-
ac, Jack Mac Gowan
21.40 Biografie: Stachury miasto
przekłętą – reportaż
23.00 Business Report
23.30 III Festiwal Beethovenowski –
koncert we Floriance, wyk.
Pawel Gililov, Boris Perga-
menschikov (2)
0.00 Monitor Wiadomości
0.35 Zaproszenie – program krajo-
znawczy
0.55 Klan (295) – telenowela
2.00 Polonica: Matnia – dramat psy-
chologiczny, W. Bryt. 1966,
reż. Roman Polański, wyk.
Lionel Stander, Donald Ple-
asance, Françoise Dorleac,
Jack Mac Gowan

20.00 Super Express TV
20.15 ■ Ośmiornica (37) – serial
kryminalny, Włochy 1984
22.15 M.A.S.H. (31) – serial kome-
diowy, USA 1972-83
Do szpitala zostaje przywie-
ziony ranny koreański chłop-
czyk, który szybko powraca
do zdrowia, zyskując sobie
sympatię całego szpitalnego
personelu, a szczególnie Tra-
pera, który dowiedziawszy
się, że to sierota, postanawia
go adoptować. To jednak nie
jest takie proste...
22.45 Pierwsza możliwość – film
sensacyjny, Hongkong 1996,
reż. Gordon Chan, wyk. Mi-
chael Fitzgerald Wong, Gigi
Leung, Damian Lau
0.20 Przytul mnie – program mu-
zyczny
1.20 Piosenka na życzenie

20.00 ■ (K) Wystarczył jeden dolar
– western, USA 1998, reż.
Gene Quintano, wyk. Emilio
Estevez, William Forsythe
21.35 (K) Nomenklatura – film doku-
mentalny
22.30 (K) Boks: Za ciosem
23.50 (K) Szkoła zmysłów – film oby-
czajowy, Francja 1998, reż.
Benoit Jacquot, wyk. Fran-
cois Berleand, Isabelle Hupert,
Vincent Martinez, Vincent
Lindon
1.30 ■ (K) Droga do kariery – dra-
mat obyczajowy, USA 1975,
reż. John G. Avildsen, wyk.
Burt Reynolds, Art Carney,
Conny van Dyke, Jerry Reed
3.05 (K) Dziewczyna żołnierza – dra-
mat wojenny, USA 1998, reż.
Thomas Michael Donnelly,
wyk. Kiefer Sutherland, Skeet
Ulrich, Georgina Cates

20.00 ■ Młodociany przestępca –
dramat sensacyjny, USA
1997, reż. Charles Dutton,
wyk. Omar Epps, Delroy Lin-
do, Rachel Ticotin, William
Forsythe
21.50 Osaczeni – thriller, USA 1998,
reż. Ernest Dickerson, wyk.
Courtney Vance, Virginia
Madsen
23.30 Legion – film SF, USA 1997,
reż. Jon Hess, wyk. Parker
Stevenson, Corey Feldman,
Rick Springfield, Terry Farrell
1.10 Trójka zdrady – thriller erotycz-
ny, USA, reż. Yael Russcol,
wyk. Jack Kerrigan, Traci
Lords, Jeff Fahey, Maria Diaz
2.40 Renegaci – dramat sensacyjny,
USA 1989, reż. Jack Sholder,
wyk. Kiefer Sutherland, Lou
Diamond Phillips, Jami Gertz,
Rob Knepper

■ Białe małżeństwo
■ TV POLONIA godz. 10.00

Felix jest emigrantem z Polski,
który stara się o pracę i zalegalizo-
wanie swego pobytu we Francji.
Chcąc tego dokonać, decyduje się
zapłacić za fikcyjny ślub z dziew-
czyną imieniem France. Jej rów-
nież zależy na tym związku ze
względu na złą sytuację finansową.

■ Ośmiornica (37)
■ POLSAT 2 godz. 20.15

Sycylla, koniec lat 50. Baron Fran-
cesco Altamura zamierza zrealizo-
wać wielkie przedsięwzięcie bu-
dowlane. Odrzuca jednak ofertę
współpracy z mafią. W odpowie-
dzi Pietro Favignana poleca porwać
syna Altamury, dziesięcioletniego
Paula...

■ (K) Droga do kariery
■ Canal+ godz. 1.30

Drobny złodziejczek, W.W. Bri-
ght, porwya samochód z zespołem
muzyków country. Spotkanie, choć
nieplanowane, jest doskonałą oka-
zją dla Brighta, który poszukuje
wspólników do skoku na bank.
Uprowadzeni muzycy początkowo
stawiają opór. Jednak z czasem ...

■ Żelazny Orzeł
■ HBO godz. 7.50

Film sensacyjny, USA 1986
Przygody nastolatka, który próbu-
je uratować swojego ojca-pilota
uwięzionego w jednym z arabskich
krajów. Młodzieniec oburzony
bezczynnością władz postanawia
ukraść myśliwiec F-16 i dotrzeć na
Bliski Wschód...

7.20 Sunset Beach – serial obyczajo-
wy, USA 8.05 Siódme niebo – se-
rial familijny, USA 9.35 Apetyt na
życie – komedia, USA 11.10 Sunset
Beach 11.55 Trzy razy Zofia – tele-
nowela, Meksyk 13.15 Perła – tele-
nowela, Meksyk 14.00 Katalina
i Sebastian – telenowela, Meksyk
14.45 Odjazdowe kreskówki 15.50
Czy boisz się ciemności – serial dla
młodzieży, Kanada 16.20 Zagubio-
ny w czasie – serial SF, USA 17.10
Nieustraszeni – serial sensacyjny,
USA 18.00 Sunset Beach 19.00
Zoom – magazyn sensacji 19.30
Moje drugie ja – serial SF, USA
20.00 ■ W stronę zła – western,
USA 21.40 Kobieta zwana Jackie
(3) – serial biograficzny, USA 23.05
Sexplozja 23.20 Podwójna świadom-
ność – thriller, USA

9.00 (P) Narciarstwo alpejskie: PŚ
kobiet w Zwiesel – slalom gigant
12.00 (P) Narciarstwo alpejskie: PŚ
mężczyzn w Garmisch Partenkir-
chen – supergigant 13.00 (P) Nar-
ciarstwo alpejskie: PŚ kobiet
w Zwiesel – slalom 14.00 (P) Bob-
sleje: Zawody PŚ w St. Moritz
15.00 (P) Narciarstwo klasyczne:
PŚ w skokach w Hakuba 16.30 Sa-
neczkarsstwo: Zawody Pucharu
Świata w Gummer 17.00 (P) Piłka
nożna: Puchar Afryki w Nigerii
i Ghanie – mecz Ghana – Wybrze-
że Kości Słoniowej lub Kamerun
– Togo 19.00 (P) Tenis stołowy: Liga
europejska – mecz Levallois UTT –
Kalmar BTK 21.30 (P) Piłka nożna:
Puchar Afryki w Nigerii i Ghanie –
mecz Ghana – Wybrzeże Kości
Słoniowej lub Kamerun – Togo

Skutki zmiany klimatu są groźne dla ludzi

Zachwiana równowaga



Z biegiem lat takie piękne, śnieżne zimy będą zjawiskiem coraz rzadszym – twierdzą synoptycy

Fot. Agnieszka PIECHOWIAK

Dane synoptyków dotyczące zjawisk atmosferycznych w kończącym się stuleciu i tysiącleciu są wymowne: nasz klimat się ociepla, a koniec XX wieku jest najcieplejszy od 200 lat!

Ten wniosek poparto skrupulatnymi pomiarami oraz badaniami klimatycznymi prowadzonymi od kilku wieków przez meteorologów.

W Europie Zachodniej w tym stuleciu rekordowy był 1998 r., zaś w Polsce 1989 r. Średnia temperatura roczna wynosiła wówczas w kraju 9,8 st. C, natomiast średnia roczna z okresu 1801-1998 – 7,7 st. W Polsce lata 80. i 90. okazały się najcieplejsze w XX wieku.

— Warto pamiętać 1989 rok, bo był on najcieplejszy na naszych ziemiach w ciągu ostatnich 220 lat odkąd prowadzi się w Warszawie obserwacje meteorologiczne – twierdzi prof. Halina Lorenc z Zakładu Klimatologii IMGW w Warszawie.

Od 1981 r. występuje wyraźna przewaga ciepłych lat. Ostatni bardzo zimny był 1956 rok. W całym analizowanym okresie najchłodniejsze były lata: 1785, 1799, 1805, 1829 i 1871. W XX wieku, mimo zdarzających się ostrych zim, nie

było już tak chłodnych lat. Prof. H. Lorenc twierdzi, że mimo to nie wiemy, czy XX wiek był najcieplejszy w drugim tysiącleciu. Brakuje szczegółowych danych dotyczących wieku XII i XIII.

Średnia temperatura roczna w Warszawie wzrosła od początku wieku o 0,53 st. C i wynosi dziś ok. 8 st. Ten wzrost można odnieść do całego kraju, choć średnie temperatury mogą się nieznacznie różnić na polskich biegunkach zimna i ciepła. Śląskim biegunkiem zimna jest Góra św. Anny, a najchłodniejszym obszarem w kraju – Suwalszczyzna. Natomiast krajowym biegunkiem ciepła jest Tarnów.

Według synoptyków wzrost średniej temperatury o ponad pół stopnia zawdzięczamy głównie cieplejszym ziomom oraz zanikowi przejściowych pór roku – wiosny i jesieni, choć i w porze letniej miewamy rekordowe upały. W ubiegłym roku synoptycy infor-

mowali o wielu cieplejszych niż zwykle miesiącach.

Czerwiec był ciepły i deszczowy – średnia temperatura w stolicy wynosiła 18,1 st. C i była o 1,6 st. wyższa od średniej wieloletniej.

Lipiec 1999 r. też był cieplejszy niż zwykle, lecz razem suchszy, choć nie zanotowano żadnych rekordów – ani temperatury, ani opadów. Średnia temperatura, 20,4 st. C, była wyższa o 2,2 st. od średniej wieloletniej.

Sierpień był podobny do lipca, lecz wrzesień w wielu miejscowościach był rekordowy w tym stuleciu. Taką właśnie, najwyższą w XX wieku średnią temperaturę września, zanotowano w Koszalinie: 17 st. C. Była ona o 4 st. wyższa od temperatury wieloletniej. W Warszawie średnia temperatura w lipcu była wyższa od średniej w całym stuleciu o 2,7 st. C, a miesiąc był bardzo suchy. Październik za to był bardzo przeciętny i wszystkie dane pasowały do norm. Natomiast listopad był zimny i śnieżny. Grudzień znów był cieplejszy – średnia temperatura wynosiła plus 0,3 st. C; była wyższa od średniej wieloletniej prawie o 1 stopień.

Ostatnie dwudziestolecie przyniosło dwie najcieplejsze zimy w XX wieku w Polsce – zima z przełomu lat: 1988/89 i 1989/90. Najbardziej upalne lata były w 1992 i 1994 r.

Poziom ocieplenia klimatu w skali globalnej waha się w granicach od 0,2 do 2 st. C. Nie ulega już żadnej wątpliwości, że naturalny cykl klimatyczny na Ziemi został rozregulowany. Jak twierdzi prof. H. Lorenc katastrofalne ulewę, powodzie, śnieżyce, błotne lawiny, huraganowe wiatry i wszystkie pogodowe anomalie występujące na całym świecie (ostatnio także na zachodzie Europy, np. we Francji) są właśnie skutkiem ocieplania się klimatu.

Masy nagrzanego tropikalnego powietrza zderzają się z powietrzem chłodniejszym, polarno-morskim, co czasem powoduje katastrofalne skut-

ki. Zresztą Polskę też coraz częściej dotykają nawałnice i gwałtowne załamania pogody, często tragiczne w skutkach. Trąby powietrzne, oberwania chmury, niezwykle obfite opady deszczu zawsze się zdarzały, ale teraz występują znacznie częściej, są bardziej intensywne, a – co gorsza – występują w nietypowych porach roku. Lawiny błotne do niedawna występowały wyłącznie w Azji czy Afryce. Degradacja środowiska przyrodniczego powoduje, że zaczynają się pojawiać także u nas.

Meteorolodzy na całym świecie badają skutki zmian klimatu na Ziemi, a także prognozują, jakie mogą być konsekwencje podwyższania się temperatury, które powoduje m.in. efekt cieplarniany.

Wywołują go głównie: para wodna i dwutlenek węgla, ale także metan, tlenki azotu, freon, ozon. Bardzo duża zawartość w atmosferze dwutlenku węgla to nie tylko efekt spalania m.in. węgla kamiennego, ale także ogromnej degradacji lasów równinowych. Specjaliści wyliczyli, że każdy spalony hektar takiej puszczy uwalnia ok. 700 t dwutlenku węgla! W dorzeczu Amazonki, w Brazylii i w Kolumbii, już 14 proc. powierzchni lasów tropikalnych wyginęło bezpowrotnie!

Dwa stopnie to przecież niewiele. Lecz dla specjalistów te dane są zapowiedzią prawdopodobnej katastrofy. Oznacza m.in. ogrzanie oceanów w strefie równikowej, a to z kolei zwiększy częstotliwość i siłę występowania huraganów oraz susz. Zmieniają się obszary przepływu niżów, które przynoszą deszcz, zatem plony w krajach dostarczających nam żywności drastycznie spadną. Taki los może spotkać Amerykę, Ukrainę, Europę środkową. Ocieplą się natomiast rejony północnej Kanady, Syberii i Skandynawii. Będzie można tam co prawda uprawiać zboża, ale wyjąłowa gleba nie wyżywi mieszkańców naszej planety.

Jadwiga ROŻYCKA

poniedziałek, 31 stycznia 2000 r.

• Wschód słońca — 7.19
• Wschód księżyca — 3.16

• Zachód słońca — 16.20
• Zachód księżyca — 12.10

Dzień dłuższy od najkrótszego o 1 godz. 19 min, a krótszy od najdłuższego o 7 godz. 42 min.

Imieniny:

Cyryl, Jana, Ludwika, Marceliny

Ostrożność, cierpliwość, wytrwałość to cechy dominujące u urodzonych 31 stycznia. Wyróżnia ich oryginalność, uzdolnienia artystyczne oraz wielkie umiłowanie ludzkości i jej ideałów. Posiadają dużo taktu i umiejętności dostosowywania się, dzięki czemu mogą obracać się we wszelkich sferach towarzyskich. Osoby wysoko postawione darzą ich swym zaufaniem.

POGODA



Polska południowa jest w strefie frontów atmosferycznych związanych z niżem znad południowej Szwecji. W ciągu dnia napłynie bardzo ciepłe powietrze z zachodu. Temperatura minimalna od -5 do 2 st., w Tatrach -8 st. W ciągu dnia przelotne opady deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od -1 do 6 st., w Tatrach -5 st. Wiatr umiarkowany, chwilami porywisty, zachodni. Ciśnienie wzrośnie (wczoraj wynosiło 980 hPa). Jutro więcej przejaśnień.

BIOPROGNOZA: niekorzystna

Dzienny horoskop KSIĘŻYCOWY

Księżyc przebywa znaku Strzelca.

WAGA: Dobry czas dla kontaktów z zagranicą.

BARAN: Szansa na załatwienie ważnych spraw urzędowych.

SKORPION: Czas rozwoju wewnętrznego. Nie należy pesymistycznie podchodzić do życia.

BYK: Uwierzyć w siebie i przestań się zajmować przeszłością.

STRZELEC: Masz szansę odkryć nowe sposoby organizacji pracy.

BLIŹNIĘTA: Uważaj, aby nie obwiniać innych za swoje błędy.

KOZIOROŻEC: Możesz dogadać się z ludźmi konkretnie myślącymi.

RAK: Nie patrz w swoje wnętrze i przebywaj z ludźmi radosnymi.

WODNIK: Dobry czas dla kontaktów z ludźmi z zagranicy.

LEW: Możesz dzisiaj wykonać naprawdę wielką robotę.

RYBY: Unikaj stresu. Sprzyja masaż i relaks.

PANNA: Puszczaj mimo uszu to co inni mówią o Tobie.

Andrzej JAMRÓZ

Piszą, piszą, piszą...

Rozmowa z Pawłem Biedziakiem, rzecznikiem prasowym Komendy Głównej Policji

— Do Sejmu trafił, przygotowany przez Komendę Główną Policji, projekt ustawy, która stanowi, że policja będzie zwolniona z obowiązku ścigania sprawców drobnych kradzieży (przedmiotów wartości do 2010 zł), dokonanych bez przemocy. Przepisy takie byłyby tylko rejestrowane w komputerze. Ile takich kradzieży rejestruje się w Polsce?

— Średnio 200 tysięcy w roku. Jest to jedna piąta do jednej czwartej wszystkich spraw, które prowadzimy.

— Czy projektowana ustawa nie jest formą przyznania się policji do bezradności w walce z drobnymi kradzieżami?

— Wręcz przeciwnie! Jest to poszukiwanie drogi wyjścia. Teraz obowiązują takie procedury, że ściganie tych przestępstw sprowadza się do pisaniny. Piszemy i piszemy! Policja chce natomiast ścigać te przestępstwa w sposób rzeczowy, który będzie polegał na tym, że policjant wreszcie wyjdzie z biurka, będzie pene-

trował środowiska nielatów, paserów i środowiska przestępcze — tam, gdzie może wykryć sprawców, bo za biurkiem na pewno ich nie wykryje.

— Można podejrzewać, że dążenie do pozbycia się obowiązku ścigania drobnych złodziejszków wynika z chęci ułatwienia sobie pracy, uczynienia jej wygodniejszą?

— Wygodniej to jest dzisiaj, bo policjant nie musi się ruszać. Może siedzieć za biurkiem i pisać.

— Jednak na policji ciąży formalnoprawny obowiązek ścigania sprawców drobnych kradzieży.

— Przede wszystkim ciąży obowiązek wypełniania protokołów. Ma pan do wyboru, po drobnej kradzieży, czy chce pan, żeby policjant siedział z panem w komisariacie i pisał przez 3 godziny, czy, żeby pisał 15 minut, a potem wyszedł z biurka na ulicę po to, by schwycić złodzieja?

— Jednak formalnie policja miałaby obowiązek tylko rejestracji przestępstwa, a nie ścigania sprawców.

— Tryb rejestracyjny nie oznacza zdjęcia z policji obowiązku ścigania przestępców. Wręcz przeciwnie – nowy tryb umożliwi policji zapobieganie przestępczości, zatrzymywanie sprawców na gorącym uczynku i wykrywanie sprawców przestępstw już popełnionych. Tego nie robi się za biurkiem, a tylko na ulicy. Od pisaniny nie przybywa sprawców za kratkami aresztów. Tymczasem obecna procedura karna wymusza na policji ściganie do tego pisania policjantów z patrolówki i dzielnicowych. Siadają i piszą, piszą, piszą. Jeśli ktoś chce, żeby to utrzymać, to tak, jakby chciał powiadzić Sherlockowi Holmesowi: „Prześnij już chodź z tą łupą po mieszkaniach, prześnij wypatrywać i wypytywać, tylko siadaj i pisz! Bo jak piszesz, to mamy gwarancję, że zajmujesz się to sprawą”.

— Projekt zakłada, że przestępstwo można będzie wpisać

do rejestru bez podejmowania czynności śledczych, jeżeli nie istnieją szanse wykrycia sprawcy. Może niektórzy policjanci, dla świętego spokoju, będą woleli przyjąć, że nie ma takich szans, nawet gdy one będą?

— Gdy policjant ma szansę wykrycia sprawcy, to go wykryje, bo rozliczany jest głównie z wykrywalności i z liczby podjętych spraw, wcześniej wpisanych do rejestru.

— Może zamiast nowelizacji ustawy wystarczyłoby wyposażenie komisariatów w komputery i odchudzenie niezbędnych do wypełnienia druków...

— ...To niewiele by dało. Obecna ustawa wymusza na nas te czynności, które wykonujemy. W sprawie kradzieży słoików z piwnicy powstają dwie teczki akt, po kilkadziesiąt stron każda. A mogą być dwie strony. Dlaczego prowadzenie sprawy ma polegać na wypełnieniu stu stron różnych protokołów?

Rozmawiał: PAWEŁ PATORA

GAZETA KRAKOWSKA REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax: 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.